

Wycinaj kupony

wygraj zagraniczną wycieczkę dla 2 osób!
Szczegóły str. 32

32 STRONY + DODATEK TV

Cena: 1,80
w tym 8% vat
W ŚRODKU DODATEK TV

NR 46 (138)
2015 (46)
wtorek
24 listopada



9 772300 198008

ISSN 2300-198X

NASZE STRONY
ostrzeszowskie
POWIATOWY TYGODNIK INFORMACYJNY

ENDOKRYNOLOG

Specjalista Andrzej Pajdowski

Choroby tarczycy, osteoporoza,
endokrynologia ogólna i ginekologiczna,
niepłodność, menopauza, andropauza,
zaburzenia potencji, nadmierne owłosienie,
otyłość, badania hormonalne.
Badania USG - tarczycy, jamy brzusznej,
ginekologiczne ciąży, piersi, jąder, prostaty.
Biopsje - (punkcje) piersi i tarczycy.

Ostrzeszów, ul. Wł. Gomułki 44,
1 i 3 sobota miesiąca, rej. 502 517 325
Kępno, ul. Szpitalna (Szpital), 2 sobota miesiąca, rej. 502 517 325

ZE SZKLARKI NA ŚWIATA SZCZYTY



Krzysztof Wielicki Wybitnym
Absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego
w Ostrzeszowie

Str. 7

SZPITAL SPÓŁKA



BĘDZIE ROZBUDOWA

Str.5

Z PYRĄ W ROLI GŁÓWNEJ



Str. 12

WASTA
PURE ENERGY

czysta energia

DOFINANSOWANIE DO 40%

TWOJA INSTALACJA POMOŻE
CI ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE ZŁOTYCH

w ofercie:

- kolektory słoneczne
- panele fotowoltaiczne
- pompy ciepła
- przydomowe turbiny wiatrowe

NASI INSTALATORZY
ZAINSTALUJĄ SYSTEM
ODPOWIEDNI DLA CIEBIE

Kępno ul. Kilińskiego 9/12 tel. 518 973 923
661 055 348
www.wasta.com.pl biuro@wasta.com.pl

„Z PRZYMROŻENIEM OKA”



Zdjęcia przedstawiają burmistrza Mariusza Witka i radnego Sławomira Odrobińskiego.

Przy kufelku

Jak pan uważa, panie Hrabio. Polacy to ludzie z charakterem, którzy radują się, gdy innym się powiedzie, czy mają raczej w sobie coś takiego, co cieszy ich, gdy drugiemu się nie uda, a jak tylko jest sposobność, to nawet nogę podkładają i radują się, jak upadnie?

Gdy sportowiec podnosi poprzeczkę przez którą chce przeskoczyć, to co częściej wołają lub myślą kibice? Nie skacz, bo ci się nie uda i narobisz sobie wstydu, czy zachęcając do skoku pokrzykują: skacz, na pewno ci się uda?

Panie Józefie, kibice wiwatując zawsze pomagają i cieszą się, że się udało, a jak się nie uda, to też się cieszą i wołają: nic się nie stało, walczyć trzeba, nie dziś, to uda się następnym razem. Na przykład, kilkadziesiąt tysięcy kibiców piłki nożnej na stadionie krzyczy, śpiewa i tym właśnie sposobem pomaga piłkarzom. Żadem kibic nie zakłada z góry, że zawodnicy przegrają i mimo że nie uczestniczą, grając na boisku, to swym animuszem gra razem ze swoją drużyną.

Ostatnio zauważyć jednak można, że niestety jest w Polsce taki „stadion”, na którym niektórzy z góry zakładają, że mecz jest przegrany i już na początku spotkania krzyczą, żeby się wycofać z założeń przedstawionych z terenu całego kraju, bo założenia te są złe, poprzeczka za wysoka i nic z tego nie będzie. Psioczą, krzyczą, przeszkadzają, a potem demonstracyjnie wychodzą ze stadionu i z niepokojem czekają na moment, w którym będą mogli powiedzieć „a nie mówiliśmy”. Dziwne to, bo mecz ten jeszcze na dobre się nie zaczął, a oni z góry już wiedzą, że wszystko jest przegrane.

Panie Hrabio, ale to chyba nie polscy kibice, bo polscy, jak pan mówiłeś, grają razem z zawodnikami, którzy są na boisku, czyli reprezentują cały naród polski jako jedność i takim należy dopingować, a nie przeszkadzać, gwizdać, a nawet obrażać.

Panie Józefie, kibice w większości

są dobrzy. Najbardziej przeszkadzają zawodnicy wykluczeni z kadry, a ich poplecznikom się to podoba. Przeszkadzają ci, którzy ze swymi poglądami nie przeszli weryfikacji i stojąc teraz na aucie robią wszystko, aby grającym zawodnikom nie udało się zrobić tego, co Polakom obiecali. To jest brak jedności w osiągnięciu najlepszego wyniku, wyniku, na którym powinno zależeć wszystkim, tym na boisku i tym poza nim. Dla odsuniętych od gry, tych co teraz siedzą na stadionie, im na boisku gorzej, tym dla nich lepiej - tak wynika z ich zachowania.

Tym stadionem, o którym mówię, panie Józefie, jest Sejm i, niestety, nie rzadko za zasiadających w nim musimy się wstydić.

No, panie Hrabio, teraz już wiem, po której stronie Pan stoisz. Pamiętaj Pan, jeśli jako emeryt nie dostanę leków za darmo, jeśli moja wnuczka nie dostanie po pięćset złotych na czwórkę z piątki moich wnuków, jeśli kwota wolna od podatku nie zwiększy się do 8 tys., jeżeli zięć nie będzie zarabiał co najmniej 12 zł na godzinę itd. itp., to do Pana jako pierwszego nie tylko ja, ale i inni zawiedzeni ludzie będą mieli pretensje. Wtedy już się Pan nie wywiniesz, ale ja jako dobry przyjaciel nie opuszczę Pana. Pomogę Panu to piwo wypić, tyle tylko, że Pan sam będziesz musiał za nie barmanowi płacić.

Hrabia Lech

Przychodnia **PROSMED**
Grabów n. Prosną ul. Wodna 2A
GABINETY PRYWATNE

Gabinet ginekologiczny
dr n. med. Mariusz Nawrocki
specjalista ginekologii i położnictwa

Gabinet ortopedyczny
dr n. med. Witold Wnukiewicz
specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu

Gabinet endokrynologiczny
dr n. med. Renata Michalak
specjalista chorób wewnętrznych

Gabinet chirurgiczny
Jacek Olejniczak
specjalista chirurgii ogólnej

Rejestracja i informacja: tel. 62 594 17 60
www.prosmed.com.pl

22-26 listopada

Dni Honorowego Krwiodawstwa

Z okazji obchodzonych w dniach 22-26 listopada Dni Honorowego Krwiodawstwa Oddział Terenowy Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Ostrzeszowie pragnie złożyć wszystkim Dawcom Krwi najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności oraz podziękować za czas, poświęcenie i ofiarność.

Z wyrazami szacunku

Kierownik Oddziału Terenowego
Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa
w Ostrzeszowie
lek. med. Karolina Jakowicka-Czemplik

Podczas obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa każda osoba, która w dniach 23-25.11.2015 r. odda krew lub osocze w Oddziale Terenowym Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Ostrzeszowie weźmie udział w losowaniu nagród.

PANI ZDZISIA

Dumna z siebie Pani Zdzisia robi imieniny dzisiaj. By udało się przyjęcie w kuchni krząta się zawzięcie. Już od rana na stolnicy skoczne ruchy nożem ćwiczy. Zacięła dwie cebule, żywcem z jabłka zdarła skórę i jak każda gospodyni inne jeszcze cuda czyni. Przyszedł wieczór, wraz z nim trema a tu żadnych gości nie ma. Nie ma z przyczyn prostych dosyć: Ktoś zapomniał ich zaprosić.

Marek Paprocki

2

KUPON KONKURSOWY



IMIĘ I NAZWISKO

ADRES ZAMIESZKANIA

TELEFON KONTAKTOWY



wygraj zagraniczną wycieczkę dla 2 osób!



WIDZIANE OKIEM JANGASA

Masz sprawę? Zadzwoń! tel. 607 712 013

(NIE ODBIERAM POŁĄCZEŃ Z NUMERÓW ZASTRZEŻONYCH)

Zrób dla ziemi coś dobrego!

Coraz częściej mieszkańcy ostrzeszowskich blokowisk postulują, aby umożliwić im dokonywanie dokładnej segregacji odpadów „u źródła”.

Idzie o to, że nie mając gdzie wrzucać papieru, bo takich pojemników nie ma, a na tych do plastiku o papierze nie wspomniano, co przedstawia zdjęcie, wrzucają go do koszy na zmieszane odpady komunalne.



Jeden z mieszkańców osiedla Zamkowego stwierdził nawet, że jeśli firma odbierająca odpady nie potrafi oznaczyć, do których pojemników ustawionych wśród wielomieszkaniowych budynków wrzucać papier, powinna zrezygnować z apeli o segregację odpadów, a z samochodów usunąć napisy o ekologii i tym, ile to drzew można uratować zbierając makulaturę. Dziwi go, dlaczego właściciele domków jednorodzinnych mają prawo m.in. papier, opakowania wielomateriałowe i złom wkładać do koszy na tzw. odpady suche, a mieszkańcy bloków nie mają takiej możliwości. Jeszcze bardziej dziwi, że indywidualne gospodarstwa mogą mieć pojemniki na bioodpady, a na osiedlach, na których mieszkają setki rodzin, pojemników takich nie ma. - Dlaczego, przecież wszyscy wnoszą tak samo wysoką opłatność, więc skąd taka dyskryminacja? - pytają.

Wiele osób postuluje, aby pojemniki wyłącznie na papier i takie na bioodpady na osiedlach pojawiły się jak najprędzej, bo obierzyny od ziemniaków, warzyw i owoców mieszkańcy bloków też posiadają. Prośba jest i o to, aby każdy pojemnik dokładnie opisać, do czego jest przeznaczony. Nie może być dłużej tak, że do kosza nie wolno, i przy koszu, pod karą grzywny, też zostawiać nie wolno. - W takim razie gdzie? Co, każdy z kilkoma



puszkami po napojach, dziurawym garnkiem czy przeczytanymi gazetami ma „drałować” do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych aż na ul. Ceglarską i to jeszcze po błocie jakie w deszczowe dni tam występuje?! - pyta mieszkaniak osiedla Zamkowego, rozgniewany tak nierównym traktowaniem ludzi.

Zgodnie z tezą - „zrób dla ziemi coś dobrego, oddziel mokre od suchego” - ludzie apelują, aby pojemniki na makulaturę chroniły ją przed deszczem, bo mokra staje się bezużyteczna. - Władza gminy wymaga, za odbiór odpadów pobiera wysokie opłaty, więc niech ta władza się stara - mówi inny mieszkaniak.

Z pytaniem, dlaczego tak jest, że właściciel prywatnej nieruchomości papier i złom może wrzucać do pojemników, które ma na posesji, a mieszkaniak bloku nie, i co stoi na przeszkodzie, aby to zmienić, udałem się do ostrzeszowskiego oddziału Sp. z o.o. „EKO-REGION”. Pani kierownik odpowiedziała, że ustawodawca nie wymaga wyodrębnienia oddzielnego strumienia makulatury, lecz nakazuje burmistrzowi utworzenie (PSZOK) i taki punkt w Ostrzeszowie jest. Spółka działa w ramach zamówień publicznych i wszystko zależy od złożonego zamówienia. Władze gminy Ostrzeszów chcą, aby makulatura z blokowisk była odbierana oddzielnym strumieniem a nie w koszach do gromadzenia odpadów suchych (plastik), w zamówieniu publicznym musiałyby wyodrębnić dodatkową pozycję. „EKO-REGION” chcąc sprawdzić, czy jest takie zapotrzebowanie, w 2014 roku na osiedlu Piastów ustawił oddzielne pojemniki na makulaturę, ale niestety, zamiast papieru wrzucano tam zmieszane odpady komunalne, więc po kilku miesiącach pojemniki zabrano, bo ludzie udowodnili, że kosz na papier jest im niepotrzebny. Przy ul. Ceglarskiej jest punkt PSZOK, więc tam można makulaturę dostarczać. Jeśli w pobliżu koszy na osiedlach będzie leżała zapakowana w karton lub poukładana i obwiązana sznurkiem, pracownicy odbierający odpady też ją zabiorą.

Muszę przyznać pani kierownik rację. Gdy chodziłem po osiedlach, to w kilku miejscach zauważyłem, że nie wszystkie odpady trafiają tam gdzie powinny. Kilkanaście kroków od kosza na drobne odpadki, stojącego przy chodniku, stoją duże pojemniki przeznaczone na segregowane odpady, ale niestety, szkło - w tym butelki i plastikowe opakowania leżały właśnie w tym malutkim, tzw. ulicznym koszu na śmieci. A wystarczyło zrobić kilkanaście kroków więcej i wszystko byłoby tam gdzie powinno.

Zastępca burmistrza Paweł Uścińowicz rozumie postulaty mieszkańców bloków, jest im przychylny, ale jak mówi, wprowadzenie oddzielnych pojemników na makulaturę w roku 2016 jest raczej niemożliwe, bo zamówienie zostało już rozstrzygnięte. Potwierdza, że w roku 2014 był przeprowadzony pilotażowy program na osiedlu Piastów, ale niestety, pojemniki na papier najczęściej były zapełniane odpadami zmieszonymi i czasem kartonami „biznesmena”, któremu nawet nie chciało się ich pozogniać. W końcu ktoś jeden z koszy podpalił. Takie, niestety, jest społeczeństwo. Wprowadzenie dodatkowych pojemników jest możliwe, ale wszystko zależy właśnie od ludzi tam mieszkających, a niektórzy z nich nie potrafią uszanować tego, co się dla nich robi. Rada miejska pochyliła się nad problemem i to w niedługim czasie, bo nastąpiła zmiana przepisów o utrzymaniu czystości w gminach i trzeba zmienić regulamin, więc i ten problem będzie przedyskutowany.

Miejmy nadzieję, że 21 radnych znajdzie rozwiązanie, które pozwoli ludziom nie za rok, ale w najbliższych tygodniach gromadzić makulaturę w suchym pojemniku blisko miejsca ich zamieszkania.

Garnitur, krawat, kapelusz na głowie, szminka na ustach i puder na policzkach nie zawsze odzwierciedla prawdę o człowieku. Dopóki każdy z osobna i wszyscy razem nie zaczniemy dbać o środowisko to żadna, nawet najlepiej dopracowana ustawa czy uchwała nie sprawi, że będzie lepiej. Większość społeczeństwa już to rozumie, ale zawsze znajdzie się kilku takich jak „pan” zajmujący się handlem obwoźnym, któremu nie chce się podrzeć lub pozogniać kartony. Ale nie tylko ten przykład złości. Podobnie jest z odpadami wielkogabarytowymi. Termin ich odbioru podawany jest z dużym wyprzedzeniem i zabronione jest wystawianie wielkogabarytów w dowolnych terminach przy pojemnikach oraz w miejscach gromadzenia odpadów. Niestety, prawie każdego dnia na którymś z osiedli można dostrzec to co widać na zdjęciu.



A przecież poza terminem zbiórki, każdy z nas i to bezpłatnie - stary tapczan lub jakikolwiek inny mebel może odstawić do PSZOK.

To właśnie tak postępujący mieszkańcy psują opinię porządnym obywatelom. Myślę, że w końcu i na nich znajdzie się rada. Sąsiedzi wiedzą, kto to robi i nawet z okna można zrobić zdjęcie, które udowodni, kto jak postępuje, czy odpady segreguje i gdzie je wrzuca. Jest jeszcze Straż Miejska, która wyposażona została w foto-pułapki, więc wyłapanie i karanie flejtuchów kłopotu sprawiać nie powinno. Wszyscy razem działając i piętnując niedbaluchów możemy przyczynić się do poprawy porządku w naszym środowisku i ochrony otaczającej nas przyrody, bez której życie na naszej planecie nie mogłoby istnieć. Chroniąc drzewa, papiery też można zbierać do oddzielnych, zabezpieczonych przed deszczem pojemników i mam nadzieję, że wkrótce tak będzie. Papier związany sznurkiem lub w kartonie, leżąc koło kosza przez kilka słotnych dni staje się bezwartościowym śmieciem i żadne drzewo dzięki temu uratowane nie zostanie.

Jan Jangas

Rzecznik PKP odpowiada

W ubiegłym tygodniu pisząc o tym, że kolej nie nadąża za nowoczesnością, informowaliśmy, że pytania na temat porządku wokół stacji kolejowej w Ostrzeszowie, dziur na placu przed stacją oraz uruchomienia i obsługi platform przyschodowych (schoďolazów) dla osób niepełnosprawnych przesłaliśmy do rzecznika prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

OTO ODPOWIEDŹ RZECZNIKA.

Uprzejmie informuję, że schoďolazy zamontowane na przejściu podziemnym, na stacji Ostrzeszów, zostaną udostępnione pasażerom niezwłocznie po zakończeniu kontroli



tego urządnienia przez Urząd Dozoru Technicznego. Wstępny termin uruchomienia schoďolazów to 20 listopada 2015 r. Będą one obsługiwane przez pracowników Polskich Linii Kolejowych S.A., zgodnie z obowiązującymi w Polsce i na terenie krajów UE przepisami. Przewidują one powiadomienie przewoźnika 48 godzin przed planowaną podróżą osoby niepełnosprawnej, dla zapewnienia stosownej opieki.

Prace prowadzone przez PKP S.A. na dworcu obejmują remont wiaty przylegającej do budynku, remont chodników oraz czyszczenie elewacji. Planujemy, że prace zakończą się do końca br.

Kosze na śmieci należące do najemcy dworca zostaną ustawione w innym miejscu.

Część placu asfaltowego, należąca do PKP S.A. zostanie wyremontowana. Planujemy, że ubytki zostaną uzupełnione po okresie zimowym.

Zbigniew Wolny
Zespół Prasowy
Wydział Komunikacji i Promocji w Regionach
Biuro Komunikacji i Promocji
Centrala PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.
ul. Targowa 74
03-734 Warszawa

Z KARTOTEKI 997

Apel POLICJI

Policja apeluje, nie przechodźmy obojętnie obok tych, którzy mogą być narażeni na wychłodzenie organizmu. Zwróćmy uwagę na bezdomnych, osoby starsze oraz na osoby nietrzeźwe - czyli te, którym mogą grozić zamarznięcia. Jeśli więc zauważymy kogoś, kto od dłuższego czasu leży na mrozie, np. na ławce w parku, siedzi w przejściu podziemnym, powiadommy Policję.

Dzwońmy także, jeśli mamy informacje o bezdomnych szukających schronienia w pustostanach czy altankach. Przy tak niskich temperaturach w trudnej sytuacji są też

osoby starsze, które nie zawsze radzą sobie z ogrzewaniem swoich domów. Jeśli mamy informacje o osobie, która ma problemy z ogrzewaniem domu i potrzebuje pomocy, również powiadommy o tym właściwe służby.

Policjanci podczas patroli zwracają większą uwagę na miejsca, gdzie mogą szukać schronienia bezdomni: kanały ciepłownicze, pustostany, działki. Funkcjonariusze nie mogą być jednak wszędzie, dlatego tak ważne jest to, by uzyskać informacje o osobach, które nie mają się gdzie schronić. Nie bądźmy obojętni w takiej sytuacji. Dzwońmy pod numer dyżurnego KPP w Ostrzeszowie 997.

KPP Ostrzeszów

Sprawdzali trzeźwość kierowców



Wzmoczone działania ukierunkowane na ujawnienie nietrzeźwych użytkowników dróg, we współpracy z policjantami z Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu przeprowadzili funkcjonariusze policji z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie. Mundurowi przebadali 1414 kierowców, wśród których 3 okazało się być pod wpływem alkoholu.

Akcja miała miejsce w ubiegłą sobotę - 21 listopada w godzinach porannych na terenie całego powiatu ostrzeszowskiego. Policjanci przy pomocy urządzeń bezdotykowych do pomiaru alkoholu ujawnili 2 osoby, które kierowały pojazdami będąc w stanie po spożyciu alkoholu oraz 1

nietrzeźwego kierowcę. Pierwszy z nich to 50-letni mieszkaniec Ostrzeszowa, który kierując samochodem marki renault clio został zatrzymany około godz. 8 przy ul. Gorgolewskiego w Ostrzeszowie. Kolejny zatrzymanie miało miejsce około godz. 14.30 przy ul. Ostrzeszowskiej w Grabowie nad Prosną. Sprawcą wykroczenia był 50-letni mieszkaniec gminy Mikstat, kierujący pojazdem marki daihatsu. Obaj kierowcy byli w stanie po spożyciu alkoholu.

W Kraszewicach przy ul. Wieluńskiej około północy zatrzymany został 24-letni obywatel Ukrainy, obecnie przebywający na terenie gminy Kraszewice. Mężczyzna kierując samochodem marki volkswagen golf w wydychanym powietrzu miał ponad

1 promil alkoholu. We wszystkich trzech przypadkach funkcjonariusze zatrzymali sprawcy prawo jazdy. Podczas przeprowadzonych kontroli ujawniono także 4 osoby, które nie miały zapiętych pasów. Ponadto w jednym z pojazdów znajdowało się nieprawidłowo przewożone dziecko.

Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie przypomina, że alkohol i narkotyki plus pojazd to niestety w dalszym ciągu przyczyna wielu tragicznych zdarzeń drogowych. Chcąc ograniczyć takie sytuacje, prowadzone będą podobne działania ukierunkowane na ujawnianie osób jadących po spożyciu alkoholu bądź środków podobnie działających.

KK

Wzmoczone działania „Prędkość”

Skontrolowali 142 pojazdy, ujawnili 112 przekroczeń prędkości, zatrzymali 15 praw jazdy oraz nałożyli 121 mandatów karnych. To wynik dwudniowych działań ukierunkowanych na egzekwowanie dostosowania odpowiedniej prędkości na drogach powiatu ostrzeszowskiego.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie wspomagani przez funkcjonariuszy z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu przez dwa dni (19-20 listopada) prowadzili wzmoczone działania ukierunkowane na egzekwowanie dostosowania odpowiedniej prędkości na drogach powiatu ostrzeszowskiego w obszarze zabudowanym oraz poza nim.

Mundurowi przy pomocy pojazdów wyposażonych w videorejestrator oraz przy pomocy Ręcznych Mierników Prędkości na drogach powiatu



ujawniali kilkaset takich wykroczeń. Podczas akcji skontrolowali 142 pojazdy, ujawnili 112 przekroczeń prędkości, zatrzymali 15 praw jazdy oraz nałożyli 121 mandatów karnych.

Aby poprawić stan bezpieczeństwa

na drogach powiatu ostrzeszowskiego policjanci z drogówki będą cyklicznie prowadzić takie działania.

(KIR)

fot. KPP Ostrzeszów

120 km/h w terenie zabudowanym (17.11.2015 r.)



W ubiegły wtorek - 17 listopada około godz. 17 przy ul. Piastowskiej w Ostrzeszowie policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Ostrzeszowie zatrzymali mężczyznę kierującego samochodem osobowym marki volkswagen passat. Mieszkaniec powiatu ostrowskiego w terenie zabudowanym poruszał się z prędkością 120 km/h. Ukarany został mandatem karnym oraz zatrzymaniem prawa jazdy.

Mandat przez nieostrożność (18.11.2015 r.)



Mandatem karnym ukarana została 29-letnia mieszkanka gminy Kobyla Góra, która 18 listopada około godz. 17 doprowadziła do kolizji. Zdarzenie miało miejsce przy ul. Grunwaldzkiej w Ostrzeszowie, gdzie kierująca pojazdem marki mazda demino kobieta, nie zachowała należytej odległości od poprzedzającego ją samochodu marki opel corsa i najechała na jego tył. Poszkodowaną okazała się być 35-letnia mieszkanka gminy Ostrzeszów. Obydwie panie były trzeźwe.

Nietrzeźwy na rowerze (19.11.2015 r.)



Blisko 3 promile alkoholu posiadał w wdychanym powietrzu 25-letni mieszkaniec gminy Doruchów, który 19 listopada około godz. 11 jadąc rowerem został zatrzymany w miejscowości Godziętowy. Zachowanie mężczyzny już podczas jazdy wyraźnie wskazywało, iż jest pod wpływem. Ponadto posiadał on także orzeczoną przez sąd zakaz kierowania pojazdami. Mężczyzna odpowie teraz za przestępstwo niestosowania się do orzeczenia sądu oraz wykroczenie, jakim było kierowanie rowerem pod wpływem alkoholu.

Zderzenie w Kobylej Górze (20.11.2015 r.)



Kolizja drogowa miała miejsce 20 listopada około godz. 17 w okolicy placu Wiosny Ludów w Kobylej Górze. Jak wynika z policyjnych ustaleń, 58-letni mieszkaniec gminy Kobyla Góra wykonując manewr cofania samochodem marki renault megane nie zachował należytych środków ostrożności i nie zauważył jadącego za nim pojazdu marki ford focus, którym kierował 57-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów. Wynikiem czego było zderzenie się pojazdów. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

Pirat drogowy (20.11.2015 r.)



19 listopada około godz. 12 funkcjonariusze policji z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie zatrzymali mężczyznę, który na ich oczach popełnił szereg rażących wykroczeń. Zdarzenie miało miejsce w rejonie ul. Daszyńskiego w Ostrzeszowie, gdzie 40-letni mieszkaniec powiatu oleśnickiego, kierując samochodem marki opel astra, wbrew przepisom ominął pojazd, który zatrzymał się przed skrzyżowaniem oraz przejściem dla pieszych, następnie wjechał na skrzyżowanie podczas nadawania czerwonego światła. Ponadto okazało się, że mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, ponieważ zostały mu one odebrane za przekroczenie limitu punktów, a pojazd, którym się poruszał, nie był dopuszczony do ruchu drogowego. Sprawca przewinień był trzeźwy. Ze względu na sporą ilość wykroczeń, policjanci odstąpili od postępowania mandatowego. W tym przypadku został wniosek o ukaranie do sądu rejonowego

Kolizja w Starej Kuźnicy (22.11.2015 r.)



22 listopada około godz. 15.30 w miejscowości Stara Kuźnica (gm. Doruchów) doszło do kolizji drogowej. Sprawcą był 34-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu wierzuszwoskiego, kierujący pojazdem marki opel vectra, który podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie zachował należytych środków ostrożności i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki nissan micra, którym kierowała 40-letnia mieszkanka gminy Grabów nad Prosną. Jak wynika z policyjnych ustaleń, mężczyzna nie zauważył, że jest wyprzedzany. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem.

OPRACOWAŁA
KK
NA PODSTAWIE
KPP OSTRZESZÓW

Poznaj swojego dzielnicowego



Rewir - Ostrzeszów

Dzielnica nr 6

- starszy aspirant
Przemysław Potyrała
(0-62) 732 42 41,
786-936-416

miejscowości: Szklarka Myślniewska, Szklarka Przygodzicka, Jesiona, Kotowskie, Kuźniki, Bledzianów, Kozły, Niedźwiedz, Marydół, Korpysy, Siedlików

Filmowanie
studio fotograficzne
HID Lustrzankami
www.studiorafa55.pl
tel. 506 571 737 Ostrzeszów, Zastkowa 6C
Fotografia

SZPITAL SPÓŁKA, BĘDZIE ROZBUDOWA

Ostrzeszowski szpital stał się oficjalnie spółką prawa handlowego. Choć rejestracja nowej spółki nastąpiła 6 listopada, dokumenty informujące o tym fakcie dotarły do władz ostrzeszowskiej placówki dopiero z końcem ubiegłego tygodnia. – Teraz czeka nas gigantyczna praca – przyznaje prezes Ostrzeszowskiego Centrum Zdrowia Marek Nowiński.

Pod pojęciem tym kryje się m.in. zmiana wszystkich dotychczasowych umów z ponad 300 dostawcami i odbiorcami, aneksu wymaga też 200 umów pracowniczych. To nie wszystko. Niezbędny jest także bilans zamknięcia spółki z o.o. na dzień poprzedzający rejestrację, czyli 5 listopada. Na uregulowanie tych spraw zarządzający szpitalem dają sobie czas do końca tego roku, wszystko po to, aby ruszyć z innymi przedsięwzięciami, choć jak zaznacza prezes Nowiński, nie oznacza to, że czekając na rejestrację nic nie przedsięwzięto, „wiele rzeczy jest w trakcie”. Chodzi przede wszystkim o sprawy niecierpiące zwłoki, bez których dalsze funkcjonowanie szpitala stanęłoby pod dużym znakiem zapytania. – W tej chwili próbujemy dopiąć tą rzecz, która mnie najbardziej boli, czyli blok operacyjny. Dlatego, że tam nas strasznie czas goni. Mamy paszport dopuszczający do funkcjonowania bloku tylko do końca grudnia 2016 r. Jeżeli w tym czasie nie zrobimy bloku, to nam zwyczajnie go zamkną. A jak nam zamkną blok, to jest zamknięcie oddziału chirurgicznego i zamknięcie ginekologii i położnictwa – tłumaczy prezes Nowiński.

W tym celu poczyniono pierwsze kroki, jakimi są m.in. rozmowy z firmą spod Warszawy, specjalizującą się w budowie nowoczesnych bloków operacyjnych: ze stali nierdzewnej i szkła. Marek Nowiński nie ukrywa, iż liczy na owocną współpracę. Przedstawiciele firmy byli już w Ostrzeszowie i przyjrzeni się obecnemu stanowi sali. Pozostaje oczekiwanie na ich propozycje rozwiązań. Co istotne, jeśli dojdzie do modernizacji, konieczne będzie tymczasowe zamknięcie bloku operacyjnego, a na to pozwolić sobie nie można. Tym bardziej że, jak tłumaczy prezes Nowiński, wzrasta ilość zabiegów chirurgicznych wykonywanych w ostrzeszowskim szpitalu. Rozwiązaniem miałby tu być gotowy element – zastępcza sala operacyjna. – Mają nam to wpiąć w obecnie istniejący układ komunikacyjny. Po zrobieniu bloku to by zostało u nas jako taka sala do zabiegów przy izbie przyjęć – wyjaśnia.

Jaka będzie ostateczna koncepcja modernizacji, na odpowiedź na to pytanie trzeba jeszcze poczekać przynajmniej kilka tygodni. Szef OCZ nie ukrywa, że zależy mu na porządnym remoncie, bez tzw. prowizorki, która za kilka lat znów musiałaby zostać poddana modernizacji, pociągając za sobą kolejne koszty. Jeśli mowa o pieniądzach, prezes spodziewa się, że remont bloku zamknie się w kwocie około 4 mln zł. Skąd je pozyskać? – Prowadzimy cały czas rozmowy – odpowiada szef OCZ. Pod uwagę bierze się m.in. instytucję bankową lub leasing zwrotny. Ale, jak zaznacza Marek Nowiński, to nie koniec propozycji.



Pewne jest jedno, pieniędzy potrzeba dużo, tym bardziej że kolejną palącą sprawą jest nowe skrzydło szpitala. Okazuje się, że plany rozbudowy placówki są tu jak najbardziej aktualne. – Jeżeli myślimy poważnie o przyszłości, a tak się staramy myśleć, to nie ma mowy, żebyśmy zostali w tej powierzchni która jest, bo my się udujemy – zaznacza Marek Nowiński. – My od tego nie uciekniemy, my to musimy zrobić – podkreśla. Początkowo budowa nowego skrzydła szpitala wyceniana była na 4.800 mln. – Ale my to chcemy zrobić za mniejsze pieniądze, jest taka szansa. Uważam, że powinniśmy się zmieścić w przedziale 2,5 do 3 mln – tłumaczy M. Nowiński. Tu z pomocą finansową miałyby też przyjść samorządy wchodzące w skład powiatu ostrzeszowskiego. – Wszyscy mówią tak: „jak zacznie się budować, to my pomożemy”. I chcemy zacząć budować i pobudować, a oni mają nam pomóc w obsłudze zadłużenia i takie coś deklarują w tej chwili – mówi. Jeśli wszystko potoczy się po myśli prezesa, budowa najprawdopodobniej ruszy wiosną przyszłego roku. Z jednym tylko ale – kształt zewnętrzny nowego obiektu, zaplanowanego kilkanaście miesięcy temu, pozostanie bez zmian. Przekształcony ma za to zostać środek budynku – dlatego najprawdopodobniej nie znajdą się w nim wszystkie poradnie, o których mówiono pierwotnie. – W tej chwili jest zespół ludzi, który pracuje nad tym, jak to poukładać, żeby było najbardziej sensowne z punktu widzenia medycznego, lekarskiego, a jednocześnie żeby nam się bilansowało finansowo. To musi zapracować na siebie i dać wartość dodaną finansowo – wyjaśnia prezes OCZ.

Póki co trudno mówić o propozycjach. Trwają rozmowy i poszukiwanie niszy, na której można będzie zarobić. Według Nowińskiego, wcześniejsze koncepcje nie były zbilansowane finansowo.

Koncepcja na zagospodarowanie budynku ma zostać przedstawiona do końca roku. Pozostaje mieć nadzieję, że tym razem nie skończy się tylko na słowach.

(KIR)

10 urodziny ŚDS

Jubileusz 10-lecia swojego zaprzyjaźnionych placówek opieki społecznej oraz przedstawiciele wiskowy Dom Samopomocy w Doruchowie. Z urodzinowymi życzeniami dla ŚDS przybyły delegacje

Pierwszy Ośrodek Wsparcia przy Warsztacie Terapii Zajęciowej w Do-

ruchowie powstał 1 lipca 2004 r. w ramach programu wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Służył on wsparciem 10 osobom niepełnosprawnym intelektualnie. Ośrodek stanowił podwaliny do utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy przy Warsztacie Terapii Zajęciowej w Doruchowie. ŚDS w obecnym kształcie funkcjonuje od maja 2005 r. Początkowo był przeznaczony dla 15 osób przewlekle psychicznie chorych i niepełnosprawnych intelektualnie. Dzisiaj z jego specjalistycznych usług korzysta 30 osób.

– ŚDS posiada wykwalifikowaną i doświadczoną kadrę oraz odpowiednie zaplecze terapeutyczne. W kilku pracowniach, każdy z uczestników znalazł miejsce do rozwijania swoich zainteresowań. W ramach prowadzo-

nym treningów oraz terapii uczestnicy Domu mają możliwość własnego rozwoju, wzmacniania swoich kompetencji interpersonalnych i społecznych, kształtowania samodzielności i zaradności osobistej. Mogą korzystać z poradnictwa psychologicznego, pomocy w załatwianiu spraw urzędowych, dostępu do świadczeń zdrowotnych – zapewnia kierownik placówki Jadwiga Skorupka.

– Jubileusz naszego Domu to poniekąd egzamin z pełnionej służby

społecznej, jaką jest wspieranie osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Czas, który upłynął pozwala nam ocenić przydatność naszego Domu. Z oferowanych usług skorzystało dotychczas 67 osób - mieszkańców powiatu ostrzeszowskiego, gmin: Doruchów, Grabów nad Prosną, Mikstat oraz powiatu kępińskiego – podsumowywała Jadwiga Skorupka w swoim okolicznościowym przemówieniu.

źródło:

www.powiatostrzeszowski.pl

Impreza
MIKOŁAJKOWA
z Niespodzianką

od +18 lat

10 zł wstępu

Hula Kula

5 Grudnia

Ladies Night

Hula Kula Borek 18, Ostrzeszów Rezerwacja telefoniczna: 888 440 888

Rada Rodziców
przy Szkole Podstawowej im. T. Kościuszki
w Kobylej Górze

Koszt imprezy:
140 zł od pary

serdecznie zaprasza na

**ZABAWĘ
ANDRZEJKOWĄ**

która odbędzie się w sali w Ligocie
28 listopada 2015r. (sobota) o godz. 19.00

Zabawę poprowadzi zespół muzyczny **„TAK TO MY”**

Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy!

Zapisy do 20.11.2015 u:
- Pani Agnieszki Karpinskiej - tel. 606 509 170
- Pani Anety Kedzia - tel. 663 708 620
- oraz w sekretariacie szkoły - tel. 62 / 731 71 03



A. W. Wodniakowski przewraca się w grobie – odpowiedź czytelnika

Biorąc do ręki jedną i drugą gazetę naszego miasta, porównując odpowiedzi panów Bolesława i Bogdana, to nie wiem, o co Panom chodzi i co od tej Pani Panowie chcą.

Pani ta była przedwojenną mieszkanką Ostrzeszowa, znała pana Wodniakowskiego, wiedziała, gdzie mieszka, i zna historię lepiej niż Panowie. Czytając „Nasze Strony”, „Czas” nie spotkałem się z takim wulgaryzmem i zwrotami jak w napisanym liście Pana przewodniczącego TPZO. Nie wiem, czy Panowie wiedzą, w jakim państwie żyją, gdzie mamy demokrację i wolność słowa, i Pani ma prawo pisać prawdę, bo taka ona jest. Widzę, że obydwaj Panowie byłiby w stanie postawić stos na rynku lub ukamienować. Myślę, że Panowie nie pasują do naszego społeczeństwa, raczej do średniowiecza, bo tu pisze Pan: „od 54 lat nie są znane jakiegokolwiek starania Pani w poruszanej kwestii poza w/w listem pełnym przeinaczeń (...)”. Pani nie potrzebuje się starać, bo stwierdza fakty, są prawdą. Te wypowiedzi Panów doskonale pasują do Białorusi lub Kuby, Panowie zapomnieli, w jakim kraju żyją. Sprowadźmy się do jednego pytania, które zadaje Panom i Towarzystwu TPZO: dlaczego tablica nie wisi we właściwym miejscu? Czy wnuki nie wyraziły zgody? Czy władze miasta? Proszę odpowiedzieć na to pytanie.

Podam Panu Bolesławowi taki przykład. Jak by się Pan czuł, jakby pański ojciec oddał ziemię pod budowę szkoły i placu, i nie wziął ani grosza, a po 50 latach dwieście metrów dalej, przy jakiejś świetlicy powieszono by tablicę. Nie wiem, czy by sobie robiono na tym reklamę. Proszę powiedzieć, jakby się Pan czuł?! Porusza Pan władze powiatu, księdza itd., oni nie potrzebują wiedzieć, kim był Pan Wodniakowski. Oni nie muszą wiedzieć, a powinni, bo zostali zaproszeni i przyszli, bo jakby byli rodowitymi ostrzeszowiakami, to by nie dopuścili do takiej gafy. Pytam się Pana, czy Pan i pański kolega wypowiadacie się jednoosobowo czy w imieniu

wszystkich członków TPZO? Może ci członkowie też nie znają historii? Najlepiej wypadłoby przeprosić mieszkańców i przyznać się, że pan wieszający tablicę, tzw. złota rączka, dostał nakaz powieszenia jej na ul. Sikorskiego, ale zapomniano mu powiedzieć, pod którym numerem.

Tak myślę, że może by sprowadzić telewizję regionalną, niech pytają mieszkańców i Panów pod tą tablicą, czy wisi we właściwym miejscu. I to będzie gratka dla mediów i uciecha dla mieszkańców. I chyba tak zrobię, bo już raz Panowie zabierali głos przed kamerą telewizji regionalnej w sprawie ul. prof. Piekary. I znowu wstyd, jacy to nieznaną historię są w tym Ostrzeszowie. Ci sami Panowie staną przed kamerą, co wtedy – żenada.

Pan Bogdan tłumaczy, że tablicę powieszono na dużą przepustliwość młodzieży, około 2 tysięcy. To się pytam, czy nie lepiej powiesić jej na dworcu PKS!?! Tam jest większa przepustliwość. Czeka na ruch Panów i TPZO. O ile nie nastąpi, dzwonię do telewizji regionalnej. Decyzja i ruch należy do Was.

Panowie zapraszają Panią na zebranie Zarządu Towarzystwa 7 grudnia. To w takim razie proszę pokryć koszty przyjazdu Pani, zaprosić na obiad do Dworku i zarezerwować hotel, by Pani mogła na drugi dzień wrócić do Poznania, bo Panowie zapraszacie, a kto zaprasza pokrywa koszty.

I na koniec mego listu. Panowie więcej pokory, szacunku do ludzi starszych i słuchać społeczeństwa, jak mawia prezes Kaczyński, a będziemy żyli w pięknym i szczęśliwym kraju, płynącym mlekiem i miodem, gdzie będzie człowiek dla człowieka.

Pozdrawiam stałych czytelników „Naszych Stron”. Czeka na Waszą reakcję. Piszcie śmiało.

**Staly czytelnik „Naszych Stron”,
również „Czasu Ostrzeszowskiego”
50+, urodzony w Ostrzeszowie
i znający historię
(dane do wiadomości redakcji)**

Odmieniony zalew w Kobylej Górze

Prace związane z remontem tamy na zbiorniku retencyjnym w Kobylej Górze dobiegły końca. Jak informuje wójt gminy Wiesław Berski, inwestycja związana z modernizacją zalewu, jak do tej pory wyniosła około 1,3 mln złotych.

taku. W przyszłym roku zamiast betonowego pokrycia tamy powinna pojawić się kauczukowa nawierzchnia. Materiał ten prawdopodobnie jeszcze nigdy nie był stosowany w Polsce.

Oprócz powyższych planuje się także wykonanie ścież-



Nie jest to jednak koniec planowanych działań. Dzięki zaangażowaniu wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego jeszcze w tym roku, a nie jak zamierzano w przyszłym, zalew zostanie oczyszczony i odmulony. Kwota, jaka zostanie przeznaczona na ten cel, to około 700 tys. złotych. Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu ogłosił już przetarg na realizację tego zadania. Ważne, aby prace udało się zakończyć do 28 grudnia, ponieważ przeznaczone środki powinny zostać zainwestowane jeszcze w roku bieżącym. - Jeśli w tym roku prace zostaną zakończone, to podejrzewam, że od razu Zarząd Melioracji przystąpi do napełniania tego zbiornika. Jeszcze nigdy nie było tak, że do takiego stopnia została woda spuszczone. Podejrzewam, że kilka miesięcy minie, żeby zbiornik napełnić - informuje Berski.

Kolejnym krokiem w celu poprawienia wizerunku zalewu będzie położenie nowej nawierzchni na dep-

ki pieszo-rowerowej wokół zalewu oraz zamontowanie ławek. Pojawił się także pomysł zainstalowania lamp solarnych. - Nie wiem, czy będzie zgoda (...), ale to już raczej nie w przyszłym roku, ewentualnie za 2 lata - tłumaczy wójt.

Warto zaznaczyć, że gmina Kobyla Góra na wymienione prace modernizacyjne przy zbiorniku nie przeznaczyła żadnych środków własnych. Wszystkie fundusze na ten cel płyną z Urzędu Marszałkowskiego. Szczególne wyrazy wdzięczności wójt Kobylej Góry kieruje w stronę wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego. Dzięki jego zainteresowaniu i zaangażowaniu w sprawę, w tak krótkim czasie udało się pozyskać niebagatelną kwotę.

Wszystko wskazuje na to, że w nowym sezonie wczasowicze będą mogli cieszyć się nie tylko „odświeżonym” wizerunkiem kobylogórskiego rynku i zalewu, ale także czystą wodą.

KK

KG INFO www.kobylagorainfo.pl

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- niski procent
- bez poręczycieli i zabezpieczeń
- dogodne warunki kredytowania
- apcetuujemy również dzierżawę

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

- zmniejsz swoje raty i płac mniej

Tel. 797 722 459



Bella-linea
PORADNIA DIETETYCZNA

DIETETYK PSYCHODIETETYK

mgr inż. Karolina Krawczyk-Borowiec

tel. 602-642-189

dieta@bella-linea.pl

dąb skandia
panel podłogowy

22 ⁹⁰
zł/m²

AC4

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING

www.kronopol.pl

OKNOPLAST
spółrz w przyszłość

PROMOCJA
DO
-46%
NA WSZYSTKIE OKNA



WIDOCZNIE WIĘCEJ
ZA WYRAŹNIE MNIEJ

www.oknoplast.com.pl

RABAT DO 46% TO NIE ZNIŻKA NA JAKOŚCI
O SZCZEGÓŁY RABATU ZAPYTAJ
W NAJBLIŻSZYM SALONIE OKNOPLAST

PROMOCJA TRWA DO 11 STYCZNIA 2016 ROKU

Atut
Partner Handlowy OKNOPLAST

Ostrzeszów, ul. Kolejowa 20
tel. 608 054 548

FACHOWIEC
Podłoga Ściana Drzwi Dywany

Myje 22B (koło Ostrzeszowa)
62/ 732 00 89

Zapraszamy:
Poniedziałek - Piątek 8-17
Sobota 8-13



Redaktor naczelna
Beata Daszczyk
tel. 607 245 705

**MASZ SPRAWĘ,
ZADZWOŃ!**

Redaktor prowadząca
Ewa Pilarczyk
tel. 537 100 655



KAŻDY MA SWÓJ EVEREST



—Każdy powinien mieć swój Everest i próbować osiągnąć coś w jakiejś dziedzinie – mówi Krzysztof Wielicki, polski himalaista, wybitny absolwent I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie. W miniony piątek uhonorowany został wpisem do Księgi Zasłużonych swojej Alma Mater. Jego portret zawisł wśród grona innych zacnych postaci – absolwentów gmachu przy Zamkowej.

Krzysztof Wielicki urodził się 5 stycznia 1950 r. w Szklarce Przygodzickiej. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie i zdaniu matury w roku 1976, przeniósł się do Wrocławia, gdzie uzyskał dyplom na Politechnice Wrocławskiej. Z wykształcenia jest inżynierem elektronikiem, ale swoje życie poświęcił zdobywaniu górskich szczytów.

Najpierw były Tatry, potem przyszła kolej na Alpy, Kaukaz, Pamir, Hindukusz, a następnie na Himalaje. W lutym 1980 r. wszedł na Mount Everest. Nazwano go „lodowym wojownikiem”, ponieważ właśnie zimowe wyprawy stały się jego znakiem rozpoznawczym. Jako pierwszy człowiek wszedł zimą na najwyższy szczyt świata oraz na Lhotse i Kangczendzongę. Samotnie zdobył sześć ośmiotysięczników. W latach 1980-1996 zdobył Koronę Himalajów oraz Karakorum, czyli czternaście najwyższych szczytów. Dokonał tego jako drugi, po Jerzym Kukuczce, Polak i piąty człowiek na świecie. Zimowa eksploracja gór była i jest dla niego ciągle wielkim wyzwaniem.

Za wybitne osiągnięcia Krzysztof Wielicki otrzymał wiele wyróżnień. Swymi dokonaniem rozświetlił ziemię ostrzeszowską, do której jest bardzo przywiązany, a czemu dał wyraz 20 listopada w auli liceum przy Zamkowej, podczas uroczystości nadania mu honorowego tytułu Wybitnego Absolwenta. Wielokrotnie podkreślał swoje korzenie.

Wydarzenie połączono ze Świętem Szkoły. Już od samego rana w placówce odbywały się wykłady nauczycieli akademickich. Z kolei o godz. 13 rozpoczęła się uroczystość Nadania Honorowego Tytułu Wybitnego Absolwenta. To inicjatywa Stowarzyszenia Wychowanków, Absolwentów i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum w Ostrzeszowie.

Rozpoczęto występem kilkudziesięcioosobowego chóru szkolnego pod batutą Stanisława Sztukowskiego. Następnie prof. zw. dr hab. Zbigniew Blok, jako przewodniczący, ogłosił treść postanowienia Kapituły. Zwieńczeniem było odsłonięcie portretu pędzla nauczyciela liceum, Janusza Olechnowicza. – Co tak patrzycie?! Mały jestem. Myśleli, że mam 2 metry – żartował uhonorowany pozując do zdjęcia przy portrecie.

Jednak, jak pokazuje życie Krzysztofa Wielickiego, wzrost nie ma znaczenia. – Jego droga z ostrzeszowskiej ziemi, w której uczył się miłości do natury, ku najwyższym szczytom, może być świadectwem jego determinacji, odwagi i wytrwałości oraz źródłem inspiracji dla uczniów naszego liceum – podkreślał prowadzący uroczystość. Do słów uznania dołączono piosenkę w wykonaniu uczennicy szkoły, z przesłaniem bliskim dążeniom uhonorowanego absolwenta – „Iść w stronę słońca”.

– Wydaje mi się, że liceum wtedy, między 13 a 17 rokiem życia, to taki ważny okres w życiu człowieka: dorasta, nabiera pewnych cech charakteru, umiejętności, uczy się etyki. Mogę tylko podziękować Panu Bogu, przypadkowi, że znalazłem się w liceum w Ostrzeszowie, w towarzystwie wielu wspaniałych profesorów, których nazwiska mogę do dzisiaj wymienić – przyznał wyróżniony, dziękując szczególnie drzewi Stanisławowi Stawskiemu, dzięki któremu, jak podkreślał, wszedł na ścieżkę alpinizmu. W jego przypadku zaczęło się od harcerstwa. – Gdyby nie ten okres życia tu - w Ostrzeszowie, to nie rozpocząłbym wspinania. Bo to był bardzo ważny element życia z przyrodą. – przyznał „profesor świeżego powietrza” - jak nazywa go jego szwajcarski przyjaciel. W swoich słowach wielokrotnie podkreślał przywiązanie do ziemi ostrzeszowskiej, nie kryjąc dumy z faktu, że uczył się w tutejszym ogólniaku. – Można w życiu wiele osiągnąć, tylko trzeba chcieć, znaleźć coś takiego, co was będzie interesować w życiu, bo w każdej dziedzinie można zrobić karierę, tylko żeby mieć potrzebę pisania historii. (...) Nie trzeba wchodzić na Everest. Ten Everest może leżeć wszędzie. Każdy powinien mieć swój Everest i próbować osiągnąć coś w jakiejś dziedzinie, do tego potrzebna jest wiara i determinacja w to, że się ten cel osiągnie. Tak to było, z Bełczyny, ze Szklarki na Everest. Można tak – zachęcał wychowanków liceum. Słowo Everest tego dnia słychać było wielokrotnie...

Z gratulacjami pospieszyli obecni goście, m.in. przedstawiciele powiatu na czele ze starostą Lechem Janickim. – Ciepły facet, taki z którym można porozmawiać, to się pokazało już w pierwszym momencie, jak się poznaliśmy – wspominał Janicki, „kolega z jednej szkoły”. – Zdecydowanie ze 20 lat młodszy niż na tym zdjęciu – dodawał ze śmiechem na ustach. – Ty też jesteś tą wybitną osobowością, którą my jako mieszkańcy ziemi ostrzeszowskiej, z Ostrzeszowa, szczeniemy się. I mamy kim. Jesteś człowiekiem nietuzinkowym i cieszymy się, że tak identyfikujesz się i ze szkołą i z naszym terenem – przyznał gospodarz powiatu. Z kolei towarzyszący mu wicestarosta Adam Mickiewicz przekazywał gratulacje od europoła Andrzeja Grzyba, także absolwenta I LO w Ostrzeszowie. Mickiewicz, znający rodzinę himalaisty, wspominał słowa matki uhonorowanego. – Wielokrotnie drżała o Krzysztofa: „gdzie on tam się wybiera, żeby nic mu się tam nie stało”.



Do gratulacji dołączali kolejno pozostali goście. Burmistrz Mariusz Witek dziękował za miłość do małej ojczyzny. – Pewnie z dachu świata, Drogi Krzysztofie, widziałeś wszystkie ojczyzny – te małe i te duże, ale ta mała ojczyzna, w której człowiek przychodzi na świat i zdobywa pierwsze doświadczenia, czy to w szkole czy w harcerstwie, to jest najważniejsze, to jest najcenniejsze, powraca we wspomnieniach – gratulował.

Czasy harcerstwa wspominał również wspomniany wcześniej komendant Stanisław Stawski. – To on, uczeń naszego ostrzeszowskiego liceum, ostrzeszowski harcerz, syn ziemi ostrzeszowskiej zdobył wszystkie ośmiotysięczniki świata. Jesteśmy z Ciebie dumni – podkreślał.

W uroczystości udział brali także przyjaciele ze szkolnych lat, którzy również wracali pamięcią do lat minionych.

Pozostaje życzyć, by kolejne roczniki kształcące się w gmachu szkoły przy Zamkowej, i nie tylko, potrafiły podążać drogą, którą wskazał Wielicki – ku najwyższym szczytom, ku przygodzie, ku satysfakcji. Kto wie, może i oni dołączą do grona wybitnych ostrzeszowian, a ich portrety przyozdobią ścianę auli ostrzeszowskiego liceum. Krzysztof Wielicki jest 10. Dotychczas Kapituła przyznała tytuły Zasłużonego Profesora Stanisławowi Czernikowi, ks. Adamowi Cieślowskiemu, dyrektorowi Józefowi Michlikowi i Danucie Krysiakowej, a Wybitnego Absolwenta Annie Kłobównie, prof. zw. dr. hab. inż. Kazimierzowi Thielowi, gen. broni Wojska Polskiego Zbigniewowi Głowience, prof. dr. hab. inż. Ryszardowi Pregielowi oraz Marianowi Pilotowi – wybitnemu pisarzowi nagrodzonemu nagrodą literacką Nike.

PE

Śmieci są – sprawców brak

Plastikowe butelki, plakat wyborczy, stary fotel – to tylko kilka przedmiotów jakie uwiecznione zostały na zdjęciu przyniesionym do naszej redakcji przez jednego z czytelników.

Jak wskazywał nam ów pan, miejscem nagromadzenia śmieci jest niewielki laszek położony w okolicach ul. Grunwaldzkiej w Ostrzeszowie. Z uzyskanych informacji wynika, że problem ten pojawia się tam już od dłuższego czasu. Notorycznie odbywają się tam spotkania nie tylko młodzieży ale i osób starszych, a w związku z tym alkoholowe libacje i inne sytuacje proszące się o interwencje odpowiednich służb. Tym bardziej, że wszystko to dzieje się w okolicach usytuowanego nieopodal budynku przedszkola, co naraża dzieci na nieprzyjemne i nieobyczajne widoki.



to postępowanie mandatowe. Trudno po butelce lub po fotelu przypisać to komuś w danym momencie, jeżeli nie było świadków, albo nie ma dowodów na to, albo się kogoś za rękę nie złapało - wyjaśniał A. Drzyzga



Jak udało się nam dowiedzieć, Straż Miejska w Ostrzeszowie niejednokrotnie otrzymywała sygnały o niepokojącej sytuacji zarówno od mieszkańców pobliskich osiedli, jak i radnych. Z wyjaśnień komendanta Straży Miejskiej Artura Drzyzgi wynika, iż teren rejonów ulic: Zielonej, Grunwaldzkiej oraz Jana Pawła od miesięcy letnich jest objęty szczególnym nadzorem. Polega on na patrolowaniu wymienionych terenów przynajmniej raz dziennie. Niestety, kontrole jak do tej pory nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Dotychczas mundurowym udało się wylegitymować tylko pojedyncze osoby nie będące pod wpływem alkoholu i nie stwarzające zagrożenia. - W przypadku zaistnienia bądź udowodnienia, że konkretna osoba to zaśmieciła, my mamy pełen pakiet działań, ale musimy to na gorącym uczynku zrobić lub musimy komuś przypisać tę winę, bo wyrzucił śmieci, w których były jakieś dane. Wtedy normalnie prowadzimy postępowanie wyjaśniające lub często jest

Według szefa miejskich strażników, w miejscu tym, jeśli chodzi o wspomniane „spotkania” i tak jest dużo spokojniej, niż było dawniej. Inaczej jest w przypadku śmieci – te walają się tam cały czas. Okazuje się,



że za ich uprzątnięcie odpowiedzialny jest właściciel terenu, na którym dochodzi do takich sytuacji. Jak tłumaczy kom. Drzyzga Straż Miejska mimo wielu prób nie zawsze jest w

stanie dotrzeć do właściciela danego terenu, którym nie jest gmina a osoba prywatna. Skutkiem tego pojawia się rażący nie tylko dla mieszkańców pobliskich domów nieestetyczny wygląd wymienionych miejsc.

Wszystkim, którzy są odpowiedzialni za pozostawianie po sobie śmieci nie tylko w lasach przypominamy, ile czasu potrzeba, aby rozłożyły się one w środowisku naturalnym.

- butelki szklane 1 000 000 lat,
- puszki aluminiowe od 80-100 lat do 200-400 lat,
- plastiki 100-1000 lat,
- torby plastikowe 10-20 lat,
- stosowane powszechnie woreczki jednorazowe 250-300 lat,
- gumowa opona 50-80 lat,
- kawałek drewna 10-15 lat,
- papier pokryty plastikiem 5 lat
- niedopałki papierosów 1-5 lat,
- papierek po gumie do żucia 2-4 tygodni
- ogryzek 5 tygodni,
- skórki pomarańczy i bananów 2-5 tygodni

Aż dziwi, jak komendant Drzyzga mówi, że do tej pory nie udało się złapać nikogo na gorącym uczynku. Po co więc wydaliśmy gminne pieniądze na zakup fotopułapek? Skoro taki sprzęt jest, a jest, to dlaczego nie jest on wykorzystywany? Skoro Straż Miejska, aby wdrożyć pełen pakiet działań musi mieć dowód, to nie ma nic lepszego jak takie nagranie i wtedy nie tylko postępowanie mandatowe, ale wysoka kara i nakaz uprzątnięcia terenu. Gdyby ktoś, kto tak wyrzuca śmieci publicznie je sprząta, pewnie nigdy już nie odważyłby się gdziekolwiek śmiecić. Trzeba chcieć ustalić, bo podobno chcieć to móc. Może więc częściej należałoby czatować właśnie tam, gdzie śmieca.

RED

Posiedzenie Konwentu Powiatów Województwa Wielkopolskiego

1 8 listopada wielkopolscy starostowie ponownie zasiedli do wspólnych obrad. Tematem przewodnim posiedzenia Konwentu Powiatów Województwa Wielkopolskiego, które tym razem zostało zorganizowane we Wrześni, była sprawa planu finansowego NFZ na 2016 rok, w tym w szczególności kwestia wysokości kontraktów na leczenie szpitalne. Temat ten przedstawił prezes Wielkopolskiego Związku Szpitali Powiatowych – dr Zbyszko Przybylski. Sprawa okazała się być na tyle istotna i skomplikowana, iż zapadła decyzja o konieczności omówienia jej podczas kolejnego spotkania, do udziału w którym zaproszenie zostało skierowane m.in. do ministra zdrowia, prezesa NFZ, prezesa Związku Powiatów Polskich oraz marszałka województwa.



Starostowie skupili się również na temacie wyposażenia wojewódzkich, powiatowych i miejskich podmiotów leczniczych w narzędzia informatyczne umożliwiające wdrożenie Elektronicznej Dokumentacji Medycznej oraz stworzenie sieci wymiany danych między podmiotami leczniczymi samorządu województwa. Temat ten został zaprezentowany przez p. Macieja Sytkę – zastępcę Dyrektora Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Dyrektor Sytek zaprezentował szczegółowe rozwiązania przygotowywanego projektu oraz przedstawił założenia umowy partnerskiej, która zostanie podpisana przez Urząd Marszałkowski, powiaty oraz szpitale powiatowe celem wspólnej realizacji przedsięwzięcia.

Ostatnim punktem programu posiedzenia była prezentacja możliwości podniesienia poziomu kształcenia na poziomie ogólnym i zawodowym uczniów poprzez zastosowanie nowoczesnych metod nauczania wspartych innowacyjnymi rozwiązaniami w obszarze technologii informacyjno-komunikacyjnych. Prelegentami tematu byli przedstawiciele firmy Euroimpex SA, specjalizującej się w nowoczesnych rozwiązaniach przesyłu i powielania danych.

Po zakończonych obradach członkowie Konwentu udali się Wrzesińskiej Strefie Aktywizacji Gospodarczej gdzie p. Mariusz Urbańczyk – główny logistyk fabryki Volkswagena zaprezentował budowę jednej z największych fabryk niemieckiego koncernu.

źródło: www.powiatostrzeszowski.pl

Biuro Ochrony BLACK ANGEL
International WLP Security Consulting & Training

negocjujemy tylko ceny...

* Ochrona * Konwoje * Monitoring * Systemy Zabezpieczeń * GPS *

BIURO OCHRONY BLACK ANGEL
63-500 Ostrzeszów, ul. Powstańców Wilkp. 12
www.blackangel.com.pl

725 30 30 32

Zamiłowanie w parze z profesjonalizmem

Nie tylko wrodzone predyspozycje, kunszt w ręce, ale także ciężka praca i ciekawy pomysł - drogą do sukcesu. Znakomicie utalentowana i ceniona makijażystka z Ostrzeszowa Joanna Rudowicz współtwórcą nowej marki kosmetyków BLOOM COSMETICS.

Największe doświadczenie zdobyła będąc w Kanadzie, gdzie jako makijażystka pracowała przy profesjonalnych sesjach zdjęciowych, pośród których znalazły się między innymi te do renomowanych magazynów o modzie, wydawanych w Nowym Yorku oraz Montrealu.

Po powrocie do Polski rozpoczęła współpracę między innymi z Big Star, dzięki czemu poznała Rafała Maślaka - Mistera Polski 2014. Skrzydeł do dalszej pracy dodało jej trzykrotne docenienie jej prac przez Vogue Italy online.



I udało się. Joanna Rudowicz - makijażystka z Ostrzeszowa jest współtwórcą nowej klasy kosmetyków produkowanych w Stanach Zjednoczonych, jaką jest Bloom Cosmetics. Jak mówi, cały proces powstania takiej marki trwał około 2 lat. Jej działanie podczas procesu tworzenia polegało między innymi na doborze gamy kolorystycznej kosmetyków.

z bardzo dużym uznaniem. Po zakończeniu Gali usłyszała wiele pochwał, które bazują na przyszłość. Pozytywną opinię uzyskała także od samej prowadzącej uroczystość, dziennikarki show - biznesowej Barbary Pasek. - Użyła tych słów, że została fenomenalnie umalowana, że jeszcze nigdy jej się nie zdarzyło, żeby być tak dobrze umalowaną. Także to były bardzo miłe słowa i miło aż na sercu, bo nie spodziewałam się takiej opinii - relacjonuje makijażystka.

Dzięki swojej efektywnej działalności, może liczyć na dalszą współpracę z estradowymi gwiazdami. Jeszcze w tym roku Joanna Rudowicz - jako makijażystka oraz maraka Bloom Cosmetics - jako główny partner będą uczestnikami Gali Ślubnej w Warszawie. Oprócz tego mają także zagwarantowane miejsca na Gali Misterów w roku 2016 oraz w nowym konkursie Queen of beauty.

Poza pracą ze sławami J. Rudowicz posiada także sporo grono klientek odwiedzających jej salon mieszczący się w Galerii Borek w Ostrzeszowie, gdzie oprócz swojej ulubionej dziedziny jaką jest makijaż, wykonuje także wiele innych usług. - Galeria Borek to jest dla mnie bardzo dobre miejsce. Dużo ludzi tutaj się przewija i tym bardziej właśnie nowe klientki, które przy okazji zakupów docierają także do mnie. - podkreśla J. Rudowicz.

Warto wspomnieć, że wymienione wyżej kosmetyki marki Bloom Cosmetics można nabyć zarówno w salonie Atelier Urody, jak i na stronie internetowej www.bloomstore.pl.



Założki stworzenia nowej marki kosmetyków zrodziły się już w Kanadzie, gdzie przez wiele lat poszukiwała kosmetyków o jak najlepszej jakości. Pracując przy różnych projektach, dotychczas poznane marki kosmetyków nie spełniały wszystkich jej wymagań. Dlatego też postanowiła stworzyć linię, która odpowiadałaby nie tylko profesjonalnym makijażystkom, ale także paniom wykonującym makijaże samodzielnie, na co dzień. Jeszcze za granicami kraju poznała wpływowych ludzi, którzy wskazali jej drogę do sukcesu.

Kolejnym bardzo ważnym elementem w karierze Joanny Rudowicz było zaproszenie na Galę Misterów Polski 2015, która odbyła się 15 listopada w Warszawie. Bazując na nowych kosmetykach, tego wieczoru miała ona przyjemność malować wiele gwiazd polskiego show - biznesu. Byli to między innymi wszyscy misterzy biorący udział w konkursie, a także aktorzy, wśród których znaleźli się Urszula Dębska, Marek Kaliszuk, a także wielu innych. Nie tylko prezentowane przez nią kosmetyki, ale przede wszystkim umiejętności spotkały się

Odznaka dla wójta

W dniu 14 listopada 2015 roku w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu wręczono odznaki honorowe za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego. Odznaka ta została ustanowiona Rozporządzeniem Rady Ministrów w jubileuszowym roku 25-lecia samorządu terytorialnego w Polsce. Wyróżnienie nadawane jest za szczególne osiągnięcia w pracy samorządowej.



Wśród osób, które otrzymały to wyróżnienie z rąk Ministra Administracji i Cyfryzacji Andrzeja Halickiego jest także wójt Gminy Doruchów Józef Wilkosz.

źródło: www.doruchow.pl

LIST OTWARTY DO WŁADZ MIASTA GRABOWA NAD PROSNĄ

Szanowny Panie Burmistrzu naszego pięknego Miasta Grabowa nad Prosną, na stronie internetowej Miasta i Gminy znajdujemy pięknie opisany przebieg uroczystości z okazji obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada wraz z galerią zdjęć.

Panie Burmistrzu, napisane jest, iż w uroczystościach udział wzięły władze samorządowe, mieszkańcy, młodzież szkolna i poczty sztandarowe. Przedstawiona galeria zdjęć pokazuje w sposób oczywisty całą uroczystość, w której jest zaledwie kilkanaście osób, oprócz Pana Burmistrza nie mogę odszukać kierownictwa grabowskiego urzędu ani szarych pracowników, młodzież szkolna to zaledwie sześciu uczniów - to obsługa dwóch sztandarów, Radę Miejską wraz z radnymi można policzyć na palcach zaledwie dwóch rąk. Pragnę Pana i Panią Przewodniczącą Rady Miejskiej zapytać, czy to jest już wysyp Państwa współpracy z istniejącymi zakładami pracy, szkołami, organizacjami społecznymi, księżmi. Pytam również, co się stało ze strażakami - przecież mają kampanię honorową i w swoich jednostkach sztandary, i brali udział w poprzednich latach. Jeśli mi wiadomo, to na terenie miasta i gminy Grabów jest 15 sztandarów - na uroczystościach było zaledwie 5. Za niespełna pół roku Grabów nad Prosną będzie obchodził 600 lat nadania praw miejskich, jeśli się nie zmieni Wasze traktowanie grabowskiego społeczeństwa, to będzie nas na oficjalnych uroczystościach jeszcze mniej.

Maciej Iwański

UWAGA!

25 listopada (środa) od godziny 13 przy sali OSP Turze - Kochłowy będą bezpłatnie rozdawane jabłka dla wszystkich mieszkańców miejscowości KOCHŁOWY, TURZE I ROGASZYCE.

Zapraszamy!

www.jeta.pl

JETA[®]

SALON
PŁYTEK
CERAMICZNYCH
WYKŁADZIN I DYWANÓW

PL. BOREK 13
OSTRZESZÓW

tel. kom. 606 395 254
ostrzeszow@jeta.pl

OCIEPLANIE BUDYNKÓW

DOCIEPLANIE STROPODACHÓW ŚCIAN I PODŁÓG

WTRYSKOWO PRZEZ TŁOCZENIE PIANY W SZCELINĘ MURU

POPRAZ WDMUCHIWANIE WEŁNY MINERALNEJ

KOSZT 1/4 OCIEPLENIA STYROPIANEM!

WYCENA GRATIS

TEL. 600 977 623

PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA SENIORÓW!

NIEMCY • POLSKA • ANGLIA

ODDZIAŁ OSTROW WIELKOPOLSKI
ul. Wrocławska 23/1a
tel. 519 690 505

PUNKT REKRUTACYJNY w Twoim mieście
Organizujemy kurs j. niemieckiego

Od października do grudnia SPECJALNE BONUSY! Zarób 1518 EURO na rękę za miesiąc!

PROMEDIKA24

Więcej informacji, zadzwoń:
519 690 505

* Kwota netto za świadczenie usługi w Niemczech, za miesiąc pracy, przy dobrej znajomości j. niemieckiego, do 31.12.2015 r.

WYWIAD Z MARCINEM AMBROZIAKIEM, ZDOBYWCĄ 2. MIEJSCA W PLEBISCYCIE „SPOŁECZNIK ROKU 2015”

Otwartość, komunikatywność, chęć pomagania innym oraz niesamowita wytrwałość - to tylko niektóre z cech charakteru, jakie można przypisać laureatom plebiscytu „Społecznik 2015 roku”. W tym numerze „Naszych Stron” kolejna odsłona zakończonego już plebiscytu. Przypomnijmy, że decyzją czytelników na podium stanęli: Marcin Łuczak, Marcin Ambroziak oraz Maksymilian Ptak. To oni cieszyli się Państwa największym uznaniem.

W związku z otrzymaniem zaszczytnych tytułów Społeczników Roku, 9 listopada w naszej redakcji zostali oni uhonorowani symbolicznymi dyplomami oraz wiązkami kwiatów.

Z laureatami przeprowadziliśmy także wywiady. W poprzednim numerze opublikowaliśmy rozmowę z Maksymilianem Ptakiem - zdobywcą miejsca 3., dziś z Marcinem Ambroziakiem - który znalazł się na miejscu 2. O tym, co przyczyniło się do rozpoczęcia jego pracy dla dobra ogółu, dowiedzie się Państwo w trakcie lektury.

Czym zajmuje się Pan na co dzień?

Na co dzień jestem kierowcą ciężarówki. Mam tyle szczęścia, że mogę wykonywać zawód, który lubię, oraz być prawie codziennie w domu. Jednak mój czas pracy jest bardzo nieregularny, przez co ciężko zaplanować mi każdy kolejny dzień.

Na jakim terenie udziela się Pan społecznie?

Staram się działać społecznie „na naszym podwórku”, chodzi mi tutaj o gminę, ewentualnie powiat ostrzeszowski. Te miejsca powinny być dla mnie najważniejsze, bo przecież działając społecznie chcemy uzyskać jak największą liczbę zainteresowanych osób, a gdzie lepiej, jak nie u siebie?!

Chociaż ostatnio coraz częściej współpracuję z Zarządem Wojewódzkim oraz Głównym Ochotniczej Straży Pożarnej. Tam staram się przy pomocy koleżanek i kolegów działać na rzecz polsko - niemieckiej wymiany młodzieży w OSP. Często jest tak, że to właśnie straż jest dla nich jedynym oknem na świat, aby gdzieś wyjechać lub zobaczyć coś nowego.

Jakie są Pana dotychczasowe działania dokonane na rzecz społeczeństwa?

Działania na rzecz społeczeństwa... Dla każdego, kto oddał na mnie głos, może to być coś innego. Dla mnie jest to po prostu praca z młodzieżą na bardzo dużym obszarze, no i, rzecz jasna, sport, który coraz częściej porusza takie formacje, że niektórzy przecierają oczy ze zdumienia. Staram się też w miarę możliwości brać czynny udział w akcjach oddawania krwi na terenie gminy.

Co wpłynęło na to, że zaczął Pan udzielać się społecznie? I kiedy rozpoczęła się ta działalność?

Wydaje mi się, że takim momentem mógł być okres, kiedy

nie było w naszym regionie osób chętnych do organizacji różnych imprez sportowych lub po prostu te osoby przestały już to robić. W wieku 19 lat spostrzegłem, że sam mogę zacząć, przy odrobinie wsparcia lokalnych przedsiębiorców, takie imprezy organizować. No i tak po dziś dzień, kiedy poinformuję, że organizujemy turniej lub spotkanie, sami pytają, jak mogą pomóc. To bardzo przyjemne uczucie, lecz wiem, że nie ma niczego za darmo, taki sponsoring też kosztuje i tym bardziej chwala im za zaangażowanie.

Czy uważa Pan, że warto działać społecznie. I dlaczego?

Zdecydowanie tak. Każde działanie na rzecz społeczeństwa jest dobre. Ludzie powinni zacząć częściej robić coś dla innych bezinteresownie. Często słyszę komentarze od ludzi, by częściej organizować czas młodym ludziom, bo siedzenie w domu i „te komputery ich zjedzą”. Ale dlaczego nie spojrzeć w ten sposób, by zorganizować im czas w sposób, który oni sami wybrali? Zajęcia z pracy na komputerze? Turniej w jakąkolwiek grę? Wystarczy chcieć.

Wiele osób uważa, że działania w życiu społecznym są niedoceniane. Jakie jest Pana zdanie?

Z jednej strony można by powiedzieć, że osoby, które zajmują się działaniem społecznym, są niedoceniane, ponieważ gdy starają się organizować imprezę cyklicznie i z jakiegoś powodu w kolejnym cyklu nie uda im się dopiąć imprezy na czas, a zmiennika brakuje, wtedy zarzuca im się brak zaangażowania i chęci do podjęcia działań. Należałoby się wtedy zastanowić, jak mu pomóc, by następnym razem impreza się odbyła, a nie jak to w wielu przypadkach bywa, skreśla się taką osobę, bardzo pochopnie ją oceniając. Z drugiej jednak strony, jeżeli ktoś ma wysoki statut społeczny, wtedy jego działania są zauważalne, nawet te drobne, łatwiej mu po prostu zdobyć pomoc przy organizacji czegośkolwiek. Wtedy takie osoby są doceniane i chwalone, a w takim przypadku, jak ten plebiscyt, nawet nagrodzone kwiatami i dyplomem (heheh).

Czy ma Pan już w planach kolejne zadanie do zrealizowania na rzecz społeczeństwa?

Oczywiście, że tak. Plebiscyt dał mi większą wiarę w to, co robię. Nie spodziewałem się, że praca na tym tle też zostanie zauważona, było wiele osób bardziej wyróżniających się ode



mnie, a jednak ktoś dostrzegł pracę z młodzieżą i sportem. W najbliższym czasie w planach jest zapoczątkowanie czegoś, co na stałe wpisze się w harmonogram sportowy okolicy. Natomiast jeśli chodzi o młodzież, to poczekajmy do ferii.

Jakie działanie, wg Pana, najbardziej wpłynęło na wynik plebiscytu?

Wydaje mi się, że takim największym argumentem przemawiającym na moją korzyść jest właśnie połączenie pracy z młodzieżą ze sportem. Sam jestem oddany tej dziedzinie życia, dlatego też tak łatwo mi to przychodzi. Staram się, by te dwa składniki były nierozłączne. Od początku pracy z młodzieżą przyświeca mi hasło, by „uczyć się przez zabawę”. Jeśli nauka - to sport, bo przecież czy to będzie piłka nożna, czy pływanie, to dzieci będą się świetnie bawić.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu owoców w dalszej pracy na rzecz społeczeństwa.

K. Kostecka

TONY JABŁEK DO PODZIAŁU



Już po raz kolejny mieszkańcy Doruchowa obdarowani zostali jabłkami. Akcja organizowana przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wspólnie z Caritas Diecezji Kaliskiej odbyła się we wtorek - 17 listopada. Już z samego rana na plac targowy w Doruchowie zjeżdżali gospodarze poszczególnych sołectw, którzy jak zwykle mieli za zadanie rozdysponowanie owoców wśród swoich mieszkańców. Tym razem do Doruchowa dwoma szczerze wypełnionymi TIR-ami przyjechało około 40 ton jabłek. Dzięki dużemu zaangażowaniu społecznemu dystrybucja jabłek przebiegła szybko i sprawnie.

To w tym roku już trzecia taka akcja na terenie gminy Doruchów. Podobne odbyły się także m.in. w Grabowie nad Prosną, Czajkowie i Kraszewicach.

(KIR)



ALERGOLOG

Jolanta Hołda
Syców ul. Daszyńskiego 4
środa 16:00-18:00
rejestracja: 604-19-19-91
DIAGNOSTYKA
- testy
- spirometria

LECZENIE

- zmiany skórne
- astma
- przewlekłe katar i kaszle
www.alergolog-holda.pl

Sklep
warzywno-
spożywczy
Zawsze świeże
warzywa i owoce
ul. Kwiatowa
i pl. Borek
ZAPRASZAMY!

OGRODZENIA BETONOWE

- > kręgi betonowe
- > bloczki betonowe
- > sprzedaż:
 - żwiru
 - piasku
 - ziemi

ANDRZEJ JASZYŃSKI
Mikstat, ul. Słowackiego 20
tel. dom 62 731 00 81
kom. 515 145 737

FENETRA
OKNA I DRZWI

VEKA 10 LAT GWARANCJI

tylko VEKA TYLKO KLASA A

tel. 518 984 207
Ostrzeszów ul. Powstańców Wielkopolskich 11A



www.drewnianachalupa.pl

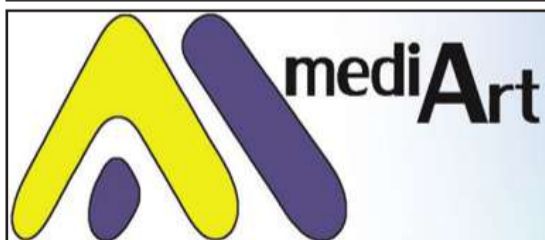
Kobyła Góra, ul. Tetmajera 2a
tel. 732 868 926



• OBIADY • RYBY • PRZYJĘCIA •
• KONFERENCJE • NOCLEGI • WIFI •

Grzyby, ryby, woda, las - to wszystko jest wśród nas.

TYSKIE ŚRODY
DUŻE W CENIE MAŁEGO



AGENCJA REKLAMOWA

ul. Kaliska 1-3

63-500 Ostrzeszów

tel. 607 245 705

e-mail: mediart.ostreszow@gmail.com



ULOTKA A6
5.000 szt. 220 zł



WIZYTÓWKI
500 szt. 120 zł



BANERY
33 zł/m²



KOLPORTAŻ
ULOTEK
5gr/szt.

KINO PIAST
cyfrowe 3D
OSTRZESZÓW

REPERTUAR
od 24.XI do 03.XII



24. XI	WTOREK	15.45 /3D/
25. XI	ŚRODA	15.45 /2D/
26. XI	CZWARTEK	15.45 /3D/

PRODUKCJA: USA
CZAS PROJEKCJI: 101 min.
GATUNEK: animacja, komedia
CENA BILETU: 3D ulg. 18 zł, norm. 20 zł
Wtorek 16 zł
BILET RODZINNY - 3D 40 zł
CENA BILETU: 2D ulg. 13 zł, norm. 16 zł
BILET RODZINNY - 2D 30 zł

OKULARY NA FILMY 3D - 4 zł PRZY ZAKUPIE BILETU
5 zł ZAKUP BEZ BILETU

TWÓRCY **BOGNIEMARŁ** PYTAJĄ



CZY NAPRAWDĘ WIERZYSZ?
FRANDEZIWI WIARA WYMAGA DZIAŁANIA

27. XI	PIĄTEK	17.00
21. X	NIEDZIELA	18.30
22. X	WTOREK	15.30

PROD: USA
GATUNEK: DRAMAT
CZAS PROJEKCJI: 115 min.
CENA BILETU: ulg. 13 zł, norm. 16 zł
Wtorek: WSZYSTKIE BILETY 12 zł
NIEDZIELNE SEANSE - GWARANTOWANE
Zakup biletów ON-LINE - www.bilety24.pl

OCK
Ostrzeszowskie Centrum Kultury
im. Antoniego Szerbńskiego
REPERTUAR KINA: www.ock.ostrzeszow.pl

24. XI	WTOREK	17.30, 19.30
25. XI	ŚRODA	17.30
26. XI	CZWARTEK	17.30, 19.30
27. XI	PIĄTEK	19.15
28. XI	SOBOTA	16.30
29. XI	NIEDZIELA	20.30
01. XII	WTOREK	19.30
02. XII	ŚRODA	17.00
03. XII	CZWARTEK	19.00

GATUNEK: KOMEDIA
CZAS PROJEKCJI: 105 min.
CENA BILETU: ulg. 13 zł, norm. 16 zł
Wtorek: WSZYSTKIE BILETY 12 zł
NIEDZIELNE SEANSE - GWARANTOWANE
Zakup biletów ON-LINE - www.bilety24.pl



01. XII	WTOREK	17.30
01 XII	ŚRODA	19.00
03. XII	CZWARTEK	17.00

PROD: POLSKA, SZWECJA
GATUNEK: DRAMAT
CZAS PROJEKCJI: 107 min.
CENA BILETU: ulg. 13 zł, norm. 16 zł
Wtorek: WSZYSTKIE BILETY 12 zł
NIEDZIELNE SEANSE - GWARANTOWANE
Zakup biletów ON-LINE - www.bilety24.pl

WYGRAJ BILETY DO KINA!

Co zrobić, by wygrać?

To bardzo proste. Wystarczy wysłać SMS na numer 7148 (1,23 zł z VAT) o treści: KINO.Twoje imię i nazwisko oraz miejscowość przykładowy SMS: KINO.JAN KOWALSKI OSTRZESZÓW Spośród wszystkich zgłoszeń co tydzień wyłonimy dwie osoby, które otrzymają bilet na dowolnie wybrany seans filmowy emitowany w „Kinie Piast” w Ostrzeszowie. Na zgłoszenia czekamy zawsze do poniedziałku do godz. 10, natomiast nazwiska szczęśliwych zwycięzców opublikujemy w najbliższym wydaniu. W tym tygodniu bilety wygrywają:

Katarzyna Pilarska z Myślniewa

oraz

Mateusz Lizakowski z Ostrzeszowa

Gratulujemy!

Osoby te prosimy o kontakt telefoniczny z redakcją.

SharkCity

Zostań maklerem otwartej giełdy przyszłych wydarzeń. Nie musisz znać się na analizach, statystyce czy walutach, bo rynki dotyczą interesujących Cię wydarzeń (do wyboru: sport, polityka czy ekonomia). Otrzymane na wstępie wirtualne pieniądze inwestujesz zgodnie ze swoim doświadczeniem, wiedzą lub przeczuć. Wszystko anonimowo i darmowo. Dla najlepszych i najbardziej aktywnych przewidziane są koszulki.

SharkCity.pl

Z PYRĄ W ROLI GŁÓWNEJ

Szare kluski, placki ziemniaczane, z gzikem... Pyra niejedno ma imię. Aprzekonać się o tym mogli mieszkańcy Doruchowa, gdzie po raz czwarty zorganizowano Pyrczok. Impreza z ziemniakami w roli głównej odbyła się w minioną sobotę – 21 listopada w sali Gminnego Ośrodka Kultury.

Pyrczok, jedyna taka impreza w powiecie, organizowana jest przez sołtysa Doruchowa I - Adama Wypchło, Radę Sołecką i Gminny Ośrodek Kultury w Doruchowie. Jego początki sięgają 2011 roku. Wówczas Pyrczok odbywał się w mniejszym gronie i skupiał organizacje społeczne działające na terenie gminy. Dzisiaj, po 4 latach i przy czwartej jego odsłonie, zmieniła się formuła – każdy, kto



dali się zrobić na szaro... i spróbowali również szarych kluch - przysmaku wszystkich Wielkopolan. Na Pyrczoku podano też pyry krychane, po-

kurencje wymagały nie lada zręczności. W pierwszej - najdłuższa obierka należała do przewodniczącej Rady Gminy Joanny Blewąski – 158 cm. Tuż za nią, z wynikiem 120 cm, uplasował się sołtys Tokarzewa Wincenty Mazur. Z kolei najlepszym „obieraczem” okazał się radny powiatowy Stefan Hebisz. Radny nie miał sobie równych. W ciągu 3 minut pozbył mundurków 20 ziemniaków. Dla wszystkich uczestników konkursów



ma ochotę, może wziąć w niej udział. – Jesteśmy ukierunkowani na mieszkańców gminy Doruchów, jednak nie blokujemy innym chętnym – mówią zgodnie organizatorzy. Tym razem Pyrczok odbył się 21 listopada i, jak się można było spodziewać, zgromadził liczne grono uczestników. Wśród gości pojawili się także przedstawiciele samorządów: gminnego – z wójtem Józefem Wilkoszem i przewodniczącą Rady Gminy Joanną Blewąską na czele, i powiatowego: radni – Stefan Hebisz i Robert Pustkowski.

Tradycyjnie nie zabrakło występów artystycznych, konkursów z pyrą w tle, a także degustacji potraw przyrządzonych na bazie ziemniaka. Wszak Wielkopolska to Pyrlandia - tu ziemniaków je się szczególnie dużo i równie dużo potraw powstaje z ich udziałem, a jednym z założeń doruchowskiej imprezy jest przypomnienie tradycyjnej wielkopolskiej kuchni. Dlatego po krótkim powitaniu rozpoczęto wspólną biesiadę. Na stoły trafiły m.in. plynzde – placki ziemniaczane podane z gulaszem, czy też pyry z gzikem. Goście nie



Degustację potraw umilały prezentacje artystyczne zespołu folklorystycznego „Doruchowianie” i kapeli ludowej „Lututowianie”. W międzyczasie dla gości przygotowano konkursy: na najdłuższą obierzynę i obieranie ziemniaków na czas. Kon-

przygotowano nagrody. Ich fundatorem była Rada Sołecka z sołtysiem.

Po zakończonej rywalizacji nadszedł czas na coś słodkiego - ziemniaczany tort... ale tylko w przenośni. Ufundowała go piekarnia IMPEX Marianna



Janicka z Mikstatu. A kiedy już wszyscy pojeśli i popili, ruszyli na parkiet. Do tańca, z przytupem, przygrywały wspomniane zespoły ludowe.

Kiedy już nadszedł koniec imprezy, goście opuszczali salę w szampańskich nastrojach. Biesiada jak zwykle okazała się strzałem w dziesiątkę. Dziś, w świecie pełnym pośpiechu, braku czasu na bycie ze sobą, takie inicjatywy jak doruchowski Pyrczok należy chwalić. Organizatorom należą się duże słowa uznania. Jak widać – chcieć to móc. Kolejny Pyrczok za rok.

(KIR)

Hegemony z Żor. Spotkanie po pięciu miesiącach

Pierwszy raz spotkałem się z zespołem Hegemony podczas II Ogólnopolskiego Festiwalu Rocka Progredywnego „Baszta ProgFest”, który odbywał 26 czerwca tego roku w Ostrzeszowie. Wówczas zespół zgarnął nagrodę publiczności. Minęło pięć miesięcy. Postanowiłem spotkać się z nimi ponownie, by porozmawiać i dowiedzieć się o nich dużo więcej, tym bardziej, że sam głosowałem na nich do nagrody publiczności. Zrobili na mnie wspaniałe wrażenie i, przyznam, trwa to do dzisiaj.

Zespół Hegemony tworzą: Valyen Songbird (wokół), Wojciech Muchowicz (gitara, teksty), Maciek „Graveborn” Borek (perkusja), Arthur Muscovite (bass wokół), Alicja Grała (instr. klawiszowe).

Hegemony – nazwa zespołu niewiele mówiąca. Czemu taki wybór? Czy stoi za tym jakieś głębsze przesłanie?

Wojciech: Hegemonia oznacza przywództwo, niepodzielne władanie... Dawno temu rozpatrywałem kilka propozycji nazwy zespołu, ostatecznie stanęło właśnie na HEGEMONY. Dlaczego? Chciałem tą nazwą nawiązać do najczęstszej tematyki naszych utworów, tj. metafizyki, sfery duchowości, przemiany wewnętrznej, etc. Co człowiekiem włada? Co rządzi jego duszą? Czy tenże człowiek ma szansę się z takiego władania wyzwolić, czy też zawsze będzie marionetką w czyichś rękach? Nazwa chyba trafna, choć nad znaczeniem i poprawną wymową głowiło się już wielu fanów.

Progredywność, klasyka, gotyk. Jak scharakteryzowałibyście brzmienie Waszej muzyki komuś, kto was jeszcze nie zna?

Valyen: Myślę, że pytanie już dość dobrze oddaje to, co tworzymy. Nasza muzyka jest dla każdego, kto lubi połączenia różnych gatunków. W muzyce Hegemony odnajdziecie zarówno dobre rockowe motywy, progresywne rytmy, niecodzienne skale, jak i typowo klasyczne rozwiązania z operowym sopranem na czele. Zapraszamy do posłuchania i podzielenia się wrażeniami.

Wojciech: Jeśli lubisz damski wokół – zakochasz się w sopranie Valyen. Jeśli lubisz być zaskakiwanym i oczekujesz różnorodności i chwili refleksji typowej dla prog – polubisz kompozycje i teksty Wojtka. Jeśli lubisz wsłuchać się w niezależne partie i solówki na basie, wykonania partii perkusji na trzy hi-haty i dwa werble – zainteresujesz się wykonaniem Artura i Maćka. Lubisz smyczki? W nowych kawałkach klawiszowy jest ich coraz więcej, Alicja nad tym pracuje. Nasza muzyka zainteresuje także fanów gotyku, który jest niejako przednawiasem każdego z naszych utworów. W skrócie piszemy – progressive rock/metal..., ale to tylko naklejka na muzycznej studni bez dna.

Zagraлиście już sporo koncertów, kilka festiwalu, w tym na Baszta ProgFest. Jak się czujecie na scenie? Czy jest jakiś koncert, który

szczególnie zapadł Wam w pamięć?

Alicja: Zagrałam dopiero kilka koncertów z zespołem Hegemony, a każdy był wyjątkowy. Oczywiście najbardziej wspomina się zawsze ten pierwszy raz, mieszanka stresu i podekscytowania. Bardzo miło wspominałam również koncert w Ostrzeszowie, przede wszystkim ze względu na atmosferę oraz bardzo fajnych ludzi, których miałam okazję poznać. Scena uzależnia, więc na pewno zagraliśmy jeszcze nie jeden koncert i wiele wrażeń przed nami.

Artur: W rzeczy samej! Osobiście zagrałem już całą masę koncertów, zarówno z Hegemony, jak i poprzednimi zespołami, że zdążyłem się już ze sceną w miarę oswoić. Pojawiam się również, w miarę regularnie, na bluesowych Jam Sessions (Violinowa Gospoda w Rudzie Śląskiej - Pozdrawiam serdecznie!). Jeżeli chodzi o wyjątkowe koncerty Hegemony, które zapadły mi w pamięć, to na pewno support przed The Moon And The Nightspirit w Poznaniu, wysoko w czołówce oceniam również występ na ostrzeszowskim Baszta ProgFest.

Zespół działa już od ponad trzech lat, w tym czasie mieliście rozsady w składzie. Jak radzicie sobie z tymi zmianami?

Maciej: Owszem, mieliśmy nieco przejść z gitarzystami prowadzącymi. Po prostu z czasem pewne różnice stawały się zbyt ewidentne, by przestać je ignorować, a których nie można było wykrzyć przy pierwszym czy trzecim spotkaniu. Wszyscy byli utalentowanymi muzykami, lecz przy dłuższym pobycie w naszej czele wychodziły na jaw pewne różnice zarówno na tle muzycznym, jak i osobistym, aż w pewnym momencie uznawaliśmy, że lepiej pójść swoimi drogami. Za każdym razem był to jakiś cios w Hegemony, ponieważ mieliśmy w zamiarze wykorzystanie ich szczególnych umiejętności.

Jeśli chodzi o basistów, to Artur zastąpił na tym miejscu Bartka i tego ruchu nie żałowaliśmy nigdy. Artur to prawdziwy muzyczny samorodek, świetnie czuje się na scenie i nie przestaje rozwijać zarówno technicznie, jak i muzycznie.

Kiedy w końcu postanowiliśmy zastąpić drugą gitarę klawiszem pojawiła się Ala, która, moim zdaniem, też jest strzałem w dziesiątkę. Przede wszystkim jest chętna do zmian i bardzo pracowita. Charakterologicznie też chyba dobrze trafiła do naszego nietypowego towarzystwa.

Jak wyglądają wasze próby? Czy jest to wspólna improwizacja, szukanie brzmień, czy raczej jest to rzetelna praca nad gotowym materiałem?

Valyen: Jak wyżej zauważył Artur, trudno nad takim gatunkiem muzyki pracować w trybie tzw. burzy mózgów. Ja osobiście jako muzyk przede wszystkim klasyczny, cenię sobie porządek i... nuty. Z tym nie ma najmniejszego problemu, gdyż Wojciech dostarcza nam partie w zapisie nutowym/tabulaturowym. Gdy się spoty-

kamy, zaczyna się rzetelna, muzyczna robota. Po prostu ćwiczymy, zgrzywamy się, modyfikujemy ewentualnie niektóre pomysły. Ale jedno trzeba zaznaczyć – Wojciech komponuje utwory kompleksowo – są właściwie gotowe do odegrania. Wystarczy je wyćwiczyć

Co określilibyście mianem największego sukcesu zespołu?

Wojciech: To, że po 3 latach istnienia w końcu dobraliśmy doskonały dla nas skład... i że do tej pory się nie pozabijaliśmy. Wydanie EPki, sprzedane za oceanami jej egzemplarze, nagrody na konkursach, występy na festiwalach etc., to tylko wisienki na torcie. Hegemony to rodzina i to przyjaźń motywuje nas do pracy!

Maciej: Myślę, że to, że mieliśmy w tym roku okazję zagrać i zdobyć jakieś nagrody na porządnych scenach w Ostrzeszowie (ProgFest), Barczewie (ERROR) i w Poznaniu jako support The Moon and the Nightspirit. Wszystko to było nie tylko super zorganizowane pod względem technicznym, ale wszędzie spotkaliśmy się z bardzo miłymi organizatorami, i mieliśmy przede wszystkim okazję zesocjalizowania się z wieloma świetnymi zespołami. Poza tym cieszymy się na każdy nawet mały, lokalny koncert, na który przyjdzie publiczność, która chce słuchać. To nam daje kopa do dalszej pracy.

Artur: Chyba to, że potrafimy jakoś znaleźć konsensus, pomimo twardej i specyficznych charakterów, i trwać na przekór przeciwnościom losu. Jeżeli chodzi o sukcesy muzyczne, to myślę, że one dopiero na nas czekają!

A teraz pytanie często pomijane, ale jednak bardzo ważne – wspólne granie a rodzina. Jak to mądrze pogodzić? Czy w Waszych rodzinach istniały tradycje muzyczne, być może rockowe?

Wojciech: Każdy z nas oprócz zespołu posiada także pracę „dla chleba” oraz rodzinę i nieraz ciężko nam znaleźć dość doby na wszystkie obowiązki. Chyba najlepszym rozwiązaniem jest traktowanie muzyki jak „solidne hobby”, czyli nie kosztem zawodowego i rodzinnego życia, ale jako jego uzupełnienie i odskocznia od codziennych problemów. Wtedy wszystko się samo poukłada i potoczy do przodu. Z tego co wiem, to wszyscy w HEGEMONY jesteśmy muzykami z pierwszej generacji – może to początek pięknej tradycji rodzinnej?

Rock progresywny sam w sobie jest dość skomplikowanym typem

InterKerp
ŁUKASZ KAPAŁA

**tanio-szybko-solidnie
STWORZYMY
DLA CIEBIE
WSZYSTKO
CO MA TRAFIĆ
DO DRUKU I INTERNETU!**

tel. 662 853 474
e-mail: interkerp@gmail.pl



muzyki. Gdy dołożyc do tego jeszcze klasyczny wokół, trudno szukać podobnego zespołu w Polsce. Czy sądzicie, że jest to zaleta czy też przeszkoda?

Alicja: Może to być zarówno wada, jak i zaleta. Rock progresywny rzeczywiście nie jest muzyką dla każdego. Trzeba umieć się odnaleźć w tym klimacie. Jednak klasyczny wokół powoduje, że nasze kawałki podobają się nawet osobom, które na co dzień nie słuchają tego rodzaju muzyki. Takie połączenie powoduje też, że jesteśmy oryginalni i rozpoznawalni wśród innych zespołów. Także w sumie wyszły same zalety.

Maciej: To już zależy od modelu, jaki założycie sobie zespół. Prawda jest taka, że (poza małym procentem) publiczność przychodząca na koncerty chce się przede wszystkim dobrze bawić, a nie analizować nietypowe akordy, progresje, polimetrie. Muzykę powinienem przede wszystkim odbierać całym sobą, powinna mnie poruszać, wzruszać, zmuszać do myślenia. Powinna uspokajać, wprowadzać nastrój spokoju lub niepokoju. W ostateczności wypruć flaki ciężkim, szybkim metalem. I dopiero po tym wszystkim wypada zapytać: słuchaj, a jak właściwie zagrałeś tę drugą połówkę do „Orisona”?

Jakie macie plany na kolejne lata?

Wojciech: Przede wszystkim marzy nam się wydanie pierwszego longplaya (planujemy zrobić to w 2016 r.), choć jego długość i cały proces produkcyjny zależy przede wszystkim od nakładów finansowych i czasowych, jakie będziemy w stanie wygospodarować. Istotne jest też, czy uda nam się znaleźć wytwórnę zainteresowaną naszą muzyką – wtedy z pewnością przed zespołem otworzyłyby się wiele nowych dróg i szans na przyszłość.

Kolejne plany to oczywiście koncerty – co roku gramy w coraz to lepszych miejscówkach w lepszym towarzystwie (w tym roku m.in. Artrosis, Lacrima, Iscariota, Besides, Osada Vida), cały czas też pracujemy nad

naszym imidżem scenicznym oraz jak najwyższą jakością granych przez nas kawałków live.

Na sam koniec – proszę o kilka słów dla młodych, początkujących zespołów niszowych. Co byście im doradzili?

Alicja: Nie poddawać się i być sobą! Trzeba robić to, co się lubi i wkładać w to całe serce, niezależnie od tego co myślą czy mówią ludzie dookoła. To co robimy w pierwszej kolejności ma się podobać i sprawiać przyjemność nam samym. Pasją i radością najłatwiej zaraża się innych.

Valyen: Grajcie. Po prostu. To co wam w duszy śpiewa. Nie poddawajcie się i drążcie; nie dajcie się zniechęcić.

Artur: Nie ma złotej i uniwersalnej recepty. Inna sprawa, że ciężko wygłaszać takie rady osobie, która sama gra z zespołem raczej niszową muzykę. Natomiast w mojej opinii najważniejsze to trenować na próbach (tzn. grać, a nie pić piwo i zapraszać postronne towarzystwo do kanciapy), grać jak najwięcej koncertów (przynajmniej za zwrot paliwa ze strony klubu, nie zgadzajcie się grać za przysłowiowe „piwko i chleb”). Ciężka praca, wiara w sukces i wiele wyrzeczeń... To przybliży do uśmiechu losu!

Dziękuję za spotkanie oraz za tę ciekawą rozmowę, z nadzieją, że czytelnicy pokochają wspaniałego zespół HEGEMONY, bo warto!

rozmawiał:

Wiesław Kaczmarek

fol. Katarzyna Mikołajczak

STOLBET
Rok założenia 1993

Oferujemy:

- Beton
- Zbrojenie
- Cement workowany
- Bloczki betonowe M6
- Stropy różnego typu
- Kręgi
- Rury przejazdowe
- Kostka brukowa

**Producent
okien i drzwi drewnianych**

PPUH STOLBET S.J.
Wioska 28b
56-500 Syców
tel/fax 62 785 21 62

ZAPRASZAMY!

KULTURA

HISTORIA

REGIONU

zeszyt nr 004

redakcja: Nasze Strony Ostrzeszowskie

Dziennikarz obywatelski Wiesław Kaczmarek

e-mail: kolekcjoner1@poczta.onet.eu

Rozmowa z Krzysztofem Wielickim

Krzysztof Wielicki, ostrzeszowianin, polski wspinacz, taternik, alpinista i himalaista. Jest piątym człowiekiem na Ziemi, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum. Liczne nagrody: w 1996 roku - nagroda GIGANTA 96, rok 2000 nagroda światowa EXPLORER, w 2007 roku - SUPER KOŁOS za całokształt osiągnięć, 1996 r. - Honorowy Obywatel Miasta i Gminy Ostrzeszów, i inne. Droga naszego wybitnego himalaisty jest fascynująca, a jego wytrwałe dążenie do celu to cecha godna naśladowania.

I LO w Ostrzeszowie. Kapituła Honorowych Wyróżnień Szkoły pod przewodnictwem prof. zw. dr. hab. Zbigniewa Bloka decyzją z 10 lipca 2015 r. przyznała zaszczytny tytuł Wybitnego Absolwenta Krzysztofowi Wielickiemu oraz podjęła decyzję o umieszczeniu portretu wyróżnionego w Galerii Zasłużonych w auli szkoły.

Panie Krzysztofie, zapytam o czas spędzony w ostrzeszowskim liceum, czas Pana młodości, cztery lata spędzone w naszym mieście. Jak je Pan wspomina?

Mogę mówić o szczęściu. Urodziłem się na wsi, ale miałem dzieciństwo bez wielkich obowiązków. Nie posiadaliśmy gospodarstwa rolnego. Mieszkaliśmy w szkole, gdyż ojciec był jej kierownikiem, stąd wszystkie przywileje wsi mnie ominęły. Nie miałem takich obowiązków jak koledzy, dlatego dla mnie dzieciństwo było wspaniałe. Można powiedzieć, że się wcześniej skończyło. Dzieci nauczycieli posyłano do szkoły w wieku 6 lat. To był taki zwyczaj. W wieku 13 lat już byłem w liceum w Ostrzeszowie. Zresztą szedłem za bratem. Mój cztery lata starszy brat też był w tym liceum. Tak to wtedy bywało, szedł brat za bratem do szkół. Muszę powiedzieć, że Ostrzeszów był dla mnie bardzo ważnym, chociaż krótkim okresem, bo tylko czteroletnim. Jest to taki okres, gdzie człowiek wchodzi w dorosłość, czyli bardzo ważny.

Kiedys mówiono wojsko albo matura jest już oznaką dorosłości.

Tak, bo człowiek może więcej otrzymać w tej drodze zwłaszcza od rodziców. Jest to szkoła. Oprócz wiedzy, w liceum miałem szczęście trafić na wspaniałych ludzi, kolegów i profesorów, że wspomnę o komendancie Stawskim, dzięki któremu moje wszystkie wolne chwile wypełniło harcerstwo. Przeszedłem wszystkie szczeble w harcerstwie. Myślę, że ten fakt spowodował, że zająłem się górami. Co prawda, przez przypadek zająłem się alpinizmem, ale gdyby nie było w moim życiu harcerstwa, prawdopodobnie tego przypadku by nie było. To dzięki liceum. Zresztą jak popatrzeć, wielu absolwentów poszło w świat, porobiło kariery. Jednak to nasze liceum ostrzeszowskie było ważne w życiu absolwentów. Pamiętam, że z naszego rocznika ponad 90 proc. absolwentów dostało się na studia, czyli poziom był wysoki. Nasze liceum wówczas było jednym z czołowych w województwie. Mam nadzieję, że tak jest do dzisiaj. Sądzę, że bardzo dużo zależy od ludzi, bo nauczyciele w tamtym czasie oprócz funkcji profesorskich, zawodowych spełniali jednak pewną formę wychowawczą, czyli dla nich był to pewien rodzaj służby. Nauczyciel miał jakiś misyjny przekaz, był zaangażowany poza czasem lekcji, nieraz do późnych godzin, czy dla nich było to dobre, nie wiem. Na pewno traciła na tym rodzina, ale tak było. Czuli, że oprócz przekazania wiedzy trzeba pokierować tym młodym człowiekiem na dalsze życie. Właśnie pan profesor Stawski, to dzięki niemu większość młodych ludzi, którzy zrobili karierę, jemu to zawdzięcza, sami to mówią. Niestety, tak zaangażowanych ludzi już prawie nie ma. Jest takie subiektywne powiedzenie: trzeba się urodzić we właściwym czasie i miejscu, a ja dodaję - wsiąść do właściwego pociągu. Dlatego wydaje mi się, że wielu z nas miało to szczęście. Więc ja

z dużym sentymentem wracam w to miejsce. Miło mi jest, gdy gdzieś w Polsce lub na świecie spotykam się z ludźmi i oni się nie wstydzą, wręcz się identyfikują - przypominają: „Stary, ja też jestem z Ostrzeszowa, Doruchowa lub Mikstatu. Pamiętasz, chodziliśmy razem do liceum!?”. Widać, że ludzie są z tego dumni, że stąd pochodzą.

Wróćmy do Pana wypraw w góry.

Jak poszedłem na studia do Wrocławia i rozpocząłem swoje wspinanie i alpinizm, miałem świadomość, że to oprócz zawodu, bo czynnie pracowałem, jednak ta pasja przeważała i po 11 latach pracy zawodowej jako inżynier elektronik zrezygnowałem z niej i poświęciłem się całkowicie górom. Nie znaczy to, że uciekłem wtedy od przyjaźni, odpowiedzialności i budowania wizerunku kraju. Mieliśmy wtedy taką teorię - nie jesteśmy molekułą, tylko świadomi swojego życia, swojego miejsca. Przyznam się też, zawsze gdzieś tam przy sobie mam tę białą-czerwoną. Nosiliśmy ją i nosimy, bo mamy jakąś dumę. Mieliśmy też taką chęć pokazania światu, że Polacy nie gęsi i coś potrafią. Ten czas alpinizmu, wspinania, był dla mnie bardzo ważny, chociażby ze względu na to, że my straciliśmy tę sytuację wielkiego alpinizmu w latach 1960-70, kiedy Polacy nie mieli tej możliwości wspinania Himalajów. Więc kiedy się one otworzyły, to natychmiast chcieliśmy je wykorzystać. Tę niezapisaną kartę zapisać. W połowie 1980 r. otrzymaliśmy już taką ksywę, jako grupa - lodowiska europejskie. Inni zagraniczni wspinacze zaczęli uczyć się naszych nazwisk. Wcześniej nic nie wiedzieli - kto jest kto, czy ze Słowacji, czy tam zza tego muru. I wie Pan, to jest też jakiś rodzaj dumy, że jednak zapisaliśmy jakąś tam historię w kartach alpinizmu. Uważam, że taką potrzebę powinien mieć każdy człowiek, nieważne na jakim poziomie, może to być inna historia lub historia rodziny, miasta, szkoły, ale żeby swoim życiem ją pisać. Często ludzie zapominają, że trzeba świadomie ją pisać. Sądzę też, że łatwiej się żyje, jeżeli się coś osiągnie, ma się jakieś sukcesy. Ma się wtedy możliwość spotkania ciekawych ludzi z całego świata. Zdobywa się wielką wartość tolerancji przy takich spotkaniach, gdzie ma się do czynienia z innym człowiekiem: innego koloru skóry, innej wiary, zwyczajów, obyczajów. Jest się wtedy bardziej tolerancyjny. Jako dzieciak słyszałem - podróż kształca. Ja bym się z tym nie zgodził. Podróże kształca tylko tych, którzy w danym kierunku się szkolą. Powiedzmy, jesteś historykiem sztuki, pojedziesz do Florencji, to nauczysz się. Inny przeciętny człowiek pojedzie, obejrzy i zapomni. Ale ja bym powiedział inaczej - podróże wzbogacają, bo człowiek spotyka ludzi. Ważne jest poznawanie ludzi. Nie ja to wymyśliłem, ale mogę powiedzieć - człowiek jest istotą stadną, nie możemy żyć pojedynczo. Dlatego łatwiej przychodzi przetrwać niepowodzenia z bliskimi. Lepiej smakuje sukces z bliskimi. W związku z tym wydaje mi się, że mieliśmy to szczęście wyjeżdżać, mieliśmy paszporty sportowe, więc było łatwiej. Dzisiaj mogę powiedzieć, że mnie to cieszy. Młodzi ludzie mogą wyjeżdżać nawet za pracą, nie szkodzi - niech wyjeżdżają; może wróć, ale się czegoś nauczą, poznają innych ludzi, zrealizują część marzeń, których tutaj nie mogli. A ci zwyczajni, o mniejszych ambicjach, ten odstępek sam się odsieje. W moich czasach nikt nie mógł wyjechać. Więc cieszymy się, że mają wybór. Jednak nastąpił też ostatnio problem braku chęci do rozmowy takiej prostej, między ludźmi. Jest to proces, który prowadzi do takiej dehumanizacji życia. Przeszają rozmawiać i porozumiewają się za pomocą techniki. Te zdobyte techniki rewolucjonizują świat z jednej strony, ale z drugiej strony niszczą relacje. I trzeba teraz poszukać złoty środek, co nie jest proste. Ja teraz współczuję rodzicom, nauczycielom. Wtedy wychowanie szło przez nauczyciela. Nauczyciel



był wzorem, on był takim przewodnikiem, a teraz brak tego. Teraz jest internet - on sobie tam wkleika, znajduje inne wzory, niestety często bardzo tragiczne. I to prowadzi na manowce.

Co jest w tych górach, że tak Pana pociągają?

To co robię, opiera się na ryzyku. Pasja to jest coś takiego, że nie można się z niej wyleczyć. I ja i moi koledzy chcieliśmy pisać tę akurat kartę historii. Musieliśmy sięgać po takie wyzwania, które wnosili coś do alpinizmu. Stąd nasze zimowe wejście na Everest, Kangczendzongę. Polacy chcieli tam zdobyć 14 szczytów, jednak jako pierwsi zdobyliśmy 10 i tego nam już nikt nie odbierze. Ja to nazywam ryzyko, nie ryzykanctwo, bo jeśli się robi takie rzeczy jak samotne wejście na Lhotse czy inne, to po wielu latach wspinania i doświadczenia, to oczywiście jest to tylko ryzyko. Natomiast ryzykanctwo jest wtedy, kiedy ktoś młody porywa się na cele dla niego niedostępne. Wtedy to jest nawet głupie. Na przykład Lhotse - to dla nas była taka okazja zdobycia nowego szczytu zimą, a ponieważ miałem gorset po uszkodzeniu kręgosłupa, i tak się wahałem - iść czy nie. Jednak taka gratka może już się nie trafić. Na moje szczęście wszystko się udało. Było to pierwsze wejście solowe, pierwsze w gorscie i pierwsze zimowe. Lekarz był tylko trochę zdenerwowany. Nie wiedział o tym. Dowiedział się z gazety, po moim powrocie. Wszystko dobre co się dobrze kończy. Wszyscy popełniamy błędy, potem pozostaje już tylko kwestia szczęścia - albo się je ma lub nie. Nie zawsze jednak trzeba patrzeć na statystyki. Ja spędziłem w górach 8 lat. Każdemu w górach coś może się stać, ja miałem to szczęście i oby trwało. Miałem kilka niebezpiecznych sytuacji, podczas zdobycia Everestu nie mogłem trafić do namiotu (zamieć, zimą są zmienne warunki, są złodowaczenia, więc i często zdarzają się upadki). Inną sprawą jak się nosi czekany - ja zawsze mam przygotowany do upadku. Ja zawsze nosiłem czekan tak, że w każdej chwili mogłem wbić dziobem. Miałem kilka takich wypadków na Everescie. Na początku nie miałem w planach zdobywać Korony Himalajów, ale potem przybywało tych gór, szczytów i na początku 1990 r. pomyślałem, mam już 10 szczytów, zrobię te 4, i w ten sposób tę Koronę zdobyłem. Jednak celem nie jest zdobycie Korony, lecz samo wspinanie. Lepiej ją mieć, niż nie. Faktem najważniejszym jest, że w pierwszej piątce jest dwóch Polaków, to o czymś świadczy. Kukuczka był drugi, ja piąty na świecie. Jak tak spojrzę do tyłu, to tak wspomnę - jednak coś zrobiliśmy dla Polski i dla siebie.

Panie Krzysztofie, dziękuję bardzo za tę rozmowę i nadal życząc szczęścia i sukcesów.

A ja polecam książkę „Mój wybór”. Już za tydzień wychodzi drugi tom i już tylko o górach. Pozdrawiam czytelników gazety.

rozmawiał: Wiesław Kaczmarek
(zdjęcie: Wiesław Kaczmarek)

Pośmiertnie o kpt. Marianie Józefie Perskim (cz. 2)

Wspomnienia osobiste kapitana - ciąg dalszy (z listów do Wł. Grafa z Ostrzeszowa).

W 1941 roku - 1 września sytuacja moja zmieniła się radykalnie. Zwolniono mnie z łagru jako obywatela polskiego - na podstawie umowy zawartej pomiędzy gen. Sikorskim a Majskim. Przyjąłem to jako znak cudowny Opatrzności Boskiej, bo następnej zimy w łagrze już bym nie wytrzymał. Dostałem dokument zwolnienia obozu i zezwolenie na podróż kilka tysięcy kilometrów do polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, które organizował gen. Anders w rejonie Kujbyszewa nad Wołgą. Po różnych przygodach w podróży będących na krawędzi ponownego aresztowania przez NKWD (stan wojenny) znalazłem się w obozie wojsk polskich w TOCKOJE.

Komisja wojskowa - pomimo mojej słabej kondycji fizycznej, ogólnego wychudzenia, śladów odmrożenia części twarzy i kończyn, szkorbutu i innych dolegliwości - przyjęła mnie

do wojska i jako ochotnika wcieliła do 17 bat. piechoty pluton pancerny. Od 22 września 1941 roku dalsze moje losy były już powiązane z Wojskiem Polskim w ZSRR.

W lutym 1942 roku wszystkie nasze oddziały zostały przesunięte do Uzbekistanu. Zostałem przeniesiony do Szkoły Podchorążych Broni Pancernych. Warunki bytowe mieliśmy mizerne, z własnej woli dzieliliśmy się jeszcze z Polakami - osobami cywilnymi - którzy z różnych stron ZSRR - ciągnęli do wojska. Niekorzystny klimat, upały, malaria, dyzenteria itp. zbierały obfite żniwo wśród wojska i osób cywilnych.

W lipcu 1942 roku nastąpiła ewakuacja Wojska Polskiego z terenu ZSRR - pociągami towarowymi do portu w Krasnowodzku, następnie sowieckimi statkami towarowymi przez Morze Kaspijskie - na plażę w Pahlewi w Iranie, gdzie nami zaopiekowało się już wojsko brytyjskie.

Z Iranu - samochodami przetransportowano

nas do Iraku. Na pustynie w okolicach Khanagin - na północ od Bagdadu. Otrzymaliśmy sprzęt, czołgi angielskie, samochody i motocykle. Rozpoczęło się intensywne szkolenie w warunkach pustynnych (upały, burze piaskowe itp.).

W czerwcu 1942 roku ukończyłem Szkołę Podchorążych w stopniu plutonowego - podch. z wyróżnieniem przez Naczelnego Wodza gen. W. Sikorskiego, który wizytował nas w tym czasie w Iraku - Armię Polską na Środkowym Wschodzie. Nigdy nie zapomnę uścisku dłoni Naczelnego Wodza i słów: „Życzę panu dużo szczęścia żołnierskiego i osobistego”. Było to dla mnie duże przeżycie - bowiem dużym szcunkiem obdarowaliśmy osobę gen. Sikorskiego i gen. Andersa jako tych, którzy uratowali nam życie i wyprowadzili z RAJU - Sowieckiego.

CDN.



O trzeciej już Szlachetnej Paczce w Ostrzeszowie i całym powiecie

Niedługo święta. Wielu ludzi potrzebuje pomocy. Dotyczy to również naszego miasta i regionu. Szukając informacji dowiedziałem się, że jest to już trzeci projekt Szlachetna Paczka. Pierwotnie obejmował tylko Ostrzeszów i najbliższe okolice, ale już w ubiegłym roku rozrósł się na cały powiat ostrzeszowski. Co roku uczestniczy w nim coraz więcej osób, wolontariuszy. Postanowiłem dowiedzieć się więcej. Skierowano mnie do pana Dawida Olka, obecnego lidera Paczki. Zapytałem go, w czym tkwi fenomen Szlachetnej Paczki i dlaczego tak chętnie młodzi ludzie w nim uczestniczą.

To może zaczniemy od początku. Skąd pomysł Szlachetnej Paczki oraz dlaczego właśnie ten projekt?

Dawid Olek: Szlachetna Paczka to ogólnopolski projekt, który funkcjonuje już długich piętnaście lat. A zaczął się bardzo prosto. Od kilkunastu idealistów z krakowskiego duszpasterstwa akademickiego, którzy na czele z księdzem Stryczkiem postanowili przygotować upominki dla najbardziej potrzebujących rodzin w Krakowie. Prosta myśl, która z czasem ewoluowała i doprowadziła do powstania Szlachetnej Paczki w obecnym kształcie. A dlaczego u nas? Ponieważ w ten sposób możemy pomóc wielu rodzinom. Co prawda, to nie będzie długofalowa pomoc, ale czasami nawet taka może dużo zmienić w życiu tych ludzi. Projekt jest inny niż wszystkie, bo nie zbieramy pieniędzy i później nimi dysponujemy. Tylko my, jako wolontariusze, jesteśmy łącznikami między darczyńcami a ludźmi potrzebującymi. Każdy darczyńca odpowiada na indywidualne zapotrzebowanie osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji. Właśnie między innymi te czynniki wpłynęły na moją decyzję, że to właśnie z tym projektem chcę się utożsamiać.

Spotykacie się z rodzinami, które mają

trudną sytuację. Czy to Was, jako wolontariuszy, nie przerasta, przeraża? Skąd wiecie, jak się zachować oraz którą rodzinę włączyć do projektu, a którą odrzucić?

D. O.: Spotkania są różne. Zależy nam, żeby to były faktycznie spotkania, a nie odczytanie pytań z kartki. Chcemy tym rodzinom poświęcić nasz czas, energię, empatię. Chcemy, żeby czuli się wysłuchani. Nie zawsze tak jest. Niekiedy rodziny odpowiadają tylko na pytania i nie chcą z nami głębszego kontaktu. Szanujemy to. Często jednak na spotkaniach powstaje taka magia, dzięki której rodzina otwiera swoje wnętrze i opowiada nam, co zaważyło, jaka sytuacja, że znalazła się w takim a nie innym momencie życia. Odbywamy szkolenia, na których dużo rozmawiamy o wartościach, o pięknie, jakie może mieć w sobie rodzina. I często to piękno widzimy. Rodziny włączamy na zasadzie kryteriów, które mamy. Nie wszystkie odwiedzone rodziny otrzymują od nas pomoc. Te włączone cechuje bohaterstwo. Podkreślę, że do Szlachetnej Paczki nie można się zgłosić po pomoc. Nie szukamy rodzin, które z ubóstwa zrobiły sposób na życie, ale takich, które wstydzą się nawet mówić, że im czegoś brakuje; że pomoc jest im potrzebna. Prawdziwa bieda nie krzyczy... To inni - sąsiedzi, księża, instytucje pomocowe, nauczyciele - zgłaszają rodziny do projektu.

Każdy, kto chce zostać wolontariuszem w tym projekcie, musi być osobą otwartą na zmiany, wyzwania. A przede wszystkim musi być odpowiedzialny i aktywnie uczestniczyć do końca projektu. Również w ilości wolontariuszy nastąpił znaczny przełom - zaczęło się od 8, na dzień dzisiejszy mamy 17.

Jak myślisz, dlaczego tak wielu ludzi, zwłaszcza młodych, chce uczestniczyć w projekcie?

D. O.: Szlachetna Paczka zmienia ludzi. Myślę, że uwrażliwia, ale też pozwala zupełnie inaczej spojrzeć na biedę. W Paczce mówimy o „mądrej pomocy”. Uczymy się mądrze pomagać, a więc nie utwierdzać nikogo w poczuciu bezradności i czekaniu na zmianę, ale na podejmowaniu wyzwań i dokonywaniu tych zmian. Zaczynamy też doceniać własne życie i to co posiadamy. Ja sam podjąłem taką decyzję, bo przyczyniły się do tego wydarzenia, które wykreowały we mnie myśl, że świat nie będzie piękny, jeśli zajmiemy się tylko sobą i swoimi sprawami; że są ludzie, którzy potrzebują wsparcia. Po odbytych rozmowach rekrutacyjnych mogę stwierdzić, że inni mają w sobie przede wszystkim chęć niesienia pomocy. Po zakończeniu tej edycji na pewno będziemy rozmawiać o tym, co wniósł udział w Szlachetnej Paczce w nasze życie i jak zmienił nasze spojrzenie na świat.

Jak pozyskujecie darczyńców dla rodzin? Zaznaczam, że niektóre potrzeby są dość kosztowne, np. pralka, lodówka...

D. O.: Mam ogromną nadzieję, że darczyńcy znajdą się sami wzorem lat ubiegłych. Myślę, że dużą rolę odgrywa reklama w mediach lokalnych oraz ogólnopolskich. Wspomina Pan o



kosztownych rzeczach, ale właśnie piękno projektu polega na tym, że darczyńca sam, spośród wielu rodzin włączonych do projektu, wybiera tę, której będzie w stanie pomóc.

Dziękuję za rozmowę.

PS. Wolontariusze SZLACHETNEJ PACZKI po raz kolejny wyruszyli do walki z ubóstwem. W tym roku wielki finał jest przewidziany na 12 i 13 grudnia. To te dni będą świętem w jednej rodzinie. Każdego, kto ma ochotę zostać Darczyńcą dla wybranej rodziny bądź dowiedzieć się więcej na temat projektu, odsyłam do strony: www.szlachetnapaczka.pl

rozmawiał: **Wiesław Kaczmarek**

UWAGA!

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Ogłaszam konkurs fotograficzny dla osób w wieku 10 - 18 lat, tematem którego jest Ostrzeszów w barwach jesieni i zimy 2015 r. (tylko aktualne zdjęcia z listopada i grudnia br.).

Prace oceniać będzie jury w składzie:

Stowarzyszenie ROD 1916, Stanisław Kulawiak, Bartłomiej Busz i Grzegorz Kosmala.

Zdjęcia proszę nadsyłać na adres: kolekcjoner2@poczta.onet.eu

Termin nadsyłania upływa 31 grudnia br. o godz. 24.

Na zwycięzcę czeka nagroda. Nagrodzone zdjęcie zostanie także opublikowane na łamach tygodnika „Nasze Strony Ostrzeszowskie”.

USŁUGI
ELEKTRONICZNO-ELEKTRYCZNE
instalacje elektryczne
serwis RTV
domofony, alarmy,
monitoring
montaż TV SAT
naprawa laptopów
SŁAWOMIR NOWAK
TEL. 606 875 373

USŁUGI
BUDOWLANE
budynki od podstaw
układanie płytek
ocieplenia
regipsy
sprzedaż,
wycena, montaż
okien i drzwi
TEL: 500 846 673

Szable obce w ostrzeszowskim muzeum



„Zbiory białej broni są pięknym symbolem burzliwej przeszłości naszego narodu i pomimo, że czas orężnej funkcji szabli dawno przeminął nadal towarzyszy nam jako broń ceremonialna i honorowa”.

Właśnie tymi słowami w specjalnym folderze opisywana jest kolekcja, którą obecnie można oglądać w Muzeum Regionalnym w Ostrzeszowie. W niedzielne popołudnie – 22 listopada w murach ostrzeszowskiego Ratusza odbyło się otwarcie wystawy pt. „Szable Obce” ze zbiorów Pawła Komorowskiego, który z zawodu i wykształcenia jest leśnikiem. Dał się jednak poznać jako miłośnik polskiej historii wojskowości i kolekcjoner prezentowanej broni białej. Przede wszystkim jest mieszkańcem Ostrzeszowa i to tu właśnie prezentuje swoje kolekcje.

Wszystkich zgromadzonych powitała tradycyjnie kustosz Muzeum Mirosława Rzepecka. Obecny na wernisażu z-ca burmistrza, Paweł Uścińciewicz dziękował w imieniu burmistrza Mariusza Witka autorowi za udostępnienie części swoich zbiorów, jak również pracownikom za przygotowanie tej wystawy. Kończąc, życzył wielu pozytywnych wrażeń z oglądania wystawy.

Na wystawie zaprezentowanych zostało dokładnie 53 egzemplarze szabli, szpad i pałaszy, co jest zaledwie częścią kolekcji autora, poczynając od angielskich, po austriackie,

francuskie, pruskie i rosyjskie, które znalazły się w posiadaniu polskich żołnierzy na przestrzeni lat po 1795 roku, kiedy to miał miejsce III rozbiór Polski.

Zaznaczyć należy, że jest to już druga wystawa szabli w ostrzeszowskim muzeum, gdyż dwa lata temu gościli w salach ekspozycyjnych Muzeum Regionalnego im. Władysława Goluśa szable polskie. Prezentowana na wystawie broń obca była regulaminowo używaną przez żołnierza polskiego. - Żołnierz polski, starszy podoficer i oficer zawsze występował z szablą. Jeżeli chodzi o żołnierzy szeregowych i młodszych podoficerów tak że występowali z bronią boczną, bo nawet na przepustkę jechali z bagnetem i jakoś się nie pozabijali, a tu dzisiaj na wszystko trzeba mieć zezwolenie – mówił właściciel kolekcji.

Samemu autorowi podczas wernisażu, oprócz eksponatów w gablotach, towarzyszyła kopia szabli francuskiej, która robiła niemałe wrażenie, a na ścianach prezentowane były fotografie z książki Pawła Komorowskiego „Szabel nam nie zabraknie”.

Zapraszamy do obejrzenia niezwyklej kolekcji w salach ostrzeszowskiego muzeum, która jest zaledwie namiastką historii na przestrzeni 200 lat, kiedy to żołnierze mieli ją w swych dłoniach i walczyli o swoją ojczyznę.

M.L.

Zabawa andrzejkowa w Olszynie

W dniu 21 listopada w Sali Olszyna odbyła się zabawa andrzejkowa zorganizowana przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Olszynie, Radę Sołecką i Sołtysa. Punktualnie o godz. 19 przedstawiciel Rady Rodziców - Sylwia Daszczyk oraz Sołtys Marcin Kokot przywitani gości, w kilku zdaniach przybliżyli zebrany cele i zadania oraz życzyli wszystkim udanej zabawy.



W czasie wieczorku odbyła się licytacja trzech nagród – niespodzianek, sponsorowanych przez „KEMBUD” Krzysztof Kempa, Marta i Mariusz Zawidzcy oraz sołtysa Marcina Kokota. Dodatkową atrakcją były ciasteczka z wróżkami przygotowane przez dzieci ze Szkoły Podstawowej w Olszynie. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczony na potrzeby dzieci oraz modernizację Sali. Podziękowania należą się również Pani Dyrektor Wiesławie Mickiewicz za ufundowanie owoców, Pani Dorocie Rogali za pyszny tort, jak również Rodzicom dzieci za upieczone ciasto.

Czas gościom umiłał i przygrywał do tańca zespół EFFECT BAND. Organizatorzy bardzo dziękują fundatorom nagród oraz wspaniałym gościom za przybycie, hojność i wspaniałą zabawę andrzejkową.

Organizatorzy

Na scenie od 30 lat



Zespół folklorystyczny „Doruchowianie” w tym roku świętuje 30-lecie istnienia. Przez trzy dekady był największym ambasadorem gminy Doruchów w dziedzinie folkloru i śpiewów ludowych, zdobywając wiele nagród i wyróżnień. Tak dostojny jubileusz nie mógł minąć bez echa.

wielami powiatu, którym prezydent powiatu, Andrzej Krawiec, rektorami zaprzyjaźnionych ośrodków kulturalnych, wielu innymi osobami, które w tym jubileuszowym roku w Biesiadę poprowadził Ryszard Krawiec, który po



Uroczystość z tej okazji odbyła się 18 listopada w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Doruchowie. Członkowie zespołu „Doruchowianie” świętowali wspólnie z przedstawicielami lokalnych władz - z wójtem Józefem Wilkoszem i przewodniczącą Rady Gminy Joanną Blewąską na czele, przedsta-

Był rok 1985. Zbliżył się majów, ale w powietrzu coś wibrowało. To nie był zwykły zespół, który jednorazowo wystąpił i

Dźwięki i słowa – niby nic, a jednak tak wiele

Kolejny już - 52. koncert z cyklu „Perły w koronie” przeszedł do historii. Padł rekord frekwencji. Mury klasztoru wypełniły się po same brzegi.

W niedzielny mroźny wieczór, 22 listopada, po raz kolejny już, w klasztorze sióstr nazaretanek w Ostrzeszowie, odbył się koncert, na którym padł rekord frekwencji. Kościół po same brzegi był wypełniony publicznością, która przybyła, aby posłuchać występu zatytułowanego „Niby nic. Dźwięki i słowa.”

Tym razem w roli wykonawców wystąpili: wszystkim znany Zespół Muzyki Dawnej Jubilo w towarzystwie Małego Jubilo, których opiekunką jest Bożena Jabłońska. Tytułowe dźwięki odsłonił chór współdziałający przy klasztorze – Angelus. Z kolei słowo oddała s. Anna Bożena Flak, prezentując swoje wiersze, które tego wieczoru były recytowane w przerwach między utworami, co nadało nietykalnego klimatu. W roli recytatorki oprócz siostry wystąpiła również pani Beata Prusinkiewicz. Na scenie pojawił się także ks. Paweł Kubiak, a także kompozytorka i dyrygentka - s. Lidia Hałas. Koncert tradycyjnie poprowadził nie nikt inny jak Witold Pelka. Wszystkie utwory muzyczne prezentowane w ten niedzielny wieczór były wykonywane po raz pierwszy.

Przypominamy, że koncerty z cyklu „Perły w koronie” stanowią element promocji Projektu pt. „Rewaloryzacja Pobernardyńskiego Zespołu Klasztornego w Ostrzeszowie. Etap I.,” realizowanego przez Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Fundusze Europejskie – Dla Rozwoju Innowacyjnej Wielkopolski.

MaG

30. Jubileusz zespołu „Doruchowianie”



Przewodził wicestarosta Adam Mickiewicz, dyplomów kultury, kapelą ludową „Brzeziny” oraz chore przez 30 lat wspierały zespół.

Ryszard Mazur, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, przywitaniu gości przybliżył historię zespołu.

na początku nie miał doświadczenia, nie miał nazwy, ale miał wielką pasję, chciał krzewić kulturę ludową, i właśnie wtedy, 1 maja o godz. 15.30, miało tutaj miejsce niezwykle wydarzenie. Zespół tutaj zadebiutował i odcisnął wielkie piętno na naszej gminie. Od tej pory gmina Doruchów nie była już taka sama – mówił.

Pierwszym kierownikiem zespołu – w latach 1985-1991 była Mariola Mazur (obecnie Świerad – przyp. red.). To ona przecierała szlaki dla swoich następców. Następnie koordynatorem działań muzycznych był Jerzy Kosik, który pracował z zespołem w latach 1991-1996. Później, do roku 2007 zespołem kierowała Stanisława Czabańska. Od 2008 r. do chwili obecnej szefową „Doruchowian” jest Jadwiga Kosik. Z kolei od 1997 r. nieprzerwanie szefem kapeli jest człowiek-orkiestra, Edward Dymarski.

Od początku istnienia zespołu „Doruchowianie” występowało w nim około 150 osób dorosłych, a w niektórych występach udział brały dzieci i młodzież. Startując, miał 13-osobową obsadę. Teraz liczy 10 członków. Obecny skład zespołu tworzą: Jadwiga Kosik, Maria Matysik, Teresa Pietrusiak, Stanisława Bajer, Janina Wojtasik, Maria Pawlak, Zenon Dymarski, Franciszek Moska, Lech Owczarek, Henryk Jagielski.

„Doruchowianie”, jedyny w powiecie zespół folklorystyczny, oprócz repertuaru śpiewaczego z dużym powodzeniem prezentuje widowiska urzędowe i okolicznościowe. W swojej 30-letniej działalności uczestniczył w wielu imprezach kulturalnych w województwach: wielkopolskim, dolnośląskim, łódzkim i lubelskim. Corocznie zespół uczestniczy w imprezach folklorystycznych, takich jak Estrady i Biesiady Folkloru Ziemi Kaliskiej. Staranny dobór repertuaru piosenek, pieśni, przyspiewek i ballad z naszego regionu spowodował, że „Doruchowianie” mają w swoim dorobku wiele dyplomów i nagród, m.in. 1. miejsce podczas Biesiady Folkloru Ziemi Kaliskiej w kategorii śpiewaczej i dla zespołu (w 1994 r.), I miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów „Złoty Wiek” Trzemeszno 2005 i wiele innych. W ostatnim czasie „Doruchowianie” zostali docenieni przez samego ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który decyzją z dnia 24 września 2015 r. przyznał im odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

W imieniu Gminnego Ośrodka Kultury za wszystkie lata pracy na rzecz rozwoju kultury gminnej dziękował Ryszard Mazur. – Ten nasz zespół jest taką ikoną kultury doruchowskiej – przyznał, życząc jednocześnie kolejnych owocnych lat działalności.

Jubileusz był także okazją do uhonorowania byłych kierowników zespołu: Marioli Świerad i Stanisławy Czabańskiej. Kwiaty i upominki na ręce pań wręczał wójt Józef Wilkosz w towarzystwie przewodniczącej Rady Gminy Joanny Blewąski. Następnie upominki wręczono członkom zespołu.

Wzruszenia nie kryła obecna szefowa „Doruchowian” Jadwiga Kosik. – To dla nas bardzo duży zaszczyt. Uważam, że będę wyrazicielką wszystkich członków naszego zespołu, bo chyba nie spodziewaliśmy się aż tak dużego wyróżnienia i jest to dla nas zobowiązujące do jeszcze bardziej wytrwałej pracy na rzecz miejscowego środowiska i nie tylko. Dziękujemy bardzo władzom gminy za uznanie – mówiła.

Następnie z życzeniami pospieszyli pozostali zaproszeni goście. Następnie zaśpiewano tradycyjne „sto lat” oraz wypito lampkę szampana. Po tym wszystkim rozpoczęło się wspólne biesiadowanie - podczas gdy kapela „Brzeziny” prezentowała swoje utwory, reszta gości mogła wspólnie jeść, rozmawiać, przeglądać kroniki zespołu, tańczyć czy słuchać występu. Na samym końcu przyszła pora na koncert jubilatów, podczas którego goście zapełniali parkiet. Po wykonanych utworach nie obyło się bez gromkich braw oraz bisów.

Trzy dekady wykonywania utworów oraz pielęgnacja polskiego folkloru to niezwykle osiągnięcie. Jubilatów życzymy wiele zdrowia i wytrwałości na kolejne lata działalności.

(KIR)



1 maja nie różnił się niczym innym od innych. W tym dniu właśnie wisiało. Tu, na tej scenie, miał się pojawić zespół. Niektórzy twierdzili, że to będzie zespół, który zakończy swoją karierę. Był to zespół, który

Data 1 maja nie była przypadkowa. Czczono wtedy Święto Pracy i to właśnie z tej okazji debiutujący zespół pojawił się na scenie doruchowskiego GOK-u. Od tego czasu wszystkie imprezy organizowane przez GOK i poszczególne organizacje okraszane były ich występami.





PORADY SPECJALISTÓW



POSTĘPOWANIE MEDIACYJNE cz. II

Jak już wspomniano w ubiegłym tygodniu, mediacja może być zainicjowana przez strony lub też może ona być prowadzona na skutek decyzji sądu.

Wszczęcie mediacji przez stronę następuje z chwilą doręczenia mediatorowi wniosku o przeprowadzenie mediacji. Do wniosku musi być dołączony dowód doręczenia jego odpisu stronie przeciwnej. Przepis art. 183.6 par. 2 Kodeksu postępowania cywilnego przewiduje jednak sytuacje, w których pomimo doręczenia wniosku o wszczęcie mediacji nie zostaje ona rozpoczęta.

Ma to miejsce m.in. gdy: mediator w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu wniosku o przeprowadzenie mediacji, odmówił jej przeprowadzenia, a także, kiedy strony nie zawarły umowy o mediację, a druga strona nie wyraziła zgody na mediację.

Skierowany wniosek o wszczęcie mediacji musi zawierać odpowiednią treść, tzn. musi zawierać oznaczenie stron, dokładne określenie żądania wraz z przytoczeniem okoliczności je uzasadniających, podpis strony oraz wymienienie załączników.

Jeżeli strony zawarły na piśmie umowę o mediację, do wniosku musi także zostać dołączony jej odpis.

Nieco inaczej ma się sprawa w sytuacji kiedy sprawę do mediacji kieruje sąd. Możliwość taka istnieje aż do zamknięcia pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę. Po zamknięciu tego posiedzenia skierowanie może nastąpić tylko na zgodny wniosek stron.

Czas trwania mediacji u mediatora nie może przekraczać terminu jednego miesiąca, chyba że strony zgodnie wnoszą o wyznaczenie dłuższego terminu.

Z przebiegu mediacji sporządzany jest protokół, w którym jest zamieszczony wynik przeprowadzonej mediacji. Jeżeli mediacja kończy się ugodą, wówczas mediator kieruje sprawę do sądu o zatwierdzenie zawartej przez strony ugody. Ugoda zawarta przed mediatorem, po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem i może być ona tytułem wykonawczym w postępowaniu egzekucyjnym.

adwokat Paweł Wala

Domowe sposoby na zgagę

Doraźnie często stosowane jest wypicie szklanki mleka. Ulgę przynieść może też zjedzenie garści orzechów migdałowych lub łyżeczka cynamonu. Stosowane są również preparaty ziołowe: kwiat lipy, napar z mięty czy kopru włoskiego. Wciąż wielu „fanów” ma też wywar z siemienia lnianego oraz wody z łyżką miodu i octu jabłkowego. Najrzadziej stosowane, choć również czasem skuteczne, jest żucie ziaren jałowca.

Oddział Terenowy Krwiodawstwa i Krwiolecnictwa w Ostrzeszowie

ul. Zamkowa 17 2 piętro (pokój nr 34)

czynny:

poniedziałek: 7.00 – 14.35
wtorek : 7.00 – 14.35
środa : 7.00 – 14.35
piątek : 7.00 – 14.35



pobieranie krwi i osocza w godz. 8.00 – 12.00

czwartek : pobieranie krwi w Kępnie – KOSiR ul. Walki Młodych 9
godz: 8.00 – 11.00

W Oddziale Terenowym Krwiodawstwa w Ostrzeszowie można oddać próbkę krwi celem rejestracji na dawcę szpiku kostnego.

W TYM TYGODNIU DYŻUR PEŁNI:

APTEKA POD WAGĄ, UL. ZAMKOWA 4,
TEL: 62 730 32 23

PO GODZ. 22.00 W SPRAWACH NAGŁYCH I UZASADNIONYCH
DOSTĘPNA JEST APTEKA JAGIELLOŃSKA,
TEL. 62 730 94 64



W tym tygodniu Pani Izabela poleca:

SERNIK Z MASCARPONE

Składniki na kruchy spód:

- 3 szkl. mąki
- 0.5 szkl. cukru
- 1 margaryna Kasia
- cukier waniliowy
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 6 żółtek

Masa:

- 3 śmietany kwaśne po 400g
- 2 serki mascarpone
- 2 budynie śmietankowe bez cukru
- cukier waniliowy
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

- 5 łyżek białego twarogu
- 6 ubitych na sztywno białek
- 1 szklanka nie pełna cukru

Wykonanie:

Żółtka oddzielić od białek, resztę składników połączyć ze sobą (zagnieść kruche ciasto). Połowę wyłożyć na blaszkę, drugą połowę dać do zamrażarki. Nakłuć widelcem.

Masa: ubić białka z cukrem i dodać dwa budynie śmietankowe, potem serek mascarpone, 3 śmietany, cukier waniliowy, proszek do pieczenia i twaróg. Połączyć ze sobą,

wylać na kruchy spód. Na wierzch zetrzeć resztę ciasta kruchego (z zamrażarki). Piec około 1,5 godz. w temp. 180 stopni.



Antybiotyki - za i przeciw

Antybiotyki są skuteczne w leczeniu wielu chorób, lecz nie wolno ich nadużywać. Kiedy zawodzi wszelkie możliwości, antybiotyki okazują się jedynym lekarstwem dla dzieci. Maluchy szybko wracają do zdrowia. Jednak okazuje się, że jesteśmy w ścisłej czołówce pod względem konsumpcji antybiotyków. Z badań wynika, że bardzo często są przez nas nadużywane, a nowo powstające szczepy bakterii stały się niewrażliwe na leki. Powstaje pytanie, czy antybiotyki mogą również nam szkodzić?

KIEDY STOSOWAĆ ANTYBIOTYKI U DZIECI?

Antybiotyki to związki chemiczne, które niszczą bakterie i hamują ich rozmnażanie. Mogą być pochodzenia naturalnego (np. penicylina) albo wytwarzane syntetycznie. W przypadku niemowląt najczęściej stosuje się antybiotyki z grupy: penicylin, cefalosporyn, makrolidów. Dzieciom po szóstym miesiącu życia lekarz zwykle przepisze antybiotyk doustny. Natomiast dla niemowląt i ciężko chorych dzieci skuteczniejszy będzie lek dożylny. Warto unikać antybiotyków podawanych domięśniowo, ponieważ są dość bolesne.

Lista chorób wymagających leczenia

ZALETY I WADY STOSOWANIA ANTYBIOTYKÓW

Antybiotyki należy przyjmować tylko wtedy, kiedy zaleci je lekarz i ściśle wg jego wskazówek. Dzięki temu przedłuża się ich skuteczność w przyszłości. Zwykle do zniszczenia bakterii potrzeba około pięciu dni. Jeżeli kuracja zostanie szybciej przerwana, może dojść do nawrotu zakażenia lub różnych powikłań. Podczas kuracji należy dużo pić, zwłaszcza gdy występują gorączka, biegunka i wymioty. Po zakończeniu dawkowania antybiotyków, dobrze jest wspierać florę bakteryjną, podając produkty probiotyczne.

Terapia antybiotykowa niesie ze

sobą działanie niepożądane. Jedynym z ubocznych skutków jest niszczenie flory bakteryjnej przewodu pokarmowego i pochwy. Stosowanie antybiotyków może prowadzić do biegunki, awitaminozy, obniżenia poziomu niektórych składników odżywczych, a także osłabienia organizmu. Zatem w czasie kuracji należy podawać leki osłonowe, probiotyki lub jogurt naturalny wzbogacony w te rodzaje bakterii. Długotrwałe stosowanie antybiotyków może też wpłynąć negatywnie na pracę wątroby i jelit. Wielu lekarzy uważa, że może sprzyjać pojawieniu się alergii u dziecka.

STOSOWANIE ANTYBIOTYKÓW W CIĄŻY

W okresie ciąży i karmienia stosowanie jakichkolwiek leków budzi kontrowersje, w szczególności dotyczy to antybiotyków dozwolonych w ciąży. Niektóre z nich, dawkowane w pierwszym trymestrze ciąży, mogą szkodliwie oddziaływać na rozwój płodu. Czasami zastosowanie antybiotyku w czasie ciąży jest konieczne. W przypadku sepsy dopuszcza się stosowanie każdego rodzaju antybiotyków, które mogą uratować życie matki. Uważa się, że antybiotyki z grupy penicylin mogą być bezpieczne dla ciąży.

(rar)

Poznaj zdrowotne porady naszych babć, które rzeczywiście działają

Spektakularne osiągnięcia w dziedzinie medycyny sprawiły, że stare, sprawdzone metody leczenia, które jeszcze kilka dekad temu praktykowali nasi dziadkowie, odeszły w zapomnienie. Chociaż domowe sposoby u wielu z nas wywołują poślizgnięcie uśmiech, okazuje się, że niektóre z nich mogą rzeczywiście przynieść ulgę w chorobie lub uchronić nas przed nieprzyjemnym schorzeniem.

JABŁKO DZIENNE GWARANTEM ZDROWIA

Spożywając każdego dnia jedno jabłko, możemy nie zauważyć następującej z dnia na dzień znacznej zmiany w naszym samopoczuciu, jednak w tym przypadku o wpływie jabłek na zdrowie należy myśleć długoterminowo. Zdaniem naukowców

zawarte w tym owocu substancje pomagają oczyścić organizm z nagromadzonych toksyn, obniżają poziom cholesterolu i przyspieszają procesy trawienne, wspomagając tym samym odchudzanie. Dodatkowo pozytywnie oddziałują na pracę układu krążenia, wspomagają funkcjonowanie układu nerwowego i poprawiają kondycję skóry.

MARCHEW POZYTYWNE WPŁYWA NA WZROK

Regularne jedzenie marchewki faktycznie nie pomoże zażegnać istniejących już kłopotów ze wzrokiem, jednak może przyczynić się do poprawy kondycji tego zmysłu. A wszystko za sprawą zawartego w niej beta-karotenu, czyli prowitaminy A, dzięki której zachodzą w naszym oku procesy odpowiedzialne za powstawanie obrazu. Związek ten wykazuje przy okazji właściwości przeciwutleniające, wzmacnia naszą odporność i wspomaga ochronę przed niektórymi typami nowotworów.

ROSÓŁ POMAGA LECZYĆ PRZEZIĘBIENIE

Wiele racji miały nasze babcie i mamy, które w czasie przeziębienia serwowały nam ciepły rosół z kury. Jest to jedna z najbardziej skutecznych domowych metod zwalczających nieprzyjemne objawy infekcji,



takie jak katar czy ból gardła. Wdychanie ciepłej pary pomoże odetkać nos i udrożnić drogi oddechowe, umożliwiając wykrztuszenie zalegającej w płucach i oskrzelach wydzieliny. To także idealny sposób na nawodnienie organizmu, który w trakcie infekcji wymaga zwiększonej podaży płynów.

CIEPŁE MLEKO POMAGA ZASNAĆ

To chyba jeden z najczęściej wykorzystywanych sposobów na bezsenność, jaki możemy pamiętać z dzieciństwa. W tym przypadku naukowcy, niestety, nie potwierdzają jego skuteczności, jednak ciekawo wyjdzie się fakt, że w nasenne działanie ciepłego mleka wierzy niemal 40 proc. społeczeństwa, co czyni z niego placebo idealne. Chociaż nie jest to potwierdzone naukowo, to jednak ciepłe mleko mimo wszystko pozytywnie wpływa na naszą psychikę, pozwalając się wyciszyć i w konsekwencji zasnąć.

(rar)



Z DZIENNIKA ROLNIKA

ARiMR uruchamia kolejne dotacje, tym razem dla przetwórców z sektora rolno-spożywczego

Od 1 grudnia do 30 grudnia 2015 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała wnioski o przyznanie pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi i ich rozwój”, które finansowane jest z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020.

Pomoc w ramach poddziałania kierowana jest do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw działających w sektorze przetwórstwa lub handlu hurtowego produktami rolnymi. W naborze, który odbędzie się od 1 do 30 grudnia, mogą się o nią starać tylko zakłady zajmujące się przetwórstwem rolno-spożywczym oraz przedsiębiorstwa wprowadzające do obrotu artykuły spożywcze - czyli podmioty które mogły ubiegać o takie wsparcie w poprzedniej perspektywie finansowej. W kolejnych naborach wniosków w ramach tego poddziałania pomoc skierowana zostanie także do zupełnie nowej grupy beneficjentów. Należą do niej rolnicy, domownicy, małżonkowie rolników, którzy w pełnym zakresie podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników i którzy rozpoczną prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie przetwórstwa produktów rolnych.

W całym budżecie PROW 2014 - 2020 przewidziano na pomoc 693 mln euro. Będzie ona rozdzielana w formie refundacji kosztów poniesionych przez beneficjentów na realizację inwestycji. Jej maksymalny poziom wynosi 50%, a wysokość wsparcia finansowego jakie można otrzymać w całym okresie realizacji PROW 2014 - 2020, jest uzależniona od tego kim jest beneficjent. Gdy jest nim przedsiębiorstwo zajmujące się przetwarzaniem i wprowadzaniem do obrotu produktów rolnych wysokość wsparcia wyniesie do 3 mln zł. Natomiast jeżeli o pomoc ubiega się przedsiębiorstwo które jest związkiem grup producentów rolnych lub zrzeszeniem organizacji producentów, wówczas może liczyć na maksymalne dofinansowanie w wysokości 15 mln zł. W przypadku rolnika, domownika lub małżonka rolnika, rozpoczynającego działalność objętą wsparciem maksymalna kwota dofinansowania będzie wynosiła 300 tys. zł

Wnioski o przyznanie pomocy należy składać osobiście lub przez upoważnioną osobę w oddziałach regionalnym ARiMR właściwych ze względu na miejsce realizacji operacji.

Można go również wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową.

Oprac. (lol)

Wzrostowy trend w cennikach mleka

Wcennikach skupu mleka zauważalne jest lekkie ożywienie, w październiku nastąpił wzrost średniej ceny skupowanego surowca

Według danych GUS – u średnia cena mleka w skupie wyniosła w październiku 112,03 zł/hl. Uzyskana stawka jest wyższa od tej sprzed miesiąca o 3 proc., jednak nadal niższa od ceny sprzed roku, która była o 9,9 proc. wyższa.

Najwyższą cenę odnotowano w województwach:

- Podlaskim – 119,56 zł/hl
- Lubuskim – 117,26 zł/hl
- Opolskim – 114,62 zł/hl

Najniższe stawki wypłacano zaś w województwach:

- Łódzkim – 101,95 zł/hl
- Świętokrzyskim – 102,05 zł/hl
- Kujawsko – pomorskim – 104,33 zł/hl

Najwyższą cenę otrzymują rolnicy z Podlasia, jednak trzeba pamiętać, że wielu spośród tych producentów musiało zapłacić wysokie kary na przekroczenie kwot mlecznych.

W najbliższych miesiącach cena surowca nie powinna spadać, m.in. ze względu na przewidywany w okresie zimowo – wiosennym spadek produkcji mleka wynikający z niedostatecznego zaplecza paszowego.

Trudno jednak przewidywać długofalowe zmiany, które w dużym stopniu zależą od cen na rynkach światowych. Ceny uzyskiwane w branży mleczarskiej są w dużym związku z giełdą Global Dairy Trade (GDT), której ostatnie sesje były niestety spadkowe.

Źródło: GUS

Znane są stawki płatności bezpośrednich za 2015 r. Na konta rolników trafiają w tym roku zaliczki dopłat.

W tym roku, z powodu kłęski suszy, rząd zdecydował się na skorzystanie z możliwości zaliczkowego wypłacania dopłat bezpośrednich. Zatem wcześniej niż zwykle należności z tytułu dopłat zaczęły wpływać na konta rolników. Najpierw są to zaliczki dopłat, a od grudnia - pozostała część należności.

ZALICZKI NA POCZET

16 października ruszyło wypłacanie zaliczek dopłat bezpośrednich, które potrwa do końca listopada - na konta rolników trafi połowa dopłat należnych z tytułu jednolitej płatności obszarowej, płatności dodatkowej, płatności do roślin wysokobiałkowych oraz płatności do owoców miękkich.

Jak informuje ARiMR: „Okolo 82% rolników spośród tych, którzy kwalifikują się do przyznania płatności bezpośrednich za 2015 r., otrzyma zaliczki w ramach tych dopłat. Wynika to z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 30 września 2015 r.”

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zaliczki będą wypłacane rolnikom, którzy nie zostali objęci kontrolami na miejscu i do których nie mają zastosowania zmniejszenia, wykluczenia i inne kary administracyjne oraz odliczenia, o których mowa w art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 5 lutego 2015 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego.

Biorąc pod uwagę planowane stawki wyżej wymienionych form wsparcia, płatności zaliczkowe w kampanii 2015 r. wyniosą:

- ok. 227 zł/ha w przypadku jednolitej płatności obszarowej,
- ok. 86 zł/ha w przypadku płatności dodatkowej,
- ok. 211 zł/ha w przypadku płatności do roślin wysokobiałkowych oraz
- ok. 460 zł/ha w przypadku owoców miękkich (truskawek i malin).

Zaliczki przyznawane będą z urzędu (nie jest potrzebny dodatkowy wniosek) na terytorium całego kraju.

DOPLATY ZA 2015 R.

Wkrótce po podaniu kursu euro na 30 września - który wyniósł 4,2448 zł i okazał się wyższy niż średnia dla całego miesiąca - minister rolnictwa podpisał rozporządzenie określające stawki dopłat.

Prawie wszystkie stawki rzeczywiste w 2015 r. są niższe niż szacowane wcześniej. Więcej niż mogli się spodziewać otrzymają tylko uprawiający buraki cukrowe, pomidory, chmiel oraz hodujący krowy i owce. Wyższa niż szacowana będzie też płatność do tytoniu. To wynik zmian w spodziewanych i faktycznych zasiewach - tłumaczy MRiRW.

Co ciekawe, arealy te różnie obliczano jeszcze 1 i 7 października. Pierwszego dnia września w projektach stosownych rozporządzeń minister zapowiadał wyższe

stawki dla trzech upraw, a po tygodniu podał: „Ustalone stawki płatności uwzględniają zaktualizowane dane dotyczące powierzchni zakwalifikowanej do płatności do ziemniaków skrobiowych, płatności do buraków cukrowych i płatności do pomidorów. W związku z tym stawki tych płatności zostały ustalone na nieznacznie niższym poziomie od pierwotnie zakładanego”.

Największe zaskoczenie wywołała jednak wyjątkowo niska płatność do roślin wysokobiałkowych: zapowiadana w ocenie skutków regulacji ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego z 5 lutego 2015 r. miała wynosić 326 euro/ha. Wynosi 99,42 euro - 422 zł. Ministerstwo wyjaśnia, że przy szacowaniu stawki płatności do roślin wysokobiałkowych wykorzystywana była powierzchnia średnia z okresu 2010-2013 wynosząca ok. 207 tys. ha. Ostatecznie obsiano więcej: „Stawka płatności do roślin wysokobiałkowych za 2015 r. (422 zł/ha) została określona jako iloraz koperty finansowej przeznaczonej na tę płatność (286 829 965,18 zł) oraz powierzchni obszaru zatwierdzonego do tej płatności (679 691,79 ha) ustalonego na podstawie wniosków złożonych w kampanii 2015 r.”

A skąd ponaddwukrotny wzrost płatności do pomidorów? Wynosi 1012,74 euro na ha, czyli 4298,89 zł. Miała wynosić 400 euro. MRiRW tłumaczy: „Pierwotne stawki zostały obliczone na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego - średnia powierzchnia uprawy z lat 2009-2013. Powierzchnia rzeczywista, tj. powierzchnia kwalifikująca się wynikająca z wniosków o przyznanie płatności, przyjęta do obliczenia stawki tej płatności za 2015 r. wynosi 4159 ha i jest niższa od wcześniej przyjmowanej o 6371 ha.

Należy podkreślić, że przyjęcie do szacunków powierzchni podawanej przez GUS związane było z dopuszczeniem do wsparcia upraw na cele konsumpcyjne (wcześniej płatności przysługiwały tylko do pomidorów do przetworzenia). Konieczne było zatem przyjęcie danych, które uwzględniałyby również ten rodzaj upraw. Warto jednocześnie zauważyć, że wysokość stawki za 2015 r. jest porównywalna (a nawet niższa) do wysokości stawki oddzielnej płatności do pomidorów za 2014 r. (39,63 EUR/t). Po przeliczeniu wg średniego plonu GUS szacowana stawka wsparcia w tym sektorze za 2015 r. wynosi ok. 35,66 EUR/t”.

Zestawiliśmy posiadane informacje o wysokości dopłat. Dla porównania: najpierw stawki za 2014 r. i planowane na 2015 r. (jedne i drugie podawane w ocenie skutków regulacji projektowanej przez rząd ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego), potem stawki na 2015 r. (podane w rozporządzeniach ministra rolnictwa) - w złotych. Przeliczyliśmy je dla porównania na euro po kursie: 1 euro = 4,2448 zł, obowiązującym do dopłat w 2015 r.

farmer.pl

Czy święta przyniosą podwyżki cen?

Przez lata okres przedświąteczny był czasem, gdy ceny trzody chlewnej w mniejszym bądź większym stopniu wzrastały. Czy jest na to szansa również w tym roku?

Wielu producentów trzody oczekuje, że w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, w najbliższym czasie ceny skupu trzody mogą wzrosnąć. Zdaniem ekspertów trudno jednak przewidzieć czy takowe podwyżki nastąpią. Obecnie wiele zakładów ma spore zapasy surowca zgromadzone w swoich chłodniach. Co więcej, przetrzymywane od kilku miesięcy półtusze trzeba w końcu wykorzystać. W tej sytuacji trudno jest powiedzieć czy mogą nastąpić jakiegokolwiek podwyżki, wiele zależy od cen za naszą zachodnią granicą.

Zdaniem ekspertów za niskie ceny skupu tuczników odpowiadają jednak nie tylko warunki cenowe jakie panują na wspólnotowym rynku, ale również presja sieci handlowych. Duże sieci handlowe mają bardzo negatywny wpływ na ceny trzody chlewnej. Znając sytuację rynkową, zwłaszcza spore zapasy półtuszy, wymuszają na dużych zakładach obniżki cen.

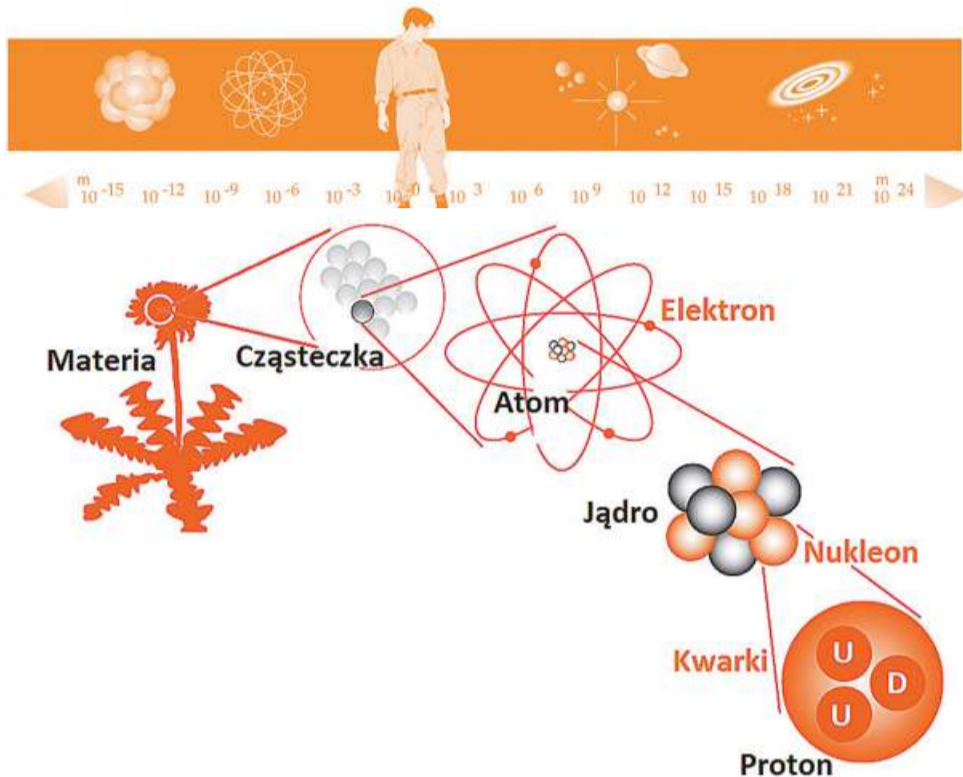
Polscy rolnicy powinni trzymać kciuki za to, by chociaż część państw UE wznowiła eksport wieprzowiny na rynek rosyjski. Swego czasu panowało w naszym kraju oburzenie, gdy niektóre państwa wspólnoty próbowały porozumieć się z Rosją. Dla naszego kraju byłaby to duża szansa, gdyż pozwoliłoby to na rozładowanie części zapasów mięsa na europejskim rynku.

Oprac. (lol)



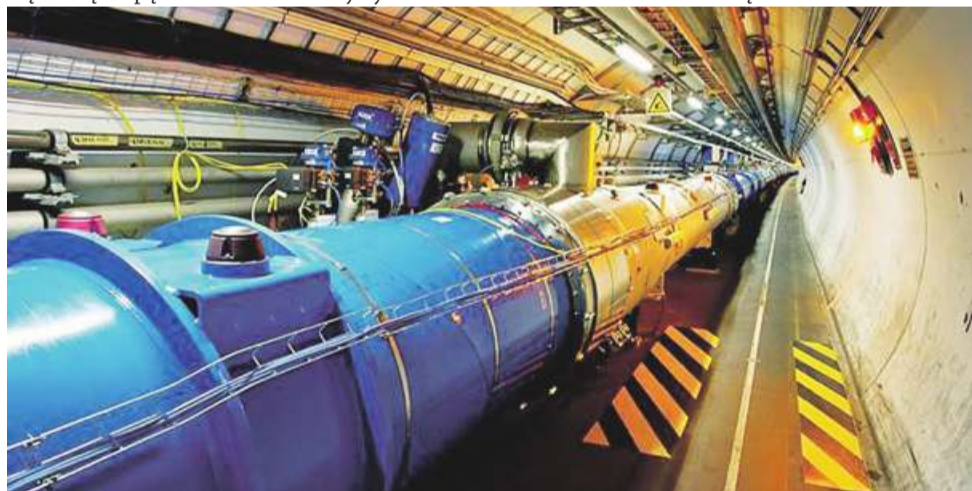
LHC – Wielki Zderzacz Hadronów

Dzisiaj kontynuujemy rozpoczęty w poprzednim tygodniu temat CERN czyli największego laboratorium fizyki cząstek elementarnych. Fizyka cząstek bada najmniejsze obiekty występujące w Naturze. Zagłębując do wnętrza tych bardzo małych i fundamentalnych obiektów cofa się również bardzo daleko w czasie, bo aż do kilku chwil po Wielkim Wybuchu. Do badania tych subatomowych cząstek i oddziaływań potrzebne są potężne akceleratory i detektory.



Skala i struktura materii – graf. CERN

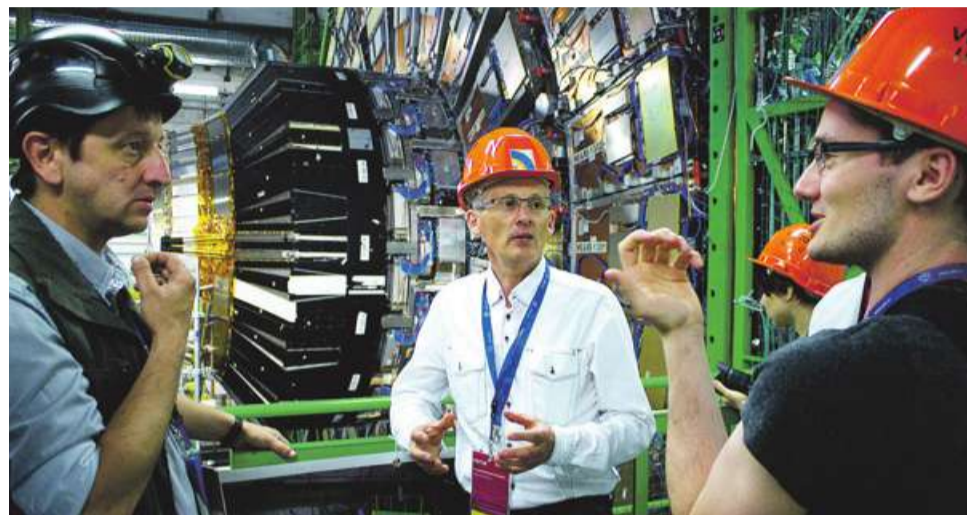
Główne elementy największego na świecie akceleratora cząstek – LHC umieszczone są około 100 m pod ziemią w tunelu w kształcie torusa. LHC to skrót od Large Hadron Collider (Wielki Zderzacz Hadronów). Large – wielki, z powodu swoich rozmiarów (w przybliżeniu ma 27 kilometrów obwodu), Hadron – hadronów, ponieważ przyspiesza protony i jony, które są hadronami i Collider – to Zderzacz, ponieważ hadrony tworzą dwie przeciwbieżne wiązki, zderzające się ze sobą w czterech punktach, w których przecinają się dwa pierścienie akceleratora. Cząstki (protony wytwarzane z wodoru lub jony ołowiu) krążą w akceleratorze wewnątrz rury próżniowej i są sterowane za pomocą urządzeń elektromagnetycznych: magnesy dipolowe utrzymują cząstki na ich - w przybliżeniu kołowych - orbitach, magnesy kwadrupolowe ogniskują wiązkę, a przyspieszające wnęki są rezonatorami elektromagnetycznymi, które przyspieszają cząstki i utrzymują stałą wartość ich energii, kompensując jej straty. Cząstki „rozpędzone” do bardzo dużej energii, z prędkością światła obiegają akcelerator 11.000 razy na sekundę. Dokładniej rzecz biorąc cząstki są rozpędzane w kilku mniejszych akceleratorach zanim kierowane są do LHC.



Tunel LHC – CERN

W pewnych ściśle określonych miejscach na obwodzie LHC protony wprowadzane są na jeden tor i zderzając się wytwarzają nowe cząstki, nową materię. Energia zgodnie z równaniem Einsteina $E=mc^2$ zamieniana jest materię. Wyniki tych zderzeń są rejestrowane w przeogromnych urządzeniach – detektorach: dwóch dużych (ATLAS o długości 46m, średnicy 25m i ciężarze 7.000 ton i CMS o długości 28,7m, średnicy 15m i ciężarze 14.000 ton) i dwóch mniejszych (ALICE i LHCb). Urządzenia te w kształcie ogromnych walców zbudowane są z kilku/kilkunastu koncentrycznych warstw detektorów aktywnych na różnego typu cząstki i oddziaływania. Cząstki są „wylapywane” i w postaci sygnału elektrycznego, dane przesyłane są do centrum komputerowego i dalej dystrybuowane do ośrodków naukowych rozlokowanych na całym świecie gdzie są analizowane – podczas zderzeń cząstek generowana jest ogromna ilość danych.

Detektory pomimo, że są oplecione tysiącami kilometrów różnych kabli i przewodów (ATLAS 3.000km kabli) mają tak dużą czułość, że potrafią „obserwować” obiekty 1000 razy mniejsze od jądra atomowego. Dla uzmysłowienia tej skali wielkości obrazowy przykład: gdyby powiększyć atom do wymiaru stadionu piłkarskiego to jądro atomu miałoby wielkość ziarenka grochu. Projektując detektory w CERN naukowcy wzięli pod uwagę wiele czynników mogących zniekształcić lub wpłynąć na poprawność dokonywanych pomiarów. Między innymi uwzględniono wpływ Księżyca, stan poziomu wody w jeziorze Genewskim czy zakłócenia wprowadzane przez szybkie pociągi TGV. Urządzenia te, ich poziom skomplikowania i wielkość robią rzeczywiście piorunujące wrażenie!

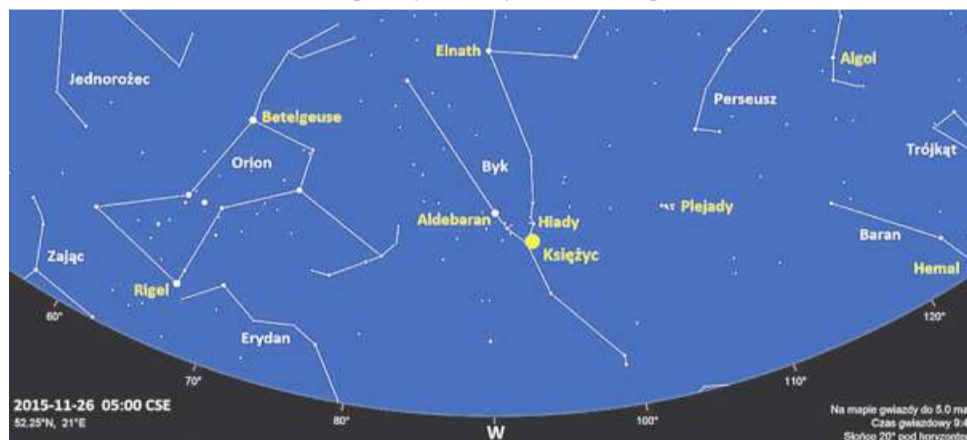


Przy detektorze CMS – 100 m pod ziemią – M. Adamska CWINT

Czytelnikom, którzy dotarli do tego miejsca bardzo dziękuję za poświęcony czas i cierpliwość – temat na pewno nie jest łatwy, aby w kilku krótkich zdaniach opisać te bardzo złożone kwestie. Tym którzy przerwali niniejszą lekturę wcześniej zastanawiając się po co to wszystko i dlaczego inwestuje się miliardy dolarów na „jakiś” tam badania i co z tego będzie miał zwykły człowiek też dziękuję, rozumiem, że przedstawione w artykule pewne pojęcia być może obecnie niewiele lub mało mówią. Będą jednak szczegółowo omawiane i wyjaśniane podczas naszych spotkań w CWINT. Będzie również mowa o korzyściach z badań naukowych, chociaż jak pokazuje historia nauki często od odkrycia do zastosowania mija niekiedy sporo czasu. Postaramy się by wszystko „podawane” było w prosty, zrozumiały sposób wykorzystując do tego między innymi materiały multimedialne, które wspólnie przygotowaliśmy i opracowaliśmy z pracownikami CERN’u. Z pewnością głębsze wejście w te zagadnienia będzie bardzo przydatne podczas naszego planowanego w przyszłym roku wyjazdu do CERN.

Piotr Duczmal CWINT

Co na niebie? Ciekawe konfiguracje Księżyca, planet i gwiazd w listopadzie



25.11.2015

Tego dnia, o godzinie 16.30 na jasnym jeszcze niebie nad północno-wschodnim horyzontem pojawi się Księżyc w pełni.

Po godzinie, gdy zapadnie zmrok, a Księżyc wzniesie się na wysokość 10 stopni, powinniśmy dostrzec też Aldebarana (0,9mag), najjaśniejszą gwiazdę konstelacji Byka, która będzie widoczna niecałe 10° na wschód-południowy wschód od Księżyca. Oznacza to, że przez całą noc Księżyc będzie zbliżał się do Aldebarana i gwiazd gromady Hiady, jednak najciekawsze momenty przejścia Księżyca przez gromadę będą w Polsce niewidoczne. Około północy Księżyc zbliży się do gwiazdy γ Tau (3,6mag) na odległość 2,5 stopnia, a od godziny 5, kiedy ten fragment nieba chylić się będzie ku zachodowi, Księżyc zacznie marsz na tle gwiazd Hiad. Niestety, zanim Księżyc dotrze do Aldebarana, zacznie świtać, a około godziny 7.30 nasz satelita zajdzie za północno-zachodni horyzont. Mimo iż blask Księżyca przyćmi większość gwiazd, warto jednak, choć na chwilę, skierować wzrok w stronę Hiad i prześledzić zbliżanie się do nich Srebrnego Globu.

Marcin Siudziński ASTRONOMIA

CWINT - OTWIERAMY DLA CIEBIE SZEROKO DRZWI DO ŚWIATA WIEDZY I NAUKI





Pogoda dla naszego powiatu

Wtorek 24.11.

- 2 stopnie C, zachmurzenie małe

Środa 25.11.

- 2 stopnie C, zachmurzenie małe

Czwartek 26.11.

- 3 stopnie C, zachmurzenie małe

Piątek 27.11.

- 2 stopnie C, niebo prawie bezchmurne

Sobota 28.11.

- 2 stopnie C, opady deszczu ze śniegiem

Niedziela 29.11

- 3 stopnie C, możliwe słabe opady śniegu

Opracowała: -MaM-

Nietypowe święta w tym tygodniu

25 LISTOPADA – DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA

Mały, duży, bury, kolorowy, miłutki, z kokardką czy w kubraczku... Każdy posiada bądź posiadał własnego ulubionego misia pluszowego. Jest to jedna z najpopularniejszych zabawek w Europie już od XIX wieku! Miś pluszowy nieodłącznie kojarzony jest z bezstresowym czasem dzieciństwa. Wiele razy pewnie był dla Was kumpłem do zabawy, kompanem podróży, przyjacielem, któremu można wszystko powiedzieć, antidotum na nocne koszmary.

Pierwsze misie pluszowe powstały w Europie, następnie były też eksportowane do USA. Nazwa Teddy Bear wzięła się od zdrobnienia imienia Teodora Roosevelta. Wiąże się z tym historia o niedźwiadku, którego postrzelił podczas polowania jeden z jego towarzyszy. Gdy prezydent zobaczył przestraszone zwierzątko, kazał je wypuścić. Cała historyjka została zobrazowana w komiksie i opublikowana w gazecie. Producenci zabawek podchwycili historyjkę i nazwali pluszowego misia "Teddy Bear".

Dzisiaj w każdym sklepie z zabawkami możemy natknąć się na pluszowe misia. Często są one bohaterami powieści, bajek, filmów i piosenek, tak jak m.in. Kubuś Puchatek, Coralgol, Paddington, Miś Uszatek, Yogi, Rupert, Mój Brat Niedźwiedź, Mały Miś, Troskliwe Misie czy Gumisie. Nie można wyobrazić sobie świata bez uroczego, łagodnego misia. Jest on patronem wielu przedszkoli i żłobków w Polsce i na świecie. Stał się również symbolem pomocy, dzięki akcji charytatywnej "Podaruj Misia" organizowanej co roku przez TVN, akcji "Miś" (polegającej na wręczaniu misiów i prezentów gwiazdkowych dla dzieci z biednych rodzin), czy Fundacji Burego Misia na rzecz osób niepełnosprawnych.

28 LISTOPADA – DZIEŃ POCAŁUNKU

Są dni, kiedy warto wstrzymać się od jedzenia czosnku i mieć przy sobie zapas miętówek. Autorem pomysłu obchodów Dnia Pocałunku jest prawdopodobnie jedna z brytyjskich firm sprzedających abonament stomatologiczny. Idea spodobała się ONZ, które na początku lat 90. oficjalnie ustanowiło to całusne święto. Zanim jednak przystąpimy do namiętnych obchodów, warto upewnić się, że druga strona ma podobne nastawienie. W pocałunkach drzemie wielka moc – można nimi wyrazić całą gamę uczuć, od sympatii, przez wdzięczność, miłość, aż po pożądanie. Nauka zajmująca się tym zjawiskiem to filematologia. Z przeprowadzonych dotąd badań wiemy między innymi, że całowanie pomaga zniwelować stres, pozytywnie wpływa na układ krążenia oraz przyczynia się do obniżenia cholesterolu, a całowanie „z językiem” angażuje aż 34 mięśnie twarzy. Rekord najdłuższego pocałunku ustanowiony został przez tajską parę w 2011 roku – Ekkachai i Laksana Tiranarat nie oderwali od siebie ust przez 46 godzin i 24 minuty.

30 LISTOPADA – DZIEŃ BIAŁYCH SKARPETEK

Wiele osób jest zdania, że noszenie białych skarpetek to obciach. Patrząc obiektywnie na sprawę, chyba nie ma w tym nic złego, pod warunkiem, że skarpetki są czyste. Bo przecież każde brudne skarpetki to obciach. Najgorsze zaś są takie, które możemy postawić w kącie. W tym przypadku istnieje niebezpieczeństwo ich połamania :)

Wiadomo, białe skarpetki nie zawsze pasują do pozostałej garderoby, którą obecnie mamy na sobie. Stereotyp mówi, że nie powinno się zakładać białych skarpetek do czarnego garnituru i czarnych butów. Wyglądają wtedy zbyt kontrastowo. Ale... biała koszula w połączeniu z czarnym garniturem i ciemnym krawatem wygląda elegancko.

Pewien profesor, na jednej z prestiżowych uczelni za oceanem, ubierał się dość nietypowo jak na wykładowcę przystało. Nosił dzinsy, t-shirty, zimną luźną swetry. Czasami pozwalał sobie na małą ekstrawagancję: zakładał różnokolorowe skarpetki, na przykład jedną czerwoną, a druga zieloną. Twierdził, że skarpetki o różnych barwach wcale nie wyglądają gorzej, niż te noszone w jednakowym kolorze.

„Rejs Bożonarodzeniowy”

Stowarzyszenie Kulturalne „Animato”, przy współpracy z Miastem i Gminą Grabów nad Prosną, organizuje jarmark pod nazwą „Rejs Bożonarodzeniowy” w dniu 20 grudnia 2015 r.



Jarmark odbędzie się w godzinach 10.00 – 18.00 na Rynku Władysława Jagiełły w Grabowie nad Prosną.

Serdecznie zapraszamy wszystkich twórców ludowych, stowarzyszenia, świetlice, jednostki oświatowe, chętnych mieszkańców gminy do wystawienia prac rękodzielniczych. Wystawcom zapewniamy bezpłatne miejsca. Zachęcamy również do udziału w warsztatach teatralnych przygotowujących do jasełek. Warsztaty odbywają się w soboty o godzinie 12.00 w siedzibie OSP w Grabowie nad Prosną.

Efekty zajęć prezentowane będą podczas Jarmarku. Dodatkowo rusza konkurs plastyczny, którego tematyką jest „Rejs Bożonarodzeniowy”. Serdecznie zachęcamy wszystkich chętnych do udziału.

Na zwycięzców czekają cenne nagrody!

Prace, jak i chęć udziału w Jarmarku można zgłaszać do 13.12.2015 r. w budynku Zakładu Usług Komunalnych przy ul. Parkowej 10 w Grabowie nad Prosną. Blizsze informacje uzyskają Państwo dzwoniąc pod nr 667 300 000

Serdecznie zapraszamy!

Organizatorzy

M&A URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Skupujemy wszystkie auta osobowe i ciężarowe, naczepy i inne

- wystawiamy zaświadczenia potrzebne do wyrejestrowania pojazdu i wypowiedzenia polisy OC
- Zapewniamy odbiór własnym transportem
- płacimy najwięcej za wszystkie samochody od 350 zł do 800 zł

Namysłaki 34
tel: 698 719 595 lub 600 980 323

Tynki tradycyjne cementowo-wapienne maszynowo

budowa domów od podstaw, kompleksowe wykończenia wnetrz, murowanie, szpachlowanie, malowanie, ocieplanie i inne usługi budowlane

USŁUGI PILARKĄ SPALINOWĄ SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE!
TEL. 663 056 464

Podbitka
Boazeria świerkowa
Deska tarasowa z modrzewia syberyjskiego
Palisada drewniana
Impregnacja ciśnieniowa drewna

PODEX Dębicze 98a
kom. 604 063 668,
606 371 839
tel. 62 732 17 50

MIRKOP S.C.

Oferuje usługi: koparką, koparko-ładowarką; wykopy wszelkiego typu

Przytacza wodne, kanalizacyjne itp., wykopy pod fundamenty, korytowanie, rozbiórki budynków, melioracje budynków oraz gruntów

tel. 601 980 779
607 295 853

Siatka Ogrodzeniowa
Panele Ogrodzeniowe
OCYNKOWANA I POWLEKANA, SŁUPKI, AKCESORIA I MONTAŻ

tel. 506 932 156
DOJAZD DO KLIENTA

Aby zamieścić ogłoszenie drobne, wyślij sms pod nr: 7057 w treści wpisując: DROBNE. Po kropce wpisz treść Twojego ogłoszenia np. DROBNE.Sprzedam kanapę. Koszt 0,50 gr + vat. Możesz też zadzwonić do redakcji pod nr: 533 600 655 lub dodać ogłoszenie poprzez naszą stronę internetową: www.naszestrony.info.pl w zakładce „ogłoszenia”. Pamiętaj, aby Twoje ogłoszenie drobne ukazało się w najbliższym numerze, musisz je dodać do czwartku do godz. 18.00.

MOTORYZACJA SPRZEDAM

Mazda 323,96r. 1,5 16v benzyna + lpg (5lat) el. szyby i lusterka, klimatyzacja, ABS, airbag kierowcy, 2 komplety kół stalowych, zielony metalik. stan dobry, cena: 2 400 zł do negocjacji, tel: 723 379 047 [20.11.]

Daewoo Matiz, 796cm3, 99r., 5-drzwiowy, błękitny metalik, 151 tys. km, cent. zamek, wsp. kierownicy, el. szyby, zarejestrowany, cena: 2 700 zł, tel: 509 773 205 [20.11.]

Opel Corsa CDTI, 03r., srebrny metalik, 5-drzwiowy, tel: 661 063 857 [20.11.]

Seat Altea, 1.9TDI 105KM, 08r., srebrny metalik, el. szyby i lusterka, klimatronik, cent. zamek, halogeny, hak, czujnik cofania, kierownica wielofunkcyjna, komp. pokładowy, tempomat, cena: 26 000 zł, tel: 721 464 585 [20.11.]

Seat Leon, 02r., 1.6 16V + LPG, 105 KM, 179 600 km, proszę dzwonić po godz. 15.00, tel: 697 237 616 [20.11.]

Opel Zafira, 08r., 1.8 benzyna, 140KM, czarny, 7-osobowy, klimatyzacja, hak, zarejestrowany w Polsce, tel: 732 634 560 [20.11.]

Renault Clio, 08r., stan bardzo dobry, 70 tys. km, auto zadbane, bezwypadkowe, estetyczne. klima, abs, oryginalne radio, napęd cd., duża przestrzeń bagażnika (kratka), tel: 601 832 294 [20.11.]

VW Passat 1,9 TDI, 99r., biały, tel: 668 159 144; 887 473 146 [20.11.]

Peugeot Boxer 2.5 TDI max długi, max wysoki, el. szyby i lusterka, wspomaganie, ABS poduszka powietrzna, c. zamek na pilota, klima, hak, cena: 7 700 zł do negocjacji lub zamiana, tel: 669 328 203 [13.11.]

Audi A6, 1,9 TDI, 00r., od 9 lat w kraju, czarny metalik, pełne wyposażenie, cena: 12 500 zł, tel: 601 769 444 [13.11.]

Opel Vectra B, sedan+gaz (ważny 10lat), 96r., ważne OC i przegląd, zielony metalik, el. szyby i lusterka, ABS, klimatyzacja, hak, podłokietnik tył i przód, centralny zamek, podgrzewane lusterka, wspomaganie kierownicy, itp., cena: 3 600 do negocjacji, tel: 609 325 021 [13.11.]

Seat Cordoba, 1.9d, 96r., zielony, przeb. 365 800km, przegląd i OC do lipca 2016r., cena: 2 500 zł, tel: 602 236 595 [13.11.]

Seat Toledo II, 00r, 1.6SR, 220 tys. km, klimatyzacja, el. szyby, wsp. kierownicy, radio CD, koła zimowe, cent. zamek, komplet kluczyków z pilotami itp. aktualne opłaty, możliwa zamiana na tańsze, cena: 7 800 zł do uzgodnienia, tel: 781 071 451 [13.11.]

Honda Civic, 1.4+gaz, 97r., alufelgi, zarejestrowany, 247 tys. km, klimatyzacja, 5 drzwi, po wymianie tarcz i klocków – przód, tył, cena: 3 500 zł, tel: 665 808 815 [13.11.]

Seat Ibiza, 3-drzwiowy, 160 tys. km, srebrny, zarejestrowany, alufelgi, cena: 7 500 zł, tel: 665 808 815 [13.11.]

VW lt, 9-osobowy, 04r., 2,5 tdi, zarejestrowany, wszystko sprawne, tel: 508 165 098 [13.11.]

VW T4, 9-osobowy, 98r., zarejestrowany, 2,4 d, cena: 9 500 zł, faktura vat, brak tylnych siedzeń, tel: 508 165 098 [13.11.]

Opel Zafira B 1,8 benzyna, 08r., czarny, stan idealny, tel: 732 631 560 [6.11.]

Przyczepka lekka do 750kg, 1-osiowa z plandeką, stan bardzo dobry, cena: 2 800 zł, tel: 732 631 560 [6.11.]

Mercedes W211 E270 2.7cdi, sedan, 03r., 242 tys. km, bardzo zadbane, sprawdzony, od 2 lat zarejestrowany w kraju, Xenon, klimatyzacja dwustrefowa, SBC Hold, REST, Subwoofer, al. felgi, el. szyby, lusterka i fotele, cena: 24 900 zł, tel: 601 482 527 [6.11.]

Audi A4, 2.0 diesel 170KM, 130 tys. km, sedan, kupiony w polskim salonie, 3 strefowa klimatyzacja, podgrz. fotele, zestaw głośnomówiący, wielof. kierownica, ksenony, LED, cz. deszczu i ciśnienia w oponach, kpl. kluczyków, dodatkowe opony zimowe, czarno-grafitowy metalik, drugi właściciel, tel: 605 334 334 [6.11.]

ATRAKCYJNE KREDYTY BANKOWE, GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE TEL. 724 23 59 89

Alfa Romeo 147, kolor czarny metalik, 1.9 diesel, 05r., 4x5 drzwi, cena: 11 500 zł do uzgodnienia, tel: 781 786 378 [6.11.]

Chevrolet Matiz, 08r., zarejestrowany, 1,0 5-drzwiowy, czarny, wsp. kierownicy, ABS, cena: 8 900 zł, tel: 605 612 927 [6.11.]

VW T4 doka, 92r., 1,9 diesel, 5 osób + paka, stan dobry, cena: 3 800 zł, tel: 697 205 521 [6.11.]

Mercedes E320, kombi z silnikiem diesla, dobrze utrzymany, kolor srebrny, cena: 16 000 z, tel: 608 358 935 [6.11.]

Daewoo lanos 1,6, 00r., hak, dobrze utrzymany, cena: 4 000 zł, tel: 608 358 935 [6.11.]

Renault Clio II, 08r., 1.5dci, 88 tys. km, ABS, wsp. kierownicy, pod. powietrzne, el. szyby, cent. zamek, klimatyzacja, immobiliser, radio CD, wielof. kierownica, komputer, dzielone siedzenia, tel: 605 468 332 [30.10.]

Peugeot 307, 2,0 hdi, 136KM, 204 tys. km, 5-drzwiowy, kolor czarny, el. lusterka i szyby, wsp. kierownicy, podłokietniki, zestaw głośnomówiący, alufelgi, cent. zamek, cena: 10 900 zł do negocjacji, tel: 695 542 010 [30.10.]

Nissan Micra na części, 99r., tel: 733 615 982 [23.10.]

Opel Meriva, 07r., poj. 1,3 CDTI, 140 tys.

km, niebieski metalik, wsp. kierownicy, ABS, cent. zamek, cena: 9 800 zł, tel: 695 458 769 [23.10.]

Renault Master, dostawczy, 02r., 2,2 DCI, biały, 300 tys. km, cena: 9 300 zł, tel: 695 458 769 [23.10.]

Toyota Yaris, 1,4 diesel, 05r., ABS, klimatyzacja, cent. zamek, el. szyby, wsp. kierownicy, pod. powietrzne, oryginalne radio CD, wielof. kierownica, 5-drzwiowy, tapicerka welurowa, komp. Pokładowy, gwarantowany, II właściciel od nowości, bardzo ekonomiczne spalanie 4l-trasa, 5l-miasto, cena: 12 555 zł, tel: 694 397 235 [23.10.]

Audi A6 C5, 2,8 Quattro+LPG, Full Opcja, skórzana tapicerka, klimatyzacja (dwustrefowy klimatronik), cent. zamek, el. szyby, wsp. kierownicy, ABS, system nagłośnienia BOSE, oryginalne radio, podgrz. przednia szyba, el. ustawiane fotele, podgrz. fotele, alufelgi, cena 11 888 zł, tel: 694 397 235 [23.10.]

MOTORYZACJA – INNE

Silnik i skrzynię biegów do Mercedes 124 i inne części do tego modelu, tel: 691 503 582 [20.11.]

Kontener zdjęty z samochodu ciężarowego na magazyn lub garaż, tel: 603 750 304 [20.11.]

Felgi do Toyoty Auris lub Avensis, stan bardzo dobry, tel: 697 784 955 [13.11.]

Części z demontażu Nissan Micra, 99r., m.in. felgi, tel: 794 143 044 [6.11.]

Komplet opon zimowych ze stalowymi felgami do Opla, Kleber 185/65 R14, rozstaw 4x100, cena: 430 zł, 691 126 780 [6.11.]

Komplet kół zimowych do Nissana Primery, 185/65 R15, tel: 798 877 715 [30.10.]

Komplet felg aluminiowych marki BMW, wzór 116, śr. 17", szer. 7,5", osadzenie ET 20, rozstaw śrub 5x120, tel: 663 034 016

[30.10.]
Całe koła VW Polo, 165x70 R14, opony zimowe Firestone, tel: 600 562 067 [23.10.]

Bagażnik Fiat Doblo Maxi, 10r., Thule aluminium, rolka załadunkowa, budowlany, tel: 530 410 273 [23.10.]

Koła z oponami zimowymi, 175/65 R14", stan bdb, używane tylko zimą, komplet 4 szt., tel: 603 237 208 [23.10.]

MOTORYZACJA KUPIĘ

Kupię przyczepkę lekką, zarejestrowaną, może być do remontu, tel: 783 679 183 [13.11.]

Kupię każde auto całe, do poprawek, po kolizji, bez opłat, stan obojętny, dzwonić 24h/7dni, tel: 781 071 451 [13.11.]

Kupię silnik do Opla Omega B, 2,0 16V, tel: 727 391 971 [13.11.]

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Mieszkanie na Os. Zamkowym, pow. 38m2, 2 pokoje, balkon, IV piętro, tel: 697 435 959 [20.11.]

Działka budowlana, pow. 1000m, w pobliżu media, Niedźwiedź, tel: 662 632 032 [20.11.]

Działki budowlane w Rogaszcach, ładna lokalizacja, warunki zabudowy, tel: 606 735 696 [20.11.]

Łąka 2600 m² w Przytoczniczy przy lesie i drodze asfaltowej, idealna do przekształcenia na działkę budowlaną 10 zł/m² tel. 695 693 494

Działki budowlane, ul. Jasna Ostrzeszów-Pustkowie, tel: 661 971 627 [13.11.]

Działkę budowlaną z warunkami zabudowy, media w działce, wyjazd na drogę asfaltową, tel: 889 498 340 [13.11.]

Dom jednorodzinny, Ostrzeszów, ul. Zubrzyckiego, tel: 534 704 006 [13.11.]

OKNA
kompleksowe usługi dekarские
NOWE NISKIE CENY!!!

USŁUGI GIĘCIA BLACHY
(WYKONYWANIE OBRÓBEK)

F.H.U. Budgar
ul. Powstańców Wlkp. 12
(obok salonu Plus GSM)
tel./fax 62 732 04 77

OKNA I DRZWI

DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA PREZENT

EKOTECH
Ostrzeszów
ul. Graniczna 24
tel. 62 597 13 91
kom. 609 132 132

REMONTY - WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW „SPOŁEM” PSS OSTRZESZÓW

Chleb firmowy 0,6kg
Warkocz z owocami 330g

2,44 zł/szt
1kg/4,07zł

4,40 zł/szt.
1kg/13,33 zł

Oferta aktualna w dniach: 17.11.2015 – 30.11.2015

GABINET CHIRURGICZNY W GRABOWIE
Wojciech Żółtaszek
 spec. chirurgii ogólnej
 rejestracja telefoniczna:
 tel. 62 730 50 60
 godziny przyjęć: środa - 15⁰⁰-17⁰⁰
 NZOZ „Przychodnia Rodzinna” s.c.
 ul. Mickiewicza 1
 63-520 Grabów

ORGANIZACJA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
 sala Bursa Ostrzeszów
 sala Rojów ul. Piaski
KATERING

PIECZEMY UDŹCE!!
 Tel. 606 621 071

SKUP ZŁOMU I SUROWCÓW WTÓRNYCH
ODBIÓR ODPADÓW ELEKTRYCZNYCH
 Ostrzeszów ul. Składowa 4 **KOM. 508 309 777**
 skup@multilegis.pl

PROFESJONALNE PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
SPAWANIE ALUMINIUM Z DOJAZDEM DO KLIENTA, SPAWANIE KWASÓWKI itp. PIASKOWANIE
Rafał Świsulski
 Wieruszów, ul. Witosy 8
 tel: 691 407 369, 605 277 195

Dom jednorodzinny o pow. 130 m2, wolnostojący, 4 pokoje, piwnica, garaż na dwa samochody, po remoncie, Kraszewice, tel: 732 618 663 [13.11.]

Nowy dom w Olszynie, ul. Spacerowa, tel: 537 588 942 [13.11.]

Nowy dom w Ostrzeszowie, pow. 100m2, 3 pokoje, garaż, w centrum, Ostrzeszów, tel: 884 030 470 [13.11.]

Dom o pow. 100 m2, 5 pokoi, 2 łazienki, garaż, program MDM, ul. Św. Mikołaja, Ostrzeszów, tel: 534 704 003 [13.11.]

Dom o pow. 150 m2 w Ostrzeszowie, 4 pokoje, po remoncie, w centrum, Ostrzeszów, tel: 733 830 630 [13.11.]

Działkę o pow. 834 m2 z rozpoczętą budową domu o pow. 130 m2, przy lesie, doprowadzone media, ul. Graniczna, Ostrzeszów, tel: 732 618 669 [13.11.]

Dom o pow 100m2, 3 pokoje, po remoncie, na działce o pow 1700m2, budynek gospodarczy, Biskupice Zabaryczne, tel: 534 533 535 [13.11.]

Dom jednorodzinny, dwa budynki gospodarcze, działka o pow. 1,12 ha, ul. Powstańców Wlkp, Ostrzeszów, tel: 534 533 530 [13.11.]

Działki budowlane o pow. od 925m2 do 2000m2, regularny kształt, prąd, woda, wydane W-Z, cena od 18zł/m2, tel: 534 704 014 [13.11.]

Dom jednorodzinny, parterowy, 6 pokoi, garaż na dwa samochody, ul Kręta, Ostrzeszów, tel: 506 280 285 [13.11.]

Kamienicę w Rynku, na parterze lokal użytkowy o pow. 140 m2, na piętrach do 5 mieszkań lub dwa piętra na biura, własne miejsca parkingowe, możliwość rozbudowy, wszystkie media, Ostrzeszów, tel: 732 618 667 [13.11.]

Działkę o pow 1560m2 w centrum Kobyłej Góry, granicząca z lasem, tel: 732 618 702 [13.11.]

Działkę o pow. 9100 m2, przemysł, markecik, stację benzynową, atrakcyjna lokalizacja, przy DK11 koło DROP-u, Ostrzeszów, tel: 536 870 169 [13.11.]

Działki budowlane o pow. 1500 m2, 1871 i 3000 m2, prostokątne, prąd, woda, przy drodze asfaltowej, malownicze miejsce, przy lesie, spokojna okolica, blisko do zalewu w Kobyłej Górze, Bierzów kierunku na Cegiełki, tel: 537 588 943 [13.11.]

Dom o pow. 280 m2, działka o pow. 1634, na gabinety, hotel, spa, ul. Kąpielowa/Kościuszki, dobra widoczność z DK11, tel: 881 784 649 [13.11.]

Działki budowlane o pow. 900 i 1100 m2 w Kobyłej Górze, tel: 534 533 504 [13.11.]

Dom jednorodzinny o pow. 100 m2 na działce 2100 m2, w stanie deweloperskim, wraz z gruntem o pow, 1,7 h w miejscowości Parzynów, tel: 660 785 036 [6.11.]

Dom w centrum Mikstatu, działka 950m2, dwa wjazdy na działkę, do zamieszkania lub pod inwestycje, tel: 697 468 225 [6.11.]

Działki budowlane, Olszyna, warunki zabudowy, tel: 784 749 351 [30.10.]

Działka budowlana w Myślniewie, cena: 32zł/m2, tel: 665 857 807 [23.10.]

Mieszkanie Bobrowniki, 80 m2, niski standard, cena do ustalenia, tel: 603 616 804 [23.10.]

Działki budowlane w miejscowości Myje pow. 1800m2, tel: 600 131 948 [23.10.]

Tanio, działkę budowlaną pod Ostrzeszowem, pow. 10 ar, cena: 29 zł/m2, tel: 603 098 888 [23.10.]

Duży obiekt wielofunkcyjny, 2-piętrowy, pow. 460 m2, działka 1.200 m2, cena: 195 000 zł, tel: 603 098 888 [23.10.]

Duże mieszkanie w centrum Ostrzeszowa, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, działka 11 ar, pełna własność, cena: 189 000 zł, tel: 603 098 888 [23.10.]

Dom jednorodzinny pod Ostrzeszowem, cena: 195 000 zł, tel: 603 098 888 [23.10.]

Kompleks działek budowlanych, różne pow. do wyboru, cena: 40 zł/m2, tel: 887 415 555 [23.10.]

Działkę budowlaną o pow. 18 ar., Doruchów, osiedle domów jednorodzinnych, media, cena: 49 000 zł, tel: 603 098 888 [23.10.]

Dom jednorodzinny do wykończenia, Kobyła Góra 127.000 zł. Tel: 603 09 88 88

Dwie działki wielofunkcyjne pod Ostrzeszowem, pow. 88 ar lub 1,10 ha, położone 600 m od DK11, tel: 603 098 888 [23.10.]

Nowy dom do wykończenia Giżyce, gm. Grabów, działka 12 ar lub więcej, cena: 135 000 zł, tel: 603 098 888 [23.10.]

Dom jednorodzinny w Rogaszycach do wykończenia, na działce 36 ar, tel: 603 098 888 [23.10.]

Mieszkanie własnościowe, 48m2, 2 pokoje, III piętro, kuchnia, łazienka, blok ocieplony, balkon, nowe okna, panele na podłodze, Os. Zamkowe, Ostrzeszów, tel: 784 046 647 [23.10.]

Dom w stanie surowym, bardzo atrakcyjna cena, os. Pałaty w Grabowie nad Prosną, tel: 728 344 662 [23.10.]

NIERUCHOMOŚCI ODDAM W NAJEM

Mieszkanie w centrum Ostrzeszowa, 40m2, wc, łazienka, kuchnia, ogrzewanie gazowe, tel: 62 730 40 79 [20.11.]

Lokal w Ostrzeszowie, pow. 38m2, na sklep, biuro, usługi, itp., tel: 601 535 191 [20.11.]

Lokal w centrum Kobyłej Góry, tel: 604 126 823 [13.11.]

Lokal, 120 m2 I 240 m2, idealny na przychodnię, gabinet, sklep, własne miejsca parkingowe, przy Dino, Mikstat, tel: 732 618 669 [13.11.]

Lokal w centrum Kobyłej Góry z przeznaczeniem na sklep, biuro, usługi, tel: 726 683 697 [6.11.]

Firmie/pracownikom mieszkanie w Ostrzeszowie, 2 pokoje, umeblowane, w centrum, tel: 606 570 795 [6.11.]

Lokal handlowo-usługowy, ul. Grunwaldzka, Ostrzeszów, pow. 120m2, 110m2, 100m2, tel: 535 015 400 [6.11.]

Nowy lokal w centrum Ostrzeszowa, pod działalność, usługi, 48m2, wys. 3m, zaplecze z łazienką, podłogowe ogrzewanie gazowym parking dla klientów, bardzo dobra lokalizacja, tel: 603 092 832 [6.11.]

Garaż, 24m2, ul. Skryta, tel: 697 755 556 [30.10.]

Garaż blaszany na ul. Kwiatowej, tel: 609 251 188 [23.10.]

Nowe mieszkanie: 3 pokoje, kuchnia i łazienka, pow. 60m2, ogrzewanie centralne, w Rojowie, w pobliżu szkoła, przedszkole, przystanek autobusowy, świeże powietrze, tel: 505 530 858 [23.10.]

Pomieszczenie gospodarcze 120m2 z łazienką i kuchnią, centralne ogrzewanie, w Rojowie, blisko drogi głównej, tel: 505 530 858 [23.10.]

Garaż 100 m2 w Olszynie, tel: 602 613 652 [23.10.]

Plac 1400m w centrum Ostrzeszowa, tel: 530 410 273 [23.10.]

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ/ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA/ZAMIENIĘ

Kupię nieduże mieszkanie w bloku, do II piętra, w Ostrzeszowie, tel: 724 219 590 [13.11.]

Kupię ziemię – łąkę, okolice Mikstat Pustkowie, tel: 730 363 962 [13.11.]

Kupię mieszkanie w bloku 3-4 pokojowe, tel: 534 704 006 [13.11.]

Kupię mieszkanie w bloku, około 50 m2,

tel: 606 323 856 [6.11.]

ROLNICZE SPRZEDAM

Wysłodki suche i mokre, jęczmień, pszenicę i pszenżyto, tel: 603 750 304 [20.11.]

Prosięta, tel: 782 400 919 [20.11.]

Ursus c-360 ubezpieczony, zarejestrowany, w dobrym stanie, tel: 605 527 198 [20.11.]

10 prosiąt, tel: 607 921 001 [20.11.]

Maszynę dwurzędową do ziemniaków, stan dobry, dotychczas użytkowana, tel: 660 815 722 [13.11.]

Ciągnik Ursus C-360 z turem, stan bardzo dobry, tel: 609 193 211 [13.11.]

Ciągnik C-330, stan bardzo dobry, tel: 609 193 211 [13.11.]

Siewnik zbożowy Hassia, szer. 2 m, tel: 695 040 782 [6.11.]

6-miesięcznego Ogierka SP, jest nauczony do dzieci i chodzenia w bryczce, tel: 721 286 216 [6.11.]

Siano w balotach (130cm) ok. 40 sztuk, cena: 100 zł do negocjacji, Kraszewice, tel: 62 731 21 75 [6.11.]

Cielaka byczka, mieszańca, 3-tygodniowy, cena: 800 zł do negocjacji, Kraszewice, tel: 62 731 21 75 [6.11.]

Widlak do ciągnika, cena: 1 500 zł, tel: 600 195 110 [6.11.]

Zbiornik na mleko 420 litrów, firmy Delewa, zmieniłem na większy, tel: 698 199 454 [6.11.]

Jałówkę wysoko cielną rasy mlecznej, czarno-białą, w 7 miesiącu zacielenia, cena: 4 400 zł, tel: 62 783 89 09 [6.11.]

Jałówkę rasy HF, mleczną, cena do uzgodnienia, tel: 691 733 308 [6.11.]

Gęsi przyzagrodowe, tel: 785 647 502 [6.11.]

Wesela
 Zajazd Ostrzeszów
 (Za stacją Statoil wyjazd na Kępno)
Hotel
 PROFESJONALNIE ZA ATRAKCYJNĄ CENĘ
 TEL. 607 426 000

AUTO-HANDEL
Tadeusz Hojeński
 63-640 Bralin, Chojęcín 6D, (trasa Wrocław-Warszawa)
 tel./fax 062 781 29 65, www.hojenski.otomoto.pl
 e-mail: hojenskit@wp.pl
 - sprzedaż
 - komis
 - urzędowe złomowanie pojazdów
 - POMOC DROGOWA 24 h



AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA MAJOR
 LIDER REGIONALNEGO RYNKU OCHRONY
 ochrona mienia
 ochrona VIP
 konwojowanie
 ochrona imprez masowych
 montaż systemów alarmowych i telewizji przemysłowych
OSTRZESZÓW tel. 531 009 042
WIERUSZÓW tel. 693 618 981, KĘPNO tel. 607 253 433



KOMUNIE ŚWIĘTE
POSIADAMY WOLNE TERMINY
ZAJAZD OSTRZESZÓW
 Wylot na Kępno za stacją Statoil
tel: 607 426 000

EURODACH
 Dionizy Rzepecki

- Usługi ciesielsko-dekarskie
- Domy z drewna
- Domy z bala
- Kratownice
- Wiązary dachowe
- Pokrycia

Ostrzeszów, Zalesie, Doruchów, Wieruszowa, Wieruszki, Wieruszki

MICH - BUD
Usługi brukarskie
 Michał Pilarczyk

- Zagęszczanie gruntu
- Podjazdy garażowe
- Kostka brukowa
- Chodniki, ścieżki
- Parkingi

Usługi koparko-ładowarką
 tel. 663 649 314
 Renta 23, 63-522 Kraszewice

BILEX

WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO
łóżka, wózki, kule, balkoniki
TEL. 693 537 658

INDYWIDUALNA
PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA
 DENTI-KA

Pracuje w dniach: **poniedziałek - piątek**
Mateusz Kasprzak
 Przyjmuje w **środe, piątek i sobotę**

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- endodoncja, RTG

ul. Zamkowa 32, 63-500 Ostrzeszów
REJESTRACJA TEL. 795 626 695

Kuca szetlandzkiego, tel: 668 479 628 [6.11.]

Krowy, jałówki i byczka, tel: 783 271 009 [30.10.]

Zetor 7011, 81r. oraz opryskiwacz Pilmot, 400l, 10r., tel: 721 039 702 [30.10.]

Prosięta, 16 szt., tel: 62 731 66 15 [30.10.]

Ziemniaki Vineta, tel: 691 757 181 [30.10.]

Zagęszczarkę 300kg, tel: 667 456 143 [23.10.]

ROLNICZE KUPIĘ/WY-DZIERŻAWIĘ

Kupię 4011 lub c360, może być do remontu, tel: 696 681 781 [23.10.]

Wzembrę w dzierżawę grunty orne oraz łąki, cena dzierżawy zależna od klasy ziemi, od IV klasy w górę, tel: 669 012 211 [23.10.]

Kupię maciory i knury, odbiór i pieniądze na miejscu, tel: 667 892 096 [23.10.]

INNE/SPRZEDAM

Drzwi wewnętrzne, szafkę i 2 lustra łazienkowe, wannę, podgrzewacz elektryczny do wody, lampy sufitowe, tel: 669 822 982 [20.11.]

Wstążki dekoracyjne, ozdobne lub do pakowania, biały kolor, wym.: 1cmx250m, cena: 4 zł/szpula, tel: 691 863 068 [20.11.]

Zestaw pościeli 100x135 z ochraniaczem do łóżeczka 70x140, tel: 661 754 002 [20.11.]

Rury kanalizacyjne PCV, średnica: 160, cena: 9,50zł/mb, tel: 501 615 228 [20.11.]

Poduszkę i kołderkę do wózka, baldachim i organizer do łóżeczka, tel: 603 483 353 [20.11.]

Wersalkę oraz płytę gazową pod zabudowę, tel: 607 564 853 [20.11.]

Akwarium o poj. 40l z wyposażeniem i rybkami, tel: 697 784 955 [20.11.]

Głośniki samochodowe 2 szt., trzydrożne, nowe, owalne, 1000 Wat, cena: 100 zł, tel: 663 933 821 [20.11.]

TWOJA DYSKRETNA POŻYCZKA ZADZWOŃ 732 76 76 76

Szafę na ubrania dla dzieci, cena: 300 zł, tel: 693 630 080 [20.11.]

Łóżko dziecięce w kształcie wozu strażackiego z materacem, cena: 450 zł, tel: 693 630 080 [20.11.]

Kanapę rozkładaną ze skrzynią na pościel, cena: 300 zł, tel: 693 630 080 [20.11.]

Ozdobne kwiatniki z metaloplastyki, cena: od 20 do 40 zł/szt., tel: 783 525 171 [20.11.]

Maszyna do szycia AEG, stan bardzo dobry, cena: 150 zł, tel: 601 937 880 [20.11.]

Giętarka do blachy, mało używana, tel: 607 541 743 [20.11.]

Szafę dużą na ubrania, cena: 900 zł, tel: 693 630 080 [20.11.]

Rower dziecięcy koła 16", stan dobry, cena: 35 zł, tel: 693 258 502 [20.11.]

Huśtawkę ogrodową z drzewa, budę dla małego pieska i wiatrak ogrodowy, okazyjna cena, tel: 607 541 743 [20.11.]

Krzesło do karmienia firmy Fliboo Pink na kółkach, cena: 100 zł, tel: 609 933 765 [20.11.]

Bujaczek - leżaczek Fisher Price, 3w1, niezniszczony, cena: 100 zł, tel: 609 933 765 [20.11.]

Wózek 3w1, kolor brązowy, stelaż aluminiowy z połyskiem, stan bdb., cena: 900 zł, tel: 609 933 765 [20.11.]

Telefon Sony Xperia S, czarny, stan bdb., tel: 662 632 032 [20.11.]

Meble młodzieżowe (biurko, szafa dwudrzwiowa, szafa z szufladami, półka na ścianę), niebieskie fronty, cena: 300 zł, tel: 600 630 965 [20.11.]

Duża meblóweczka + 3 szafy w komplecie, kolor ciemny mahoń, cena: 250 zł, tel: 600 440 670 [20.11.]

Dywan bordowo - kremowy z dwoma chodniczkami do kompletu, niezniszczony, cena: 40 zł, tel: 664 253 703 [20.11.]

Firany do dziecięcego pokoju, niezniszczzone, umarszczone, cena: 20 zł/szt, tel: 728 328 696 [20.11.]

Dwa foteliki samochodowe dla dziecka 9-25kg, stan bardzo dobry, tel: 607 645 001 [13.11.]

Wersalkę w kolorze beżowym, cena: 180zł do negocjacji, tel: 607 645 001 [13.11.]

Kocioł co z podajnikiem na ekogroszek, cena: 5 500 zł, tel: 732 631 560 [13.11.]

FIRANY SKLEP „WITEX”
FIRANKI SPRZEDAŻ I SZYCIE
TKANINY ZASŁONOWE
- MODNIE I TANIO
 Sklep ul. Sienkiewicza 17 (parking przy DH Rolnik)
 tel. 606 876 397

Drzwi niemieckie wewnętrzne i krajeze, tel: 666 152 925 [13.11.]

Wioślarz treningowy z licznikiem, mało używany, cena: 50 zł, tel: 663 933 821 [13.11.]

Agregat prądotwórczy PAB4-3/400, benzyna, moc 4 KW, napięcie 400/230V, prąd 7,2/5,8A, częstotliwość 50 Hz, rodzaj prądu 3F, cena: 2 200 zł, tel: 691 503 582 [13.11.]

Magiel elektryczny 1500 W, szer. maglowania 55 cm, cena: 150 zł, tel: 661 971 639 [13.11.]

Nową, nigdy nieużywaną, oryginalnie zapakowaną kasę fiskalną, tel: 607 245 705 [13.11.]

Rower górski męski, koła 26", aluminiowy, stan bdb, cena: 250 zł, proszę dzwonić po godz. 16.00, tel: 725 879 096 [13.11.]

Wyprzedaż garażowa przy ul. Kwiatowej, tel: 603 877 775 [13.11.]

NAWIĄŻĘ WSPÓŁPRACĘ Z POŚREDNIKAMI KREDYTOWYMI TEL. 724 23 59 89

Rower górski, koła 26", niebieski, cena: 55 zł, dzwonić po 16.00, tel: 730 078 361 [13.11.]

Krzesło do karmienia, cena: 50 zł, rower górski damski, cena: 120 zł, oraz fotelik dziecięcy na rower, cena: 50 zł, tel: 603 041 731 [13.11.]

Drzwi przesuwane harmonijkowe, wys. 2m, szer. 0,9m, ława podnoszona, sosnowa 1,2m x 0,7m, cena: 50 zł oraz toaletkę do sypialni, tel: 721 529 197 [13.11.]

Suknię ślubną, rozm. 40, wzr. 173 cm, miśeczka C/D, stan idealny, po praniu chemicznym, boferko + halka gratis, tel: 665 805 471 [13.11.]

Drewno opałowe pocięte z dowozem, tel: 668 114 558 [13.11.]

Fotelik samochodowy dla dziecka 9-36kg, wersalkę i płytę gazową pod zabudowę, tel: 607 645 001 [13.11.]

Tarcze do ciecica wzdłużnego drewna, tel: 695 040 782 [6.11.]

Trzy szafy ubraniowe, podzielone poziomo na dwie części, rozmiar jednej 243x98x60cm, cena: 150 zł/szt., szafy są z kompletem, wszystkie sprzedam za cenę: 400 zł, tel: 62 730 11 66 [6.11.]

Szczeniaki owczarka niemieckiego, tel: 605 117 745 [6.11.]

Szafę na korytarz z szufladą, obok szafa na buty, wieszak i półka, cena do uzgodnienia, tel: 785 212 342 [6.11.]

Kozaczki chłopięce, stan bardzo dobry, rozm. 26 oraz dwie kurtki zimowe na

3-latka, tel: 785 212 342 [6.11.]

Okno z demontażu, kolor biały, wym. 100/100 cm, cena do uzgodnienia, tel: 785 212 342 [6.11.]

Dywan z długim włosiem, kolor kremowy z dodatkiem brązu, po czyszczeniu chemicznym., cena do uzgodnienia, tel: 785 212 342 [6.11.]

Orbitrek Mars Fitness Cross 75 bez licznika, dociążenie mechaniczne, stan bardzo dobry, cena: 140 zł, tel: 661 971 639 [6.11.]

Orzechy włoskie, łupane, tel: 781 780 483 [6.11.]

Akordeon muza 80-basowy, czerwony, furał, uszkodzony układ basów, dzwonić po 17.00, tel: 724 955 497 [6.11.]

Suknię ślubną, rozm. 38, tel: 785 230 498 [6.11.]

Metalowa masielnica do masła z silnikiem, blacha kwasówka, tel: 609 687 722 [6.11.]

Elektryczna wirówka do mleka, mało używana, tel: 609 687 722 [6.11.]

Bojler do ciepłej wody, używany, z węzownicą i na prad, tel: 667 770 224 [6.11.]

Stolik pod TV z blatem obrotowym, tel: 607 565 546 [6.11.]

Wałek do krajcegi, nowy, tel: 607 565 546 [6.11.]

Okleiniarka wąskich płaszczyzn Holz-Her z możliwością doklejania listw, cena: 5 500 zł do negocjacji, Doruchów, tel: 601 872 685 [6.11.]

Meble, tel: 668 479 628 [6.11.]

Maszynka do papierosów, elektryczna, mało używana, cena: 160 zł, tel: 665 376 147 [6.11.]

Drzwi zewnętrzne, wielosezonowe z szyba ornamentową, przepuszczalność ciepła 1,1, wym. 120 x 210 cm, cena: 600 zł, tel:

Hurtownia nawozów i opatu

Zdzisław Talaga
 63-505 Doruchów, Zalesie 10
 tel. 62 731 55 05, fax 62 731 57 34
 kom. 609 046 852

Skup i sprzedaż art. rolno - budowlanych, worki raszlowe

WYPOŻYCZALNIA ŁÓŻEK „MEDICA”

- ŁÓŻKA REHABILITACYJNE,
- WÓZKI INWALIDZKIE,
- BALKONIKI, KULE,
- MATERACE, PIONIZATORY,
- KONCENTRATORY TLENU,
- WÓZKI ELEKTRYCZNE
- NOWE I UŻYWANE
- AKUMULATORY

POMOC W WYPEŁNIANIU WNIOSKÓW PFRON

tel. 607 892 247
 Osowa 43 k. Wieruszowa
 98-405 Galewice

GRAŻKA
GARAŻE BLASZANE

KONSTRUKCJE STALOWE, OGRODZENIA:
 metalowe, panelowe

KARSKI ul. Śródkowa 39
 63-410 Ostrów Wlkp.
 tel. 62 733 88 30, 607 680 103

www.garazeostrow.pl
 garazekarski@gmail.com

608 358 935 [6.11.]

Rury stalowe grubościennne, śr. 100, 7 szt., dł. 7m, cena do uzgodnienia, tel: 608 358 935 [6.11.]

Ławo-stół koloru buk oraz lampę halogenową na 3 żarówki, tel: 605 468 332 [30.10.]

Dwie suczki shi-tzu trikolor, 2-mies. odrobaczone i zaszczepione, tel: 785 545 209 [30.10.]

Metalowy kwietnik na 7 doniczek w kolorze czarnym ze złotymi smugami, ok. 180cm wysoki, mogą dorzucić kwiaty w nowo kupionych doniczkach do niego, cena do uzgodnienia, tel: 600 758 406 [30.10.]

**PRYWATNY DETEKTYW
skutecznie i dyskretnie
tel. 725 30 30 35**

Nową kurtkę skórzaną damską czarną, rozm. XL, nowa, nigdy nie noszona, odpinana podpinka, wykonana jest na zamówienie z rewelacyjnej skóry, miłej w dotyku, skóra nie ma otarć, ani śladów użytkowania, posiada pasek (wyciągany) w pasie i kieszenie, wykonana w firmie Tomskór Opole, cena: 500 zł do uzgodnienia, tel: 600 758 406 [30.10.]

Drewno opałowe sosna, pocięte z dowozem, cena: 80zł/m3, tel: 667 618 755 [30.10.]

Dwie kurtki na dziewczynkę rozm. 140 i jedna na chłopca rozm. 152, stan bardzo dobry, tel: 668 540 140 [30.10.]

Pralka automatyczna, niemiecka, dobry stan, cena: 300 zł, tel: 665 142 227 [30.10.]

Taboret prysznicowy, nowy, cena: 70 zł, tel: 721 639 230 [30.10.]

Wibrator do betonu Atlas Copco Buława, dł. 1,5m, śr. 40mm, tel: 783 552 474 [30.10.]

Przedłużacz budowlany 3x1,5 - 25mb, 5 szt., tel: 783 552 474 [30.10.]

Szlifierka do otworów 710W, tel: 783 552 474 [30.10.]

Szlifierka kątowa 1100W, śr. 125mm, tel: 783 552 474 [30.10.]

Zbiornik 1000l na palecie, czysty, tel: 665

857 807 [23.10.]

Nowoczesne, 2-letnie meble do pokoju koloru ciemny brąz, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel: 667 146 638 [23.10.]

Spodnie jeansowe, używane, damskie rurki Cross (oryginalne), wym. 45 szer., 25 w udach, 98 dł., kolor ciemny szary, cena: 100 zł do uzgodnienia, tel: 600 758 406 [23.10.]

Cztery draceny (140cm wys.), w białych stożkowych, nowych doniczkach, przesadzane niedawno, łatwe w uprawie, pięknie wpasują się w wystrój domowego zacisza, bądź sklepowej ekspozycji, cena: 50zł/szt., tel: 600 758 406 [23.10.]

Spalinowa odśnieżarka, kupiona trzy lata temu, odpalona, wypróbowana, z powodu sprzedaży nieruchomości nigdy więcej nie użyta, stan idealny, 100 % sprawna, napęd na tył: 2 biegi, przód 5 biegów, tel: 512 349 830 [23.10.]

Kosa spalinowa Stihl FS 100, kompletna, 100% sprawna, oryginał, w zestawie nóż trójząb, gotowa do pracy, tel: 512 349 830 [23.10.]

2 drewniane stelaże do łóżka, 200x100cm, nowe, cena: 100 zł/szt., dzwonić po 16.00, tel: 725 879 096 [23.10.]

Drewno opałowe i kominkowe, suche, pocięte z dowozem, tel: 696 681 781 [23.10.]

Szczenięta Owczarka Niemieckiego - długowłosego, cena: 600, tel: 783 679 289 [23.10.]

Ubranka dziewczęce od 0 do 2,5 roku, cena: od 2 zł/szt., tel: 727 427 856 [23.10.]

Męska kurtka skórzana, duży rozmiar, tel: 607 483 023 [23.10.]

**ODDAM / PRZYJMĘ /
KUPIĘ / POSZUKUJĘ**

Kupię drewno, tel: 602 465 742 [20.11.]

Oddam kotki, tel: 62 730 23 97 [20.11.]

Oddam gruz, tel: 609 346 844 [13.11.]

DAM PRACĘ

Grupa Com.40 w Ostrzeszowie otwiera fabrykę, w związku z tym szukamy osób na stanowisko: Technolog Spawalnika. Zadania: Kształtowanie i optymalizacja procesów spawania, opracowywanie instrukcji technologicznych. Wymagania:

doświadczenie zawodowe, MIG/MAG/TIG. Zainteresowanych prosimy o aplikację na adres rekrutacja@skaltex.pl lub złożenie w Biurze Ochrony: Skaltex, ul. Przemysłowa 24, Ostrzeszów. Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu z wybranymi osobami, tel: 735 982 310 [20.11.]

**Zatrudnię sprzedawcę w sklepie
spożywczo-przemysłowym
w Grabowie nad Prosną
tel. 604 387 313**

Grupa Com.40 w Ostrzeszowie otwiera fabrykę, w związku z tym szukamy osób na stanowisko: Operator maszyn. Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy. Zainteresowanych prosimy o przesłanie aplikacji na adres rekrutacja@skaltex.pl. Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi osobami, tel: 735 982 310 [20.11.]

**Zatrudnię osobę ze znajomością
j. angielskiego do prowadzenia
transportu w charakterze
dyspozytora,
doświadczenie niewymagane,
tel. 601 398 254**

Poszukuję osób chętnych do pracy, z doświadczeniem - zawód brukarstwo, tel: 609 395 696 [13.11.]

**Zatrudnię kierowcę kat. C+E
w transporcie międzynarodowym,
wyjazdy tygodniowe,
tel. 601 398 254**

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych i maszyn budowlanych, Grabów nad Prosną, tel: 725 152 447 [13.11.]

**Zatrudnię osobę na stanowisko
sprzedawca w sklepie
w Ostrzeszowie
tel. 661 110 106**

Grupa Com.40 w Ostrzeszowie poszukuje osób na stanowisko: Lider szwalni, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, zainteresowanych prosimy o aplikację na adres: rekrutacja@skaltex.pl lub złożenie osobiście w Biurze Ochrony: Firma Skaltex, ul. Przemysłowa 24, zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi osobami, tel: 735 982 310 [13.11.]

Zatrudnimy pracowników przy produkcji wyrobów ceramiki budowlanej, Ostrzeszów, ul. Kościuszki 23, tel: 62 732 34 46 [13.11.]

Zatrudnimy na stanowisko doradca klienta, doświadczenie w bankowości, ubezpieczeniach lub administracji będzie dodat-

kowym atutem, CV prosimy przesyłać na adres biuro@linkfinance.pl, tel: 534 533 535 [13.11.]

Zatrudnię tapicerów z doświadczeniem, zakład w Mąkoszycach, tel: 609 837 301 [30.10.]

**Zatrudnię stolarza z doświadczeniem
oraz pomocnika stolarza.
Doruchów. Tel: 601 87 26 85**

Zatrudnię murarza, tel: 502 485 664 [30.10.]

Praca w Holandii, wymagany wiek 18-21 lat, tel: 664 255 600 [30.10.]

Praca biurowa w Ostrzeszowie, wynagrodzenie 2500 zł netto, umowa o pracę, tel: 724 347 637 [23.10.]

Firma S Line zatrudni pracownika produkcji w systemie zmianowym, tel: 881 784 914 [23.10.]

Poszukuję opiekunki do dzieci, poza Ostrzeszowem, tel: 501 088 400 [23.10.]

SZUKAM PRACY

Architektura, projektowanie budynków, solidnie, krótkie terminy, przystępne ceny. Tel. 600 244 032

Opiekunka do osób starszych szuka pracy w Ostrzeszowie, tel: 792 485 261 [20.11.]

19-latką szuka pracy w sylwestra, tel: 785 936 292 [20.11.]

Posprzątam mieszkanie w blokach lub w domu jednorodzinnym, podejmę jakąkolwiek inną pracę na terenie Ostrzeszowa, tel: 730 076 205 [13.11.]

Kierowca kat. C+E, kat. D+E szuka pracy, tel: 663 795 969 [13.11.]

Pracownicy z Ukrainy szukają pracy w różnych zawodach, tel: 694 816 906 [13.11.]

Weekendowe korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, tel: 785 759 606 [13.11.]

48-letnia kobieta bez nałogów szuka pracy jako opiekunka do dziecka na terenie Ostrzeszowa, tel: 781 780 483 [6.11.]

Szukam pracy jako opiekunka do dziecka, możliwość opieki nad dzieckiem w moim domu, tel: 785 545 209 [30.10.]

Udzielę korepetycji uczniom szkoły podstawowej lub gimnazjum z języka angielskiego, gry na gitarze lub podstaw gry na pianinie, pomogę także w odrabianiu lekcji, tel: 669 290 247 [30.10.]

Licencjonowany chemik udzieli korepetycji w okolicach Grabowa nad Prosną, Kra-

zewic, tel: 667 119 157 [23.10.]

„SERENADA 35+”

Kawaler 36 lat, bez nałogów, pozna uczciwą panią zdecydowaną na stały związek w wieku 28-37 lat, tylko poważne oferty, tel: 721 866 493

Wdowa, 58 lat, niskiego wzrostu, pozna wdowca do 65 lat, niepijącego, kulturalnego, katolika do stałego związku. Niskiego wzrostu, uczciwego, najlepiej z wioski. Proszę tylko o poważne oferty telefoniczne (nie SMS), dzwonić do godz. 20:00, kontakt telefoniczny: do uzyskania w redakcji.

Kawaler bez nałogów, 42 lata, uczciwy, szczerzy, troskliwy, uczynny konsultant kosmetyczny; pozna uczciwą, wierną, niepalącą panią w wieku 31 - 50 lat, która pragnie założyć szczęśliwą rodzinę. Czekam tylko na poważne oferty: kontakt mailowy: marek1970-72@o2.pl, kontakt telefoniczny: do uzyskania w redakcji.

47-latek, uczciwy, bez zobowiązań, pozna kobietę w wieku 35-50 lat, uczciwą, zadbana, która myśli o stałym, poważnym związku, tel: 573 422 523

Jesteś dojrzałą, poważną osobą, która skończyła 35 lat i doskwiera Ci samotność? Osoby samotne to bardzo liczna grupa w naszym społeczeństwie. Nie musi tak być. Ta rubryka jest Twoją szansą na odnalezienie „drugiej połowy”. Pamiętaj, że zamieszczamy tylko poważne anonsy. Jak zamieścić ogłoszenie? Przyjdź do redakcji razem z dowodem osobistym.

GERC
HYDRAULIKA SIŁOWA
**MOBILNE
ZAKUWANIE
WĘŻY
HUDRAULICZNYCH,
PNEUMATYCZNYCH
I DO KLIMATYZACJI**
TEL: 601 199 964
Ostrzeszów, ul. Gajowa 8

**„KOPEX”
USŁUGI MINIKOPARKĄ**
- montaż przydomowych
oczyszczalni ścieków
- osuszanie budynków
- przeciski pod drogami
- wykopy fundamentów
- wykopy do kabli
- wykopy sanitarne
**TERMINOWO
I SOLIDNIE**
tel. 500 239 980

FINAN.pl
POŻYCZKI
**Pożyczki
od 500zł do 5000zł**
tel. 22 123 0000

Rependat
dochodzenie odszkodowań
**MIAŁEŚ WYPADEK
LUB STRACIŁEŚ W WYPADKU
BLISKĄ OSOBĘ**
Pomożemy Ci uzyskać należne
odszkodowanie za szkody powstałe
na skutek:
- wypadku komunikacyjnego
- wypadku przy pracy
- wypadku w gospodarstwie rolnym
- błędu medycznego
- potknięcia lub poślizgnięcia
Pomożemy Ci również odzyskać
odszkodowanie za szkodę
majątkową powstałą na skutek:
- uszkodzenia pojazdu
- pożaru, powodzi
- katastrofy budowlanej
Dokonujemy bezpłatnej analizy sprawy
Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych
Tel. 62 730 22 27
j.plachta@rependat.pl
www.rependat.pl

**OKNA Z PCV I AL.
DRZWI ZEWN.
I WEWN.**
GIER-PAUL
- rolety zewn.
- parapety
- bramy garażowe
- żaluzje
- roletki
- moskitiery
**DOBRE OKNA
W DOBREJ CENIE**
TEL. 600 672 832
GRABÓW, UL. KOLEJOWA 30a

**REA CENTRUM
UBEZPIECZEŃ**
Ubezpieczenia:
- komunikacyjne
- majątkowe
- rolne
- na życie
**Kilka towarzystw
w jednym miejscu**
REA TRAVEL
biuro podróży
ul. Ostrzeszowska 1/15
63-505 Doruchów
tel. 605 034 728

TAXI
BAGAŻOWE
Tel. 530 410 273



Andrzejki - skąd się wzięło to święto?

Dawniej był to wieczór magiczny – młode panny z wielką powagą wróżyły sobie, kiedy zmienią stan cywilny i z jak największą dokładnością próbowały przewidzieć, kim będzie ich wybrank.

Święty Andrzej Apostoł jest patronem Szkocji i to tam ostatni dzień końca listopada jest świętowany najhuczniej. Kiedyś St. Andrew's Day był powiązany wyłącznie z matrymonialnymi wróżbami, dziś to narodowe święto Szkotów, które na Wyspach ma szczególne znaczenie i oprawę. Popularne „andrzejki” wolne są od pracy, zaś impreza to tak naprawdę festiwal szkockiej kultury, sztuki i teatru, celebrowany wszędzie – w każdym kraju, gdzie zamieszkuje szkocka mniejszość, a najdłużej (przez cały tydzień) w miejscowości St Andrew's.

St. Andrew's Day to w Szkocji koncerty, pikniki, parady i ogólnie dobra zabawa. Organizowane są Bale Klanów dla elity i darmowe atrakcje dla zwykłych zjadaczy haggisa. Wigilię św. Andrzeja obchodzi się także w Niemczech, Austrii, Czechach, na Słowacji czy w Rumunii.

Wszędzie panuje przekonanie, że koniec listopada to najlepszy czas, aby wywróżyć sobie przyszłego wybranka. I w Polsce nie brakuje miejsc, w których obecnie można miło spędzić czas.

Andrzejki dawno temu stały się niezobowiązującą zabawą dla wszystkich - nie tylko jako wieczór czarów, magii i wróżb, ale również doskonała okazja do spotkania się z przyjaciółmi. Do imprezowania bardziej niż odlewianie przyszłości z wosku zachęcają afisze w rodzaju „W andrzejki wstęp wolny - nie tylko dla młodych panien”, choć niektórzy, nawet w klubach, tak jak kiedyś, nie zapominają o wrózeniu. Czasami przy alkoholu.

Ale przecież od najdawniejszych czasów w wigilię św. Andrzeja podawano grzane wino lub piwo z przyprawami korzennymi, słodzone miodem. Takie napoje alkoholowe miały nie tylko rozgrzać zgromadzonych przy stole biesiadników, ale również rozpalić zmysły i zachęcić do udziału w andrzejkowych wróżbach. Miód symbolizował słodycz małżeńskiej miłości, o którą prosiły osoby biorące udział w andrzejkowych rytuałach.

Zresztą już starożytni Grecy (którzy wierzyli, iż dusze ludzkie zsyłają prorocze sny) obchodzili święto Andressa, którego imię znaczyć ma dosłownie „mężczyzna” lub „mąż”. Przypuszcza się, że zwyczaj wrózenia w wigilię dnia Świętego Andrzeja pochodzi właśnie z czasów starożytnej Grecji.

Dlaczego Święty Andrzej? Część badaczy twierdzi, że to on patronuje dziewicom i małżeństwu, stąd przyzywanie jego pomocy, by przepowiedział przyszłego wybranka. Według innej teorii, kult św. Andrzeja ma swoje źródło w wierzeniach celtyckich i starogermańskich, związanych z bogiem płodności i urodzaju, światła słonecznego i deszczu – Freją, a święty Andrzej jest patronem podobnych dziedzin życia - jest m.in. opiekunem zakochanych, małżeństw i rybaków.

W Polsce Andrzejki pojawiły się w XVI wieku. Wówczas znane były jako Jędrzejki lub Jędrzejówki. Związanych ze świętem wierzeń ludowych odzianych w magiczne i pozaziemskie szaty nie traktowano jak zabawę. Wręcz przeciwnie.

Dziewczyny biorące udział w andrzejkowych wieczorach bywały zdesperowane. Nic dziwnego. Dawne prawo zwyczajowe nakazywało dziewczynom zamążpójście najpóźniej do 20. roku życia. W przeciwnym razie panny narażone były na publiczne szyderstwa. Pod taką presją nastolatki chciały koniecznie dowiedzieć się, czy w najbliższym czasie wyjdą za męża i za kogo.

Obecnie Andrzejki traktowane są jak ostatnia szansa na zabawę przed rozpoczynającym się adwentem, a przy okazji możliwość zabawy we wróżby, które może w końcu się spełnić.

(lol)

Ciasteczka z wróżbą

Szukasz pomysłu na Andrzejki? Zapewnij gościom wspaniałą rozrywkę i poczęstuj ich ciasteczkami z wróżbą. Jako, że pieczesz je sama, możesz włożyć do nich karteczki z taką treścią, jaka tylko ci się podoba. Nie uprzedzaj o tym swoich gości. Pomyśl, jak wielkie będzie ich zdziwienie, gdy ciasteczko przyniesione wprost z chińskiej restauracji odpowie na problem, z którym twoi przyjaciele borykają się od lat!

Składniki: 2 białka jaj, ½ szklanki mąki, ½ szklanki cukru, 2 łyżki wody, 1 łyżeczka ekstraktu migdałowego, 2 łyżeczki aromatu waniliowego, karteczki z wróżbami

Rozgrzej piekarnik do 200°C.

W misce umieść białka i ubij je na prawie sztywną masę mikserem ustawionym na średnie obroty.

Dodaj mąkę, cukier, ekstrakt migdałowy i wanilię, a następnie zmiksuj całość. Wmieszaj do ciasta 2 łyżki wody - rozredzi ona jego konsystencję. Błachę wyłóż papierem pergaminowym. Wylej na nią łyżkę ciasta. Okrężnym

ruchem rozetrzyj ciasto (począwszy od środka) wkoło o średnicy 13 cm. Obok zrób drugie ciastko. Na początek nie piecz więcej, niż dwa ciastka. Musisz zdążyć włożyć do nich wróżbę, nim całkowicie wystygną. Ciastka włóż do piekarnika i piecz dopóki ich brzegi lekko nie zbrązowieją (4-6 minut). Wyjmij ciastka z piekarnika i szybko zdejmi je z blachy za pomocą cieniutkiej łopatki. Obróć ciasteczko na drugą stronę i połóż na środku karteczkę z wróżbą.

Złóż je na pół i zlep jego krawędzie. Uważaj! Ciasteczko będzie bardzo gorące. Żeby nie poparzyć palców, załóż cienkie rękawiczki. Następnie zagnij ciastko na brzegu filiżanki. Cały proces nie może trwać dłużej, niż 10 sekund, ponieważ ciasteczka bardzo szybko stygną.

Gotowe ciasteczka umieszczaj w formie na muffinki. Pomoże im to utrzymać kształt, gdy będą stygnąć.

Ciasteczka możesz włożyć do pudełek na chińskie jedzenie. Będą wyglądać jeszcze bardziej wiarygodnie.

A przed Andrzejkami... Katarzyny

Jedno z porzekadeł ludowych mówiło, że „W noc świętej Katarzyny pod poduszką są dziewczyny”. Z tym właśnie powiedzeniem wiąże się najprostsza z wróżb katarzynkowych. Wieczorem 24 listopada należy włożyć pod poduszkę różne drobiazgi kojarzące się z kobietami. Zastąpić je można również gęsim piórem.

Szczęście to harmonia we wszystkich sferach życia - miłosnej, zdrowotnej i zawodowej. Nawet największe burze łatwiej przetrwać, kiedy ma się u boku kochającą osobę. Dlatego tak ważny jest wybór partnera życiowego. Jest dzień w roku, kiedy możemy zajrzeć w przyszłość i dowiedzieć się, kto jest nam pisany. Dla panien takim dniem są andrzejki. Jednak i panowie mają możliwość poznania przyszłej partnerki. Wróżby kawalerskie odprawia się w nocy z 24 na 25 listopada.

Jedno z porzekadeł ludowych mówiło, że „W noc świętej Katarzyny pod poduszką są dziewczyny”. Z tym właśnie powiedzeniem wiąże się najprostsza z wróżb katarzynkowych. Wieczorem 24 listopada należy włożyć pod poduszkę różne drobiazgi kojarzące się z kobietami. Zastąpić je można również gęsim piórem. Zabiegi te mają przywoływać sny o przyszłej ukochanej. Bardzo ważne są też symbole, które ukazują się we śnie. Wskazują one sposób, w jaki kawaler dotrze do swej partnerki oraz ją określają. Plot mówi o tym, że będzie nią sąsiadka lub kobieta mieszkająca niedaleko, droga, samochód lub

inne środki lokomocji mówią o dzielącej od niej odległości. List, komputer czy telefon mogą wskazywać, że kochankowie poznają się w sieci. Sowa oznacza, że będzie to dziewczyna mądra, kwoka zaś symbolizuje kobietę opiekuńczą i troskliwą. Kura biała oznacza młodą dziewczynę, zaś czarna - wdowę. Paw zapowiada jej niezwykłą urodę, a kukułka - dość swobodne podejście do macierzyństwa. Siwy koń we śnie to znak starokawalerstwa. Jeśli panowie wolą bardziej dosłowne przepowiednie, mogą na kartkach wypisać kobiece imiona i rano wylosować jedno z nich.

Innym sposobem na stwierdzenie, czy w danym roku kawaler zmieni stan cywilny, było ścięcie gałązki wiśni i postawienie jej w wazonie. Jeśli zakwitła do Bożego Narodzenia, to należało szykować się na wesele. Aby zapewnić sobie powodzenie u płci pięknej, panowie 24 listopada po kąpieli, zamiast ręcznikiem, wycierali się damską sukienką. Szczęście zapewniało też upieczenie pierników nazywanych katarzynkami. Dodawano do nich przyprawy korzenne, goździki i odrobinę pieprzu.

Wprawdzie obecnie większą popularnością cieszą się andrzejki, jednak warto przypomnieć sobie tradycję katarzynek. Piękne obyczaje warte są tego, żeby je kultywować. A kto wie, może któremuś z panów w nocy z 24 na 25 listopada przyśni się przyszła wybranka. Warto spróbować :)

-MaM-

POMYSŁY NA ANDRZEJKOWE WRÓŻBY



RZUCANIE BUTAMI

Wróżby andrzejkowe są od lat popularne w całej Europie. Św. Andrzej jest patronem miłości oraz zamążpójścia, zatem andrzejki są świetną okazją dla wszystkich młodych ludzi do poznania swojej miłosnej przyszłości. W ten dzień możemy się dowiedzieć, kiedy staniemy na ślubnym kobiercu, jakie imię będzie nosiła osoba, którą poślubimy, oraz jaki będzie miała charakter.

LANIE WOSKU

Wrózenie z wosku dotyczy miłości i szczęścia w następnym, nadchodzącym roku. Jeśli chcemy, aby moc wróżby była mocniejsza, wówczas należy wosk przelewać przez klucz - symbol tajemnicy i płodności. Z kształtu wosku, powstałej płaskorzeźby możemy odczytać wygląd przyszłego partnera, jak również odgadnąć jego zawód oraz kraj pochodzenia. Wszystko zależy od naszej wyobraźni.

PRZESTAWIANIE BUTÓW

Wszystkie dziewczyny, które chcą poznać czas wyjścia za męża, powinny zdjąć jeden but z lewej nogi. Buty należy kolejno ustawiać jeden za drugim tak, aby się dotykały, zaczynając od najdalejszego miejsca w domu do drzwi wyjściowych. Pierwsze ustawienie butów powinna dokonać osoba, która nie bierze udziału we wróżbie. Teraz należy przestawiać buty - but na samym końcu przestawić jako pierwszy. Przystawiamy tak buty, aż „dojdziemy” do drzwi wyjściowych. Właścicielka buta, który jako pierwszy dotknie progu drzwi, wyjdzie za męża wcześniej, niż pozostałe panny.

Należy zdjąć but z lewej nogi, odwrócić się w kierunku przeciwnym, niż drzwi, i rzucić za siebie. Jeśli but będzie skierowany w stronę drzwi, oznacza to, że wyjdziemy za męża.

RZUCANIE KARTECZKAMI

Jeśli chcemy poznać imię osoby, z którą spędzimy resztę życia, należy wypisać na karteczkach imiona potencjalnych kandydatów na męża i rzucić je wszystkie równocześnie za siebie. Imię, znajdujące się na karteczce, która upadła najbliżej nas, oznacza imię naszego partnera życiowego.

ŁÓDECKI NA WODZIE

Łódeczki można zrobić z łupinek orzecha czy papieru. Każdą łódeczkę podpisujemy imieniem jego właściciela. Łódeczki puszczamy na wodzie w wannie lub dużej miednicy. Właściciele łódeczek, które się ze sobą spotkają, mogą zostać w przyszłości parą.

Można w ten sposób wróżyć sobie samemu. Robimy wtedy dwie łódeczki, podpisujemy imieniem swoim i ukochanej osoby, i puszczamy na wodzie. Jeśli łódeczki się do siebie zbliżą, oznacza to szczęście w związku. Jeśli oddalą, to oznacza to, że jest nam przeznaczony inna miłość.

OBIERKI Z JABŁEK

Za pomocą tej wróżby możemy poznać pierwszą literę imienia naszej przyszłej miłości. W tym celu należy obrać jabłko w taki sposób, aby obierka stanowiła długi pasek. Nie należy przerwać go podczas obierania jabłka. Obierkę rzucamy za siebie przez lewe ramię. Z obierzyny należy odczytać literę, jaką utworzyła na podłodze.

SZKOLNY KLUB EUROPEJSKI „EUROFUN” Z ZESPOŁU SZKÓŁ NR 1 Z WIZYTĄ W PRZEDSZKOLU NR 5 „SŁONECZNY ZAULEK”



1 7 listopada młodzież z klubu europejskiego EUROFUN z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Ostrzeszowie wzięła udział w obchodach Tygodnia Europejskiego w Przedszkolu nr 5 „Słoneczny Zaulek”. Zadaniem uczniów było przybliżenie dzieciom informacji na temat Unii Europejskiej. Było to dla członków klubu ogromnym wyzwaniem, gdyż zależało im, aby w przystępny, ale niecodzienny sposób zainteresować małych widzów tą trudną tematyką.

W realizacji tego zadania pomogło im wykorzystanie maskotki UE - Syriusza, w którego wcielił się jeden z uczniów. Zaprezentował on małym słuchaczom mapę Europy, państwa członkowskie oraz flagę UE. Największe oklaski zebrała krótka inscenizacja pt. „Legenda o Europie”. Uczniowie tym razem wcielili się w postaci: króla Agenora, księżniczki Europy oraz boga Zeusa. Legenda ta dotyczyła powstania naszego kontynentu.

Dzieci słuchały bardzo uważnie, po zakończeniu bajki umiały odpowiedzieć na każde związane z nią pytanie. Spotkanie zakończyło się stworzeniem plakatu przedstawiającego państwa europejskie, które maluchy poznały podczas Tygodnia Europejskiego w swoim przedszkolu – Francję, Hiszpanię, Grecję, Polskę, Czechy i Włochy. To był niesamowity dzień, uczestnicy długo będą wspominać wspaniałą atmosferę tej wizyty, super dzieciaki oraz ich uśmiechnięte buzie. Opiekunki klubu EUROFUN – panie Danuta Dominik i Justyna Mak – serdecznie dziękują za ogromne serce, pomysłowość, otwartość i niesamowite talenty sceniczne - dziewczynom z III klasy Technikum Ekonomicznego: **Darii Dziekan (królowna Europa), Weronice Kosik, Agnieszce Dominik i Emanueli Doktor oraz uczniom III klasy Technikum Obsługi Turystycznej: Przemkowi Piątkowi (SYRIUSZ), Grzesiowi Tralerowi (ZEUS), Kubie Kaczorowi (Król AGENOR), Oli Wojtkowskiej i Vanessie Hańdziuk.**

1 grudnia Światowy Dzień AIDS

PODSUMOWANIE KONKURSU PT. „UZALEŻNIENIA SPRZYJAJĄ HIV”

W ramach profilaktyki HIV/AIDS wynikającej z Krajowego Programu Zapobiegania Zakażeniom HIV i Zwalczania AIDS na lata 2012 – 2016, Wojewódzka Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Poznaniu zorganizowała na terenie województwa wielkopolskiego konkurs pt. „Uzależnienia sprzyjają HIV”.

Konkurs skierowany był do uczniów klas I, II, III szkół gimnazjalnych województwa wielkopolskiego.

Zadanie konkursowe polegało na wykonaniu przez uczniów pracy – fotografii na temat profilaktyki HIV/AIDS i profilaktyki uzależnień. Fotografia miała wskazywać na bezpieczne zachowania chroniące przed zakażeniem HIV, zachęcać do wykonywania testu na HIV po każdej sytuacji ryzykownej, zniechęcać do używania substancji psychoaktywnych.

Dnia 5 listopada 2015r w Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Ostrzeszowie odbyło się podsumowanie etapu powiatowego konkursu.

Laureatami konkursu pt. „Uzależnienia sprzyjają HIV” zostali:

I miejsce - Agnieszka Haręża z Gimnazjum w Grabowie n/Prosną
II miejsce - Zuzanna Szczepa-

niak z Gimnazjum nr 1 w Ostrzeszowie

III miejsce - Weronika Wróbel z Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie

Nagrody dla laureatów konkursu zostały ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Ostrzeszowie oraz Urząd Miasta i Gminy w Ostrzeszowie.

COŚ WAS ŁĄCZY? ZRÓB TEST NA HIV PODCZAS EUROPEJSKIEGO TYGODNIA TESTOWANIA

Krajowe Centrum ds. AIDS, agenda Ministra Zdrowia 16 listopada inaugurowała kampanię edukacyjną „Coś Was łączy? Zrób test na HIV”. Głównym celem przedsięwzięcia jest umożliwienie bezpłatnego i anonimowego wykonania testu diagnostycznego

w kierunku HIV jak największej liczbie osób. Lepiej jest wykonać test i poznać swój status serologiczny, niż żyć z HIV nie wiedząc o tym. Dzięki regularnie przyjmowanym lekom osoby zakażone mogą mieć dobrą jakość życia i mieć zdrowe dzieci. Osoba, która wie, że jest zakażona HIV, ma szansę zadbać o zdrowie swoje i swoich bliskich.

Szacuje się, że 30-35 tys. Polaków jest zakażonych HIV, a 50% z nich o tym nie wie i może nieświadomie zakażać.

Europejski Tydzień Testowania w kierunku HIV to dobra okazja, by odpowiedzieć sobie na pytanie, czy w moim życiu zdarzyło się coś, co mogło spowodować zakażenie?

W dniach 20-27 listopada wiele punktów konsultacyjno-diagnostycznych, w których można wykonać badanie w kierunku HIV anonimowo i bezpłatnie oraz skorzystać z poradnictwa nt. HIV/AIDS, będzie pracowało częściej i dłużej. Adresy i godziny otwarcia punktów testowania są dostępne na stronie internetowej Krajowego Centrum ds. AIDS, <http://www.aids.gov.pl/pkd/>.

(Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Ostrzeszowie)

FRYZJERSKIE STYLIZACJE GWIAZD W ZESPOLE SZKÓŁ NR 1



1 9 listopada 2015 r. w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Ostrzeszowie z inicjatywy pani Moniki Bluz, nauczycielki przedmiotów fryzjerskich odbył się kolejny konkurs fryzur. Tym razem rywalizacja przebiegała pod hasłem „Śladem gwiazd”, zadaniem uczestników było wykonanie dowolnej fryzury w stylu gwiazd polskiej estrady.

Udział w konkursie wzięli uczniowie z Technikum Usług Fryzjerskich oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej o profilu fryzjerskim.

Uczniowie musieli wykazać się umiejętnościami zdobytymi podczas

zajęć szkolnych. Zawodnicy wykonywali zadania na własnych modelkach, których strój musiał harmonizować z wykonaną fryzurą.

Największe uznanie jury zdobyła fryzura wykonana przez Natalię Żłobińską z klasy IV Technikum Usług Fryzjerskich, drugie miejsce zajęła Katarzyna Dera z I klasy Technikum Usług Fryzjerskich, a miejsce trzecie przypadło Klaudii Ciechanowskiej z III klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Uczestnicy otrzymali dyplomy i cenne nagrody ufundowane przez Radę Rodziców przy Zespole Szkół Nr 1 oraz firmę PONIK'S PROFESSIONAL – Profesjonalne Zaopatrzenie Zakładu Fryzjerskiego.

JESIENNE STYLIZACJE ANDRZEJKOWE FRYZJERÓW Z ZESPOŁU SZKÓŁ NR 1



6 listopada w salonie fryzjerskim p. Karola Skowrońskiego w Grabowie nad Prosną klasa IV Technikum Usług Fryzjerskich z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Ostrzeszowie ćwiczyła wykonanie jesiennej stylizacji andrzejkowej. W trakcie pracy uczniowie wykorzystywali wiedzę wyniesioną z przedmiotu wizualizacja wizerunku, który prowadzi w ramach innowacji pedagogicznej p. Karolina Obalska-Stempniewicz.

To właśnie pod jej i p. Karola Skowrońskiego czujnym okiem uczniowie mogli wykazać się swoją kreatywnością i zdobytymi podczas zajęć szkolnych umiejętnościami. Ważnym aspektem stylizacji jest odpowiedni strój, o który w tym wydarzeniu zadbała firma Mar-kus, wypożyczając organizatorom projektu modną odzież. Tego typu zajęcia pomagają młodzieży w nabraniu dodatkowych umiejętności praktycznych, pozwalają na pełne wykorzystanie,

pod okiem specjalistów, zdobytej wiedzy oraz z całą pewnością zaowocują lepszymi rezultatami na egzaminie zawodowym.



DZIECI W NASZYCH STRONACH

Dnia 11 listopada 2015 r. dzieci z Przedszkola nr 1 uroczście obchodziły Święto Niepodległości. Wszystkie dzieci ubrane były w stroje galowe, na bluzkach zawieszane miały biało-czerwone wstążeczki, a w ich dłoniach powiewały biało-czerwone flagi.

Dzieci wspólnie śpiewały patriotyczne piosenki. Starszaki wystąpiły w części artystycznej mającej na celu poznanie informacji o naszej Ojczyźnie i symbolach narodowych. Zaśpiewały także piosenkę „Czym jest Polska? Powiedz mi” oraz zatańczyły „11 Listopada” z czerwonymi sercami. Wszystkim dzieciom zostały przybliżone treści, które mają istotne znaczenie w kształtowaniu postaw patriotycznych.



Każdy z nas powinien takie postawy rozbudzać wśród dzieci, ma to bowiem duże znaczenie dla naszego Państwa, ponieważ przedszkolaki to przyszłość naszego Narodu.

Organizatorzy:
Anna Jastrzębska,
Ewa Ambroży

Warto czytać

Wczwartek 18 listopada 2015 roku w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Mikstacie odbyło się podsumowanie Konkursu Plastycznego na plakat pod hasłem: „**PROMUJEMY CZYTELNIC-TWO I BIBLIOTEKĘ**”.

korzystania z biblioteki, rozwijanie wyobraźni, kształcenie wyobraźni twórczej, zachęcanie do stosowania oryginalnych rozwiązań plastycznych oraz technik własnych.

Konkurs cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno tych najmłodszych jak i tych starszych naszych uczniów. Na konkurs wpłynęło aż 60 prac, które uczniowie wykonywali pod kierunkiem swoich nauczycieli na



Konkurs adresowany był dla uczniów klas I – VI i przebiegał w dwóch kategoriach wiekowych:

Klasy I – III

Klasy IV – VI

Organizatorami konkursu były: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Mikstacie i Szkoła Podstawowa im. Ewarysta Estkowskiego w Mikstacie.

Celem konkursu było rozbudzanie zainteresowań czytelniczych wśród uczniów, zachęcanie do czytania i

lekcjach plastyki. Prace konkursowe prezentowały się pięknie, wykonane były różnorodnymi technikami plastycznymi. Stąd też wyłonienie finalistów okazało się bardzo trudnym zadaniem.

Podsumowania konkursu dokonała pani Urszula Rosada, kierownik Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Mikstacie. Miło nam poinformować, że:

w kategorii klas I- III

I miejsce zajął: Aleksander Jurga z klasy II a

II miejsce zajęli: Filip Bartczak, Bartłomiej Banasiak, Konrad Rachuta i Jessica Stach – uczniowie klasy II b

w kategorii klas IV – VI

I miejsce zajęły: Ewa Stachurska, Natalia Rachuta, Dominika Szymczak, Marta Sitkowska – uczennice klasy IV b

Uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki, które wręczyła pani Urszula Rosada - Kierownik Biblioteki Publicznej w Mikstacie

Fundatorem nagród była Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Mikstacie.

Zwycięzcom gratulujemy!
mikstat.pl



BOBASKI Z NASZYCH STRON



synek państwa Anny i Jakuba Galków z Kotłowa, ur. 18.11.2015 r., waga 3810 g



córeczka państwa Marty i Marcina Pentosiów z Ostrzeszowa, ur. 18.11.2015 r., waga 2100 g



Antonio Paweł, synek państwa Tincuty i Pawła Mrugalskich z Godziewców, ur. 21.11.2015 r., waga 3640 g



Sandra, córeczka państwa Kamili i Marcina Herszel z Trzcinicy, ur. 22.11.2015 r., waga 2330 g

Konkurs Mikołajkowy



6 grudnia to dzień, kiedy w świat rusza św. Mikołaj. W ten jedyny, wyjątkowy dzień w roku obdarowuje dzieci prezentami. Z myślą o naszych najmłodszych czytelnikach, redakcja „Naszych Stron Ostrzeszowskich” także przygotowała niespodziankę – konkurs mikołajkowy.

Aby wziąć w nim udział wystarczy, że dziecko - w wieku do 10 lat - przygotuje pracę – **obrazek o tematyce mikołajkowej**. Prace mogą być wykonane dowolną techniką plastyczną. Ważne, aby mieściły się na kartce formatu A4, a na odwrocie strony były podpisane – imieniem i nazwiskiem dziecka, adresem zamieszkania, wiekiem oraz numerem telefonu do rodzica bądź opiekuna.

Prace należy dostarczyć do siedziby naszej redakcji do 3 grudnia br. do godz. 12. W tym samym dniu nastąpi ocena dzieł małych twórców. **Wyłonionych zostanie 7 najlepszych, które nagrodzone zostaną grami edukacyjnymi.**

Lista zwycięzców oraz ich prace zostaną opublikowane w wydaniu „Naszych Stron Ostrzeszowskich” z 8 grudnia.



WIADOMOŚCI SPORTOWE Z NASZYCH STRON

PIŁKA NOŻNA

→ IV liga 2015/2016, grupa: wielkopolska (południe)

RAZEM						
Nazwa	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1. Górnik Konin	16	40	13	1	2	45-11
2. Obra Kościan	16	39	12	3	1	39-11
3. Biały Orzeł Koźmin Wielkopolski	16	35	11	2	3	30-17
4. Polonia 1912 Leszno	16	32	10	2	4	43-24
5. Victoria Września	16	31	10	1	5	40-25
6. LKS Ślesin	16	25	7	4	5	29-24
7. Victoria Ostrzeszów	16	22	7	1	8	35-34
8. PKS Racot	16	21	6	3	7	20-28
9. Dąbroczanka Pępowo	16	20	6	2	8	27-32
10. Rawia Rawicz	16	17	5	2	9	20-34
11. Grom Wolsztyn	16	16	4	4	8	28-39
12. Piast Kobylin	16	16	5	1	10	25-32
13. SKP Słupca	16	15	3	6	7	18-20
14. Polonia Kępno	16	15	3	6	7	19-27
15. Olimpia Koło	16	14	4	2	10	13-35
16. Orzeł Mroczeń	16	5	1	2	13	14-52

→ Klasa okręgowa 2015/2016, grupa: Kalisz

RAZEM						
Nazwa	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1. Pogoń Nowe Skalmierzyce	16	44	14	2	0	52-5
2. Stal Pleszew	16	38	12	2	2	38-16
3. KS Opatówek	16	33	10	3	3	32-23
4. LKS Gołuchów	16	30	9	3	4	43-20
5. Odolanovia Odolanów	16	28	8	4	4	34-18
6. Zefka Kobyla Góra	16	26	8	2	6	30-25
7. Victoria Skarszew	16	26	8	2	6	27-24
8. Pogoń Trębaczków	16	25	8	1	7	34-25
9. Astra Krotoszyn	16	23	7	2	7	17-18
10. Raszkwianka Raszków	16	22	7	1	8	26-26
11. Gorzyczanka Gorzyce Wielkie	16	18	4	6	6	24-32
12. Barycz Janków Przygodzki	16	15	4	3	9	14-44
13. GKS Żerków	16	15	5	0	11	13-32
14. Piast Czekanów	16	13	4	1	11	29-46
15. Czarni Dobrzyca	16	6	1	3	12	13-44
16. Pelikan Grabów	16	3	0	3	13	10-38

→ Klasa A 2015/2016, grupa: Kalisz II

RAZEM						
Nazwa	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1. Victoria Laski	13	31	10	1	2	37-16
2. LZS Trzcinica	13	29	9	2	2	41-24
3. Strażak Słupia	13	29	9	2	2	45-19
4. Olimpia Brzeziny	13	24	7	3	3	37-22
5. LZS Doruchów	13	23	7	2	4	32-19
6. GKS Grębanin	13	21	6	3	4	25-13
7. LKS Jankowy	13	18	5	3	5	20-20
8. LZS Czajków	13	17	5	2	6	22-31
9. Sokół Bralin	13	16	4	4	5	18-27
10. LZS Olszowa (k. Kępna)	13	14	4	2	7	22-31
11. GKS Rychtal/Skoroszków	13	11	2	5	6	14-37
12. LZS Mikorzyn	13	10	3	1	9	27-38
13. KS Hanulin	13	9	2	3	8	26-36
14. LKS Czarnylas	13	3	0	3	10	13-46

→ Klasa B 2015/2016, grupa: Kalisz III

RAZEM						
Nazwa	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1. Orzeł Wysocko Wielkie	9	25	8	1	0	25-5
2. Łużyczanka Kuźnica Grabowska	9	19	6	1	2	23-11
3. Lilia Mikstat	9	16	5	1	3	17-21
4. Sokoly Droszew	9	15	5	0	4	25-8
5. Ogniwo Łąkociny	9	13	4	1	4	23-23
6. LZS Godziesze	9	13	4	1	4	15-15
7. LZS Chynowa	9	11	3	2	4	19-18
8. Masovia Kraszewice	9	11	3	2	4	19-19
9. Wtorkowianka Wtorek	9	5	1	2	6	10-25
10. KUKS Zębców (Ostrów Wielkopolski)	9	1	0	1	8	5-36

→ Klasa B 2015/2016, grupa: Kalisz IV

RAZEM						
Nazwa	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1. Wielkopolanin Siemianice	9	24	8	0	1	48-8
2. Zawisza Łęka Opatowska	9	21	7	0	2	28-16
3. KS Rogaszyce	9	16	5	1	3	20-14
4. Zryw Kierzno	9	16	5	1	3	18-15
5. Płomień Opatów	9	15	4	3	2	13-11
6. Zawisza Sośnie	9	10	3	1	5	13-18
7. LZS Siedlików	9	9	2	3	4	18-22
8. LZS Ostrówiec	9	8	2	2	5	12-23
9. Ajax Rojów	9	8	2	2	5	12-25
10. KP Krążkowy	9	1	0	1	8	5-35

Zefka lepsza od Odolanovii!

W minioną niedzielę Zefka rozegrała swój pierwszy mecz z rundy wiosennej i okazała się lepsza od wyżej notowanej drużyny w tabeli - Odolanovii Odolanów, wygrywając na własnym boisku 2:0.



To spotkanie mogło potoczyć się jednak zupełnie inaczej, ponieważ w 14 minucie gospodarze prawie stracili pierwszą bramkę, która w dodatku byłaby samobójcza. W ostatniej chwili dwóch zawodników Zefki wybiło futbolówkę na rzut różny, która ledwie minęła siatkę. Parę minut później w kierunku bramki gości uderzał Kozłowski. Strzał oddany przez niego nie okazał się celny i trafił w boczną siatkę. Niecały kwadrans po tej akcji nastąpiła wymiana uderzeń pomiędzy rywalami. Najpierw na bramkę gości celowali zawodnicy z Kobylej Góry, a następnie zobaczyliśmy odpowiedź Odolanovii. Oba strzały trafiły jednak prosto w bramkarzy, pilnujących bramki. W pierwszej połowie nie ujrzeliśmy żadnego skutecznego uderzenia, choć szansę na co najmniej jednobramkowe prowadzenie miały obydwie drużyny.



Druga część gry nie uległa zmianie, dobrze grający zespół Zefki budował kolejne groźne akcje, które w końcu przyniosły efekt bramkowy. W 63 minucie po długim rogu, pięknym uderzeniem popisał się Kamil Kozłowski. Drużyna przyjezdna jedną z sytuacji na wyrównanie miała m.in. dwie minuty później. Z rzutu wolnego uderzał jeden z odolanowskich zawodników, jednak piłka trafiła prosto w Walczaka, który bez większych problemów poradził sobie z zagrożeniem. W 75 minucie z boku uderzał Ponitka. Jego mocny strzał poleciał jednak nad bramką. Przed końcem podstawowego czasu gry zobaczyliśmy świetną akcję w wykonaniu gospodarzy.



W roli głównej wystąpił wspomniany wcześniej piłkarz z Kobylej Góry. Zmierający w kierunku bramki Ponitka, praktycznie przez pół boiska sam minął obrońców Odolanovii. Swoją niesamowitą rajd zakończył uderzeniem na bramkę i piłka wylądowała w siatce.

Do końca pojedynku wynik nie uległ zmianie. Gościom nie udało

się zaliczyć kontaktowego trafienia, choć mieli na to kilka dobrych okazji. Zefka natomiast wykorzystała stworzone przez siebie sytuacje i ostatecznie to ona wyszła z tego spotkania zwycięsko, pokonując drużynę, która od dwóch miesięcy nie przegrała żadnego meczu. Podopieczni Artura Jędrzejewskiego, po zdobyciu cennych trzech punktów, awansują na szóstą pozycję w tabeli, tym samym kończąc rozgrywki na rok 2015.



Bramki: Kamil Kozłowski (63), Dawid Ponitka (85)



Wyjściowa jedenastka: Walczak, Ogrodniczak, Kaźmierczak, Zgarda, Jastrzębski, Sieraczek, Drobczyński, Kozłowski, Jędrzejewski Mikołaj, Ponitka, Nasiadek



Rezerwowi: Giernalczyk, Góra, Galiński, Janiak, Maksyminko, Woźny, Jędrzejewski Artur

Anna Gołdyn



WIADOMOŚCI SPORTOWE Z NASZYCH STRON

II miejsce dla Szkoły Podstawowej w Mąkoszycach w Biegu Ulicznym

Dnia 9 listopada 2015 r. w Kraszewicach odbył się Sztafetowy Bieg Uliczny z okazji Święta Niepodległości, w którym uczniowie Szkoły Podstawowej w Mąkoszycach zajęli II miejsce na 7 startujących ekip w kategorii szkół podstawowych. Zawodnicy dzielnie walczyli na każdej zmianie uzyskując również dobre wyniki indywidualnie. III miejsce indywidualnie zajęli: Zuzanna Kruszelnicka, Nikodem Standziak oraz Kamil Kauka.

POZOSTALI UCZNIOWIE REPREZENTUJĄCY SZKOŁĘ:

Marzena Banaszak, Aleksandra Miszczak, Maciej Harwes, Hanna Sipurzyńska, Oliwier Doktor.

GRATULUJEMY I ŻYCZYMY DALSZYCH SUKCESÓW SPORTOWYCH

Ewa Sipurzyńska
kobyła-góra.pl



Piłkarz Amator 2015

T trzech piłkarzy z powiatu ostrzeszowskiego zostało nominowanych do nagrody „Głosu Wielkopolskiego” Piłkarz Amator 2015. Głosowanie na stronie www.gloswielkopolski potrwa do 19 grudnia. Zwycięzca w nagrodę zostanie zaproszony na Wielki Bal Sportowca (5 lutego) i pojedzie wraz z osobą towarzyszącą na tygodniowe wczasy w Portugalii lub na Maderze, ufundowane przez BP Itaka. Drugi i trzeci zawodnik w końcowej klasyfikacji otrzymają sprzęt sportowy od firmy Orlico Sport.

O TYTUŁ NAJLEPSZEGO PIŁKARZA AMATORA UBIEGAJĄ SIĘ:



Krzysztof Godek (25 lat), bramkarz, LZS Mikorzyn/Victoria Ostrzeszów – całe życie związany z Kępem, obecnie pracuje jako asystent w biurze burmistrza. Ostatnio w LZS Mikorzyn i Victorii Ostrzeszów. Zimą wróci do Polonii Kępno.



Michał Mazurek (24 lata), napastnik, Victoria Ostrzeszów – lider klasyfikacji strzelców IV ligi. Na co dzień pracuje w firmie meblarskiej.



Dawid Ponitka (21 lat), napastnik, Zefka Kobyła Góra – w poprzednim sezonie zdobył 20 bramek w kaliskiej okręgówce, teraz ma ich na koncie już 10. Dzięki Ponitce Zefka długo liczyła się w walce o awans do IV ligi.

powiatostrzeszowski.pl

Cennik wstępu na kryty basen

Bilety jednorazowego wstępu

	Ulgowy		Normalny	
	Pn-Pt	Sb-Nd	Pn-Pt	Sb-Nd
Bilet wstępu na basen (1h) 6:00-14:00	7 zł	9 zł	9 zł	11 zł
Bilet wstępu na basen (1h) 14:00-22:00	9 zł	11 zł	11 zł	13 zł
Bilet wstępu na basen (1,5h) 6:00-14:00	9 zł	12 zł	12 zł	15 zł
Bilet wstępu na basen (1,5h) 14:00-22:00	12 zł	15 zł	15 zł	17 zł
Bilet wstępu na basen (1h) z pełnym dostępem	14 zł	16 zł	16 zł	18 zł
Bilet wstępu na basen (1,5h) z pełnym dostępem	17 zł	20 zł	20 zł	23 zł

Oplata za każdą rozpoczętą 1 minutę powyżej limitu czasowego - 1/60 lub 1/90 ceny biletu (w zależności od ilości minut wykupionego czasu).

Bilety rodzinne jednorazowego wstępu

	Pn-Pt		Sb-Nd	
	Dziecko	Rodzic	Dziecko	Rodzic
Bilet rodzinny (1,5h) - wstęp na basen	9 zł	11 zł	11 zł	13 zł
Bilet rodzinny (3h) - wstęp na basen	17 zł	19 zł	19 zł	21 zł
Bilet rodzinny (1,5h) - wstęp z pełnym dostępem	14 zł	16 zł	16 zł	18 zł
Bilet rodzinny (3h) - wstęp z pełnym dostępem	22 zł	24 zł	24 zł	26 zł

Do zakupu biletu rodzinnego uprawnione są co najmniej 3-osobowe rodziny.

Karnet wstępu na basen umożliwiający również rozliczenie odnowy biologicznej

	Ilość dni na wykorzystanie	Cena	Wartość do wykorzystania
Karnet 50	30 dni	45 zł	50 zł
Karnet 100	90 dni	90 zł	100 zł
Karnet 165	120 dni	150 zł	165 zł
Karnet 230	180 dni	200 zł	230 zł

Kaucja zwrotna za karnet - 20 zł.

Chcesz, żeby Twoja reklama trafiła do każdego domu?



ul. Kaliska 1-3, Ostrzeszów
tel: 607 245 705

mediart.ostrzeszow@gmail.com

Roznosimy ulotki po całym powiecie.
Za taką usługę zapłacisz w mediArt tylko

5 gr za sztukę!!!





Wycinaj kupony

wygraj zagraniczną wycieczkę dla 2 osób!



Drodzy Czytelnicy!

Mamy dla Państwa nietuzinkowy konkurs świąteczny.

Począwszy od tego wydania i przez kolejne cztery numery będziemy drukować kupony konkursowe.

Wystarczy przez 5 tygodni je wycinać, wypełnione włożyć do koperty i przynieść lub przysłać do naszej redakcji.

W konkursie do wygrania:

Voucher dla dwóch osób na dowolną zagraniczną wycieczkę o wartości 2 000 zł.

Sami Państwo wybieracie, czy chcecie go wykorzystać na podróż do Paryża, Pragi, Berlina czy każdej innej stolicy państwa europejskiego.

Do wykorzystania będzie pula 2 tysięcy złotych i to Państwo zdecydujecie, gdzie i na ile dni chcecie pojechać.

Voucher będzie do wykorzystania od stycznia do kwietnia 2016 roku w Biurze Podróży ANIMO w Ostrzeszowie.

KUPON NA STR. 2

Regulamin konkursu: „Wygraj wycieczkę do stolicy państwa europejskiego”:

I. Postanowienia ogólne:

1. Niniejszy Regulamin określa warunki, na jakich przeprowadzany jest konkurs „Wygraj wycieczkę do stolicy państwa europejskiego” zwany w dalszej części Konkursem.

2. Organizatorem Konkursu jest wydawca gazety „Nasze Strony Ostrzeszowskie” ZPM Poprawa z siedzibą w Bierzowie 2A, w gm. Kobyła Góra, NIP: 6220102013, zwany dalej Organizatorem.

II. Uczestnicy konkursu i jego przebieg:

1. Konkurs trwa od 17 listopada 2015 r. do 21 grudnia 2015 r.

2. Konkurs polega na zbieraniu ponumerowanych (1, 2, 3, 4, 5) kuponów, które co tydzień będą drukowane w gazecie „NSO”. Ostatni kupon zostanie opublikowany w wydaniu z 15 grudnia 2015r.

3. Aby wziąć udział w konkursie, należy wyciąć i wypełnić kupony nr 1, 2, 3, 4, 5, włożyć je do standardowej koperty na listy (114 x 162 mm) i dostarczyć do redakcji w Ostrzeszowie, ul. Kaliska 1-3 (obok marketu Pepco), lub wysłać Poczta Polska: Redakcja „Nasze Strony Ostrzeszowskie”, ul. Kaliska 1-3, 63-500 Ostrzeszów; z dopiskiem: „Konkurs”, wrzucić do skrzynki pocztowej znajdującej się przy drzwiach redakcji.

3. Nie ma ograniczeń co do ilości kuponów wysyłanych przez Uczestnika.

4. Uczestnikiem Konkursu może być każda pełnoletnia osoba fizyczna, która dokona wyżej wymienionych czynności konkursowych.

5. W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy gazety „Nasze Strony Ostrzeszowskie” oraz członkowie ich najbliższych rodzin (małżonkowie, rodzice, rodzeństwo, opiekunowie prawni).

III. Losowanie wygranej. Nagroda:

1. Nagrodą w konkursie jest wyjazd do wybranej stolicy europejskiej w formie vouchera dla dwóch osób o wartości 2 tys. zł. Wybór miejsca wycieczki, ilość dni i warunki Zwycięzca uzgodni z firmą realizującą voucher, tj. Biurem Podróży ANIMO, ul. Kaliska 8 w Ostrzeszowie, tel: 62 732 05 32. Voucher

będzie do wykorzystania w wybranym przez Zwycięzcę terminie od stycznia do kwietnia 2016 r.

2. Zwycięzcą zostanie osoba, której kupon wylosuje Organizator z puli wszystkich nadesłanych kuponów, spełniających warunki Konkursu.

3. Losowanie odbędzie się 21 grudnia 2015 r. w siedzibie redakcji o godz. 12.00. Przebiegowi losowania może się przyglądać każda z osób biorących udział w konkursie.

4. Nagroda obejmuje: transport, zakwaterowanie, wyżywienie, opcjonalnie bilety wstępu.

5. Zwycięzca konkursu nie może żądać wymiany nagrody na równoważność pieniężną.

6. Zwycięzca konkursu zostanie powiadomiony o wygranej telefonicznie. W informowaniu o wygranej obowiązuje zasada 2 prób telefonicznych następujących bezpośrednio po sobie, składającej się z 5 sygnałów. Jeśli Zwycięzca nie odbierze, traci prawo do nagrody i wylosowany zostanie kolejny Zwycięzca.

7. Organizator jest uprawniony do publicznego podania imienia, nazwiska oraz miejsca zamieszkania Zwycięzcy.

8. Zwycięzca po zrealizowaniu Wygranej jest zobowiązany do dostarczenia do redakcji minimum 5 zdjęć z odbytej podróży, które zostaną opublikowane w gazecie „Nasze Strony Ostrzeszowskie”.

IV. Postanowienia końcowe:

1. Biorąc udział w Konkursie Uczestnik oświadcza, że zapoznał się z niniejszym Regulaminem i wyraża zgodę na jego postanowienia.

2. Administratorem danych osobowych zebranych podczas niniejszego Konkursu jest Organizator.

3. Organizator zastrzega sobie prawo do wykluczenia z udziału w Konkursie osób, które nie podporządkują się Regulaminowi, w szczególności, gdy kupony będą dostarczone w kopercie innego formatu niż ww. jako standardowe, lub gdy nie będzie wszystkich ponumerowanych kuponów bądź kupony będą zdublowane.